

DZIENNIK BYDGOSKI

Do „Dziennika” dołączamy co tydzień: Tygodnik Sportowy i Dodatek powieściowy
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 4—7 po południu.
Oddział w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 5. Przedstawicielstwa: w Toruniu, ul.
Mostowa 17; w Grudziądzu ul. Toruńska 22; w Inowrocławiu. Król. Jadwigi 22 /23;
w Gdyni, Skwer Kościuszki 24, I ptr.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 2.95 zł. miesięcznie;
8,35 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.34 zł. miesięcznie; 10.00 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 6.95 zł., zagranicę 9.25 zł. miesięcznie.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 12/14,
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.

Telefony: Nr Zbiorowy 2650 (trzy przewody). — Oddział w Bydgoszczy 1299.

Za ołtciel Jan Teska.

Telefony Przedstaw.: Toruń 1546, Grudziądz 1294, Gdynia 1460, Inowrocław 594.

Numer 283

BYDGOSZCZ, niedziela dnia 11 grudnia 1938 r.

Rok XXXII.

Prawda o wyborach na Pomorzu.

W dniu 4 grudnia br. w 11 małych miastach województwa pomorskiego odbyły się wybory do rad miejskich. Wybrano ogółem 152 radnych; przy czym akt głosowania miał miejsce tylko w 9 miastach, gdyż w dwu z nich: Fordonie i Lobżeniczy z powodu zgłoszenia jednej tylko listy, głosowanie nie miało miejsca. Do wyborów stanęły: **Stronictwo Pracy** wraz z odpowiednimi Związkami Zawodowymi: ZZZP i ChZZ., **Stronictwo Narodowe**, **Ozon** pod różnymi listami, **PPS** i **Niemcy**.

Zainteresowanie wyborami było b. duże, gdyż frekwencja nigdzie nie była niższą od 80%, a w niektórych miastach przekroczyła 90%.

Specjalnej agitacji za udziałem w wyborach nie przeprowadzono. Jak świadczy o tym tabelka, którą podajemy na innym miejscu, w wyniku tych wyborów poszczególne grupy polityczne uzyskały:

Stronictwo Pracy 42 mandaty, czyli 27,6%.
Stronictwo Narodowe 45 mandatów, czyli 29,6%.
Ozon — 29 mandatów, czyli 19%.
PPS — 14 mandatów, czyli 9%.
Niemcy — 3 mandaty, czyli niespełna 2%.

19 radnych nie można zaliczyć do żadnego z istniejących ugrupowań politycznych — stanowią oni — grupę t. zw. bezpartyjnych.

Przyznajemy, że przy ścisłym dziele niu wybranych 152 radnych na stronictwa polityczne, natrafiliśmy na duże przeszkody, gdyż **nie wszędzie wybory miały charakter rozgrywki politycznej.** Były bowiem takie miasteczka, gdzie **żadna z istniejących partii politycznych nie posiadała organizacji lokalnej.** Trudno więc w takich warunkach powiedzieć, kto w takim miasteczku zwyciężył, a kto poniósł klęskę, mimo, że do wyborów stawały 2, a czasem trzy listy. Tam więc, gdzie formacji politycznych nie ma i gdzie obywatele sami nie wiedzą do jakiej partii czują sympatie — wyniki wyborów pod względem politycznym trzeba traktować z dużą ostrożnością.

Dodać tu jeszcze należy, że im mniejsze miasteczko, tym trudniej ustalić barwę polityczną wybranych radnych.

Z grubsza biorąc wśród tych 152 radnych można wyodrębnić trzy grupy:

a) zdecydowanych członków stronictw politycznych,
b) sympatyków poszczególnych stronictw,
i c) niezdecydowanych.

Zestawienie nasze, mimo, że wiele zadaliśmy sobie trudu, aby dojść do najbardziej prawdziwych ustaleń, nie rości sobie w tych warunkach pretensji do tego, że jest ono ściśle w 100%, niemniej jednak możemy z **ręką na sercu oświadczyć**, że we wszystkich dotychczasowych zestawieniach, które ukazały się w prasie bądź to sanacyjnej, bądź to endeckiej, **jest ono najbliższe prawdy.**

Cóż to zestawienie mówi?

Stronictwa opozycyjne łącznie (Str. Pracy + Str. Nar. + PPS) uzyskały 101 mandatów; Ozon — 29 mandatów. Wniosek — ludność tych 11 miast pomorskich w zdecydowanej większości

(Ciąg dalszy na stronie 2).

Sprawa ordynacji wyborczej do Sejmu Z ostatniego posiedzenia Sejmu.

(Od własnego sprawozdawcy parlamentarnego).

Warszawa, 10. 12. Sejm na wczorajszym posiedzeniu plenarnym przyjął projekt ustawy o przedłużeniu ustawy z roku 1938 o 5 kwartałów t. zn. do końca marca 1940 r. Od tej daty komorne ma wzrastać o 2 i pół proc. podstawowego komornego aż do osiągnięcia pełnej wysokości podstawowego komornego

Koszty wyborów do parlamentu i kredyty dodatkowe.

Sejm przyjął szereg rządowych projektów ustaw o kredytach dodatkowych na rok 1938-39. I tak: przyjęto projekt ustawy o dodatkowym kredycie na koszty wyborów, które wynoszą 1.980 tys. zł. Koszty te są o 140 tys. wyższe, niż koszty wyborów przy poprzedniej ordynacji wyborczej. Koszty pokryte będą ze zwiększonej wpłaty monopolu tytoniowego.

Ponadto sejm przyjął ustawę o dodatkowych kredytach na zaangażowanie urzędników w urzędach zagranicznych, w związku ze zwiększeniem emigracji, w wysokości 90 tys. zł. Przyjęto również projekt ustawy o zwiększeniu kredytów dodatkowych o 600 tys. zł na cele opieki nad emigracją polską za granicą. Emigracja ta zwiększa się. W ostatnim okresie emigracja do Niemiec wynosiła 60 tys. osób, do Lotwy 17.500, do Estonii 4 tys. Jest to emigracja sezonowa. Emigracja stała do Francji wynosiła 18.700 osób.

Projekt ustawy antyżydowskiej o tymczasowym obywatelstwie.

Drugą sensacją była wiadomość, że należący do Ozonu pos. opracował projekt ustawy o tymczasowym obywatelstwie i projekt ten zgłosił do łaski marszałkowskiej po uzyskaniu wymaganych regulaminem 15 podpisów.

Art. 1 ustawy mówi o nadawaniu charakteru obywateli tymczasowych:

1. Tym, którzy w księgach stanu cywilnego w czasie do 1 grudnia 1938 r. lub później są lub będą zapisani jako wyznający religię mojżeszową albo zostali urodzeni w związku małżeńskim z ojca, zaś w związku pozamałżeńskim z matki, którzy do dnia 11 listopada 1918 r. lub później byli zapisani w księgach stanu cywilnego jako wyznający religię mojżeszową.

do Belgii 1500, do Luksemburga 300, do Ameryki 18 tys.

Następnie dokonano wyboru komisji dla opracowania zmiany ordynacji wyborczej do Sejmu. Bardzo ciekawie wypadło głosowanie. Największa liczba głosów wynosiła od 154 do 159 na głosujących. Mniejszą liczbę głosów otrzymał gen. Skwarczyński, mianowicie 154, p. Szczepański 153, p. Stahl 152 i p. Wenda tyleż. Na posła Ratajczyka (niezależnego) padło 55 głosów. Charakterystyczną jest rzeczą, że głosowali na niego częściowo członkowie OZN z grupy pracowniczej. Ostatecznie przeszła lista, zaproponowana przez marszałka. Niezależnych posłów do komisji wchodzi 4, a mianowicie: pos. Milewski (Unia pracowników), pos. Pleszczyński (ziemianin), pos. Putek oraz Ukraniec pos. Witwicki.

Wśród posłów silne wrażenie wywarł wywiad Słowa wileńskiego z płk. Sławkiem. Wywiad ten przywołał niejako opinię powszechną o dotychczasowej ordynacji wyborczej i uwydatnił jednocześnie konieczność szybkiej jej zmiany. Zdania jednak wśród posłów są podzielone. Posłowie OZN starają się na ten temat mówić jak najmniej, natomiast posłowie niezależni zyczą wie odnosić się do wywiadu i oświadczać przy tym, że dotyczy on głównie członków posłów z OZN. My bowiem, jak powiedział jeden z posłów, jesteśmy wybrani przez społeczeństwo.

2. Tym, którzy uzyskali obywatelstwo polskie na zasadzie nadania przez władze polskie, o ile w czasie rocznym przed uzyskaniem lub w czasie nadania im obywatelstwa polskiego byli zaliczeni do wyznających religię mojżeszową.

3. Tym, którzy na zasadzie prawomocnego orzeczenia w szczególnym postępowaniu zostają uznani za obywateli tymczasowych. Zachowują pełno prawo obywatelskie zastrzeżone dotychczasowymi ustawami spośród osób wyszczególnionych w artykule 1 niniejszej ustawy:

1. Osoby które przed dniem 11 listopada 1918 r. zostały zapisane w księgach stanu cywilnego jako wyznające religię chrześcijańską, a także wyznające religię chrześci-

jańską ich żony i dzieci urodzone z małżeństwa nawet gdyby wpis co do żon i dzieci w księgach stanu cywilnego o tym, że wyznają religię chrześcijańską nastąpił po dniu 11 listopada 1918 r.

2. Osoby przez udział w walkach o niepodległość Polski i w pracach dla Polski szczególnie zasłużone oraz ich żony i dzieci i dalsi następni, lecz ogólna ilość osób na tej podstawie wyłączonych od nadania im charakteru obywateli tymczasowych nie może przekraczać 50.000 osób.

Art. 4. Obywatele tymczasowi zachowując pozostałe prawa innych obywateli nie podlegających postanowieniom niniejszej ustawy nie mają praw następujących:

1. prawa wyboru i wybieralności do Sejmu, senatu, do samorządu terytorialnego, gospodarczego i zawodowego i tracą posiadane mandaty,

2. prawa do zajmowania stanowisk urzędniczych lub wykonywania innego zajęcia w urzędach, instytucjach i przedsiębiorstwach państwowych oraz w samorządzie terytorialnym, gospodarczym i zawodowym,

3. prawa do spełniania czynności nauczycielskich i wychowawczych w szkołach i zakładach z wyjątkiem szkół prywatnych żydowskich,

4. prawa do służby w wojsku z zachowaniem obowiązku wykonywania służby zastępczej,

5. prawa do dostaw dla urzędów, instytucji oraz przedsiębiorstw państwowych, samorządu terytorialnego, gospodarczego i zawodowego,

6. prawa do prowadzenia przedsiębiorstw lub wykonywania zajęć wymagających zezwolenia koncesyjnego,

7. prawa do wydawania, finansowania i współpracy w czasopiśmie, redagowanych w języku polskim,

8. prawa do prowadzenia biur reklamowych i ogłoszeniowych.

Utrata praw powyższych następuje w sześć miesięcy po ogłoszeniu tej ustawy. Urzędnicy lub inni pracownicy tracący pracę na podstawie tej ustawy tracą równocześnie prawa emerytalne a zyskują wyłącznie prawo do zwrotu wpłaconych przez nich potrąceń na fundusz emerytalny lub wpłaconych przez nich składek na ubezpieczenie na starość. Utrata praw i stanowisk nie dotyczy udziału w samorządzie wyznaniowym żydowskim.

Otóż stwierdzić należy, że sama wiadomość o projekcie tej ustawy wywołała wśród posłów **olbrzymie zainteresowanie.** Stajemy nawet w obliczu tego przeświadczenia — badając nastroje sejmowe — że projekt ustawy antyżydowskiej z pewnymi poprawkami przejdzie przez sejm, natomiast może go odrzucić senat, zastaniając się postanowieniami nowej konstytucji.

Chcemy też stwierdzić, że już sam projekt, jak i dyskusje antyżydowskie w sejmie będą stanowić moralną satysfakcję dla społeczeństwa polskiego, które coraz głośniej woła o ustawodawcze załatwienie kwestii żydowskiej w Polsce.

Dziś wśród posłów żydowskich i dziennikarzy żydów zapanowała konsternacja. Nie spodziewali się oni z tej strony takiego oto uderzenia.

Zatarg Kwiatkowski-Wenda zlikwidowany.

I wreszcie trzecia, niemniej ciekawa sprawa, będąca echem zatargu min. Kwiatkowski — płk Wenda, szef sztabu Ozonu.

Oczywiście, zwycięstwo odniósł minister Kwiatkowski. Płk Wenda uderzył się w piersi i przyjął wynikającą stąd konsekwencję, jaką ma być konieczność zlikwidowania biura planowania Ozonu. Jak wiadomo bowiem, biuro to było domeną grupy totalistów, skupiającej się dokoła tygodnika „Zaczyn”. Ponieważ nie mogli występować z tendencją politycznego totalizmu w Polsce, wybrali drogę okólną, by wkroczyć na totalizm gospodarczy i pozyskać dla siebie miarążem wielkich programów i robót publicznych (Ciąg dalszy na stronie 2-giej).

Czerwoni lotnicy zabili 300 osób cywilnych.



Lotnicy czerwonej Hiszpanii urządzili nalot na miasto Cabra w prowincji Kordoba. Ofiarą bombardowania padło 300 osób cywilnych, starców, kobiet i dzieci. Na zdjęciu — rodziny zabitych i rannych czekają na wiadomości przed szpitalem w Kordobie.

Prawda o wyborach na Pomorzu.

(Ciąg dalszy.)

jest nastawiona opozycyjnie w stosunku do systemu sanacyjnego.

Jeżeli chodzi o podział wpływów wśród opozycji, to wpływy Stronnictwa Narodowego równają się wpływom Stronnictwa Pracy.

Z faktu tego kierownicy S. N. powinni wyciągnąć odpowiednie wnioski; w pierwszym rządzie grupa ta winna się wyżyć swej megalomanii, że S. N. jedynie reprezentuje miasta w Polsce.

Przy okazji chcemy sprostować twierdzenie organów prasowych Str. Nar., że okręg bydgoski był dotąd „domeną b. Ch. D. i N. P. R., a Str. Narodowe na tym terenie nie działało”, gdyż to nie jest zgodne z prawdą i nikt, nie wyłączając członków S. N. w to nie uwierzy. Rozumiemy rozczarowanie przewodców S. N., którzy wpajali swym członkom przekonanie, że „poza Obozem Narodowym nie istnieje żadna realna siła”, nie wolno jednak posługiwać się wykretem, że na tym terenie nie działało się, gdy każdy wie, iż „ruch narodowy” działał tu b. energicznie od wielu już lat.

Dalszym wnioskiem, jaki należy wyciągnąć z odbytych wyborów jest ten, że socjaliści poza jedną Chełmąz oparcia w tych miastach nie mają. Jeżeli zaś w Chełmży uzyskali tak znaczną ilość radnych, to m. in. także i dlatego, że nie było tam listy Stronnictwa Pracy. Inna sprawa, kto zwinął, że tej listy tam nie było, nie będziemy tej kwestii tutaj rozpatrywać, faktem jest jednak, że robotnicy na listy endeckie głosować nie chcą i nie będą. To już się skończyło.

Uogólniając to wszystko, trzeba z całym poczuciem odpowiedzialności stwierdzić, że społeczeństwo 11 miast pomorskich, w których odbyły się wybory zaufania do Ozoneu nie ma, że zdecydowaną większość uzyskały ugrupowania o obliczu katolickim, że demagogia socjalistyczna nie znajduje na ziemiach zachodnich oparcia, skoro natrafia na przeciwdziałanie zorganizowanej grupy narodo-robotniczej i że żadna z działających grup politycznych nie ma podstawy do monopartyjnych rozszerezeń.

Taka jest wymowa dnia 4 grudnia.

O ile to się potwierdzi w odniesieniu do innych miast, zobaczymy po dniu 18 grudnia br. Z. F.

Wybory na Pomorzu w dniu 4 grudnia.

Szczegółowe zestawienie:

Miasto	Ogólna ilość radnych	Str. Pracy	Str. Nar.	O.Z.N.	P.P.S.	Niemcy	Bezpartyjni
Tuchola	16	4	7	5	—	—	—
Koronowo	16	8	3	—	—	—	5
Radzyn	12	—	8	4	—	—	—
Łasin	12	1	4	—	—	—	7
Gniewkowo	12	5	5	2	—	—	—
Solec Kuj	12	5	2	—	2	1	2
Mrocza	12	5	5	2	—	—	—
Fordon	12	6	—	4	—	1	1
Łobżenica	12	2	—	5	—	1	4
Koynia	12	6	2	4	—	—	—
Chełmża	24	—	9	3	12	—	—
Razem	152	42	45	29	14	3	19

Objaśnienia:

Za radnych Stronnictwa Pracy, uważaliśmy tych, którzy: a) mają legitymacje Stronnictwa Pracy, b) należą do ZZP i c) tych, którzy przyznają się, że to ugrupowanie polityczne jest im najlepsze.

Liczbę radnych Stron. Narodowego ustaliliśmy w podobny sposób, do rządu zaś radnych Ozoneu, zaliczyliśmy z reguły tych wszystkich, których w potocznej mowie nazywa się senatorami.

„Lockheed” rozbił się.

Amsterdam, 10. 12. (PAT). Wczoraj podczas lotu próbnego rozbił się i stanął w płomieniach w pobliżu lotniska Schipole holenderski samolot komunikacyjny „Lockheed”. 4 członkowie załogi: pilot, mechanik, radiotelegrafista i uczeń ponieśli śmierć na miejscu.

Daladier przeciw komunistom. Czy parlament udzieli mu votum zaufania?

Paryz, 10. 12. (PAT) Półtoragodzinne przemówienie prem. Daladier zrobiło w kołach izby dzięki swej sile i stanowczości duże wrażenie. Premier dwie trzecie przemówienia poświęcił zagadnieniom polityki wewnętrznej, kwestii autorytetu władzy i sprawie porządku społecznego we Francji, oświadczając, że w tej dziedzinie nie zamierza pójść na żadne kompromisy.

Całe przemówienie premiera miało zdecydowanie ostry ton, zwrócony przeciwko komunistom, pomijając niemal milczeniem socjalistów. Premier nie dał prawicy żadnej gwarancji, czy zapowiedzi, które byłyby zjednaniem sobie przez niego poparcia

dla gabinetu i które byłyby wyraźnym proklamowaniem nowej większości centrowo-prawej. Daladier zaapelował jedynie do tych wszystkich, którzy rozumieją poważne położenie wewnątrz kraju, ażeby udzieliłi mu swego poparcia. Kto jego politykę i linię polityczną aprobuje, niechaj umożliwi mu działanie.

Głosowanie spodziewane jest dopiero między godz. 1 a 3 nad ranem. W kuluarach uchodzi za rzecz niemal przesadzoną, że wniosek radykalny zaakceptowany przez rząd, uzyska większość ponad 50 głosów.

Gen. Millera porwało G.P.U. Z przebiegu sensacyjnego procesu Plewickiej.

Paryz, 10. 12. (PAT) Piąty dzień procesu przeciwko Skoblin-Plewickiej, oskarżonej o współudział w porwaniu gen. Millera, przyniósł cały szereg momentów, wykorzystywanych w sposób sensacyjny przez obronę lub przedstawiciela powództwa cywilnego. M. in. w toku procesu przedstawiciel generałowej Millerowej, jako przedstawiciel powództwa cywilnego, odczytywał szereg dokumentów, których treść odbiegała dość daleko od treści samego porwania gen. Millera, a dotyczyła działalności Kominternu i organizacji komunistycznych za granicą.

W ciągu przedpołudnia piątkowego przesłuchiowano jednego z przewodców białej emigracji rosyjskiej, b. gen. Szatilowa, przybyłego na proces z zagranicy, ponieważ

został wydalony z granic Francji za zorganizowanie oddziałów rosyjskich, mających walczyć w armii gen. Franco w Hiszpanii.

Przy przesłuchiowaniu gen. Szatiewa doszło do sensacyjnego starcia między adwokatem Plewickiej a adwokatem gen. Millerowej, który zapytał obrońcę Plewickiej, czy chce w swej obronie wysuwać twierdzenie, iż porwanie gen. Millera było dziełem czerwonych czynników hiszpańskich. Incydent ten zakończył się równie sensacyjnym pogodzeniem się obu adwokatów, którzy oświadczyli zgodnie ku zdumieniu publiczności, iż przypisują porwanie gen. Millera czynnikom GPU. Obrońca Plewickiej oświadczył, że stoi on również na tym stanowisku, lecz uważa, iż Plewicka osobiście w sprawie tej nie brała żadnego udziału.

Gruźlica płuc jest nieuleczalną i corocznie, nie robiąc różnicy dla płci, wieku i stanu, kosi miliony ludzi. — **PRZY ZWALCZANIU CHOROBU PŁUCYNYCH, BRONCHITU** uporczywego, męczącego kaszlu, **Balsam Trikolan** Gaseckiego, który ułatwia wydalanie się płwociny, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego oraz powiększa wagę ciała i usuwa kaszel. Sprzedają apteki.

Piekło na Rusi Podkarpackiej.

Użhorod, 10. 12. (PAT) Pozycja Wołoszy na staję się obecnie fikcją, gdyż faktyczna władza przeszła całkowicie w ręce min. Rewaja, który do spółki ze swym pomocnikiem Kiossewym uprawia niesłychany terror na bezbronnej ludności karpatoruskiej.

W miejscowości Wielkie Łuczki, pow. mukaczewskiego, znany działacz komunistyczny a obecny poplecznik rządu Popowicz stał się w krótkim czasie sławnym na całą Ruś Podkarpacką ze swych okrucieństw i znęcania się nad ludnością karpatoruską. Od jego opinii zależy los mieszkańców tej miejscowości.

W miejscowości Dawidkovo żandarmeria czeska aresztowała nauczyciela Karpatorusina Bohdana, oskarżając go o sympatie prowegierskie, a bojówka ukraińska pobiła do nieprzytomności kierownika tamtejszej szkoły ludowej Karpatorusina Donaczka.

W Chuscie terroryści pobili do utraty przytomności kierownika szkoły powszechnej Karpatorusina Dragule.

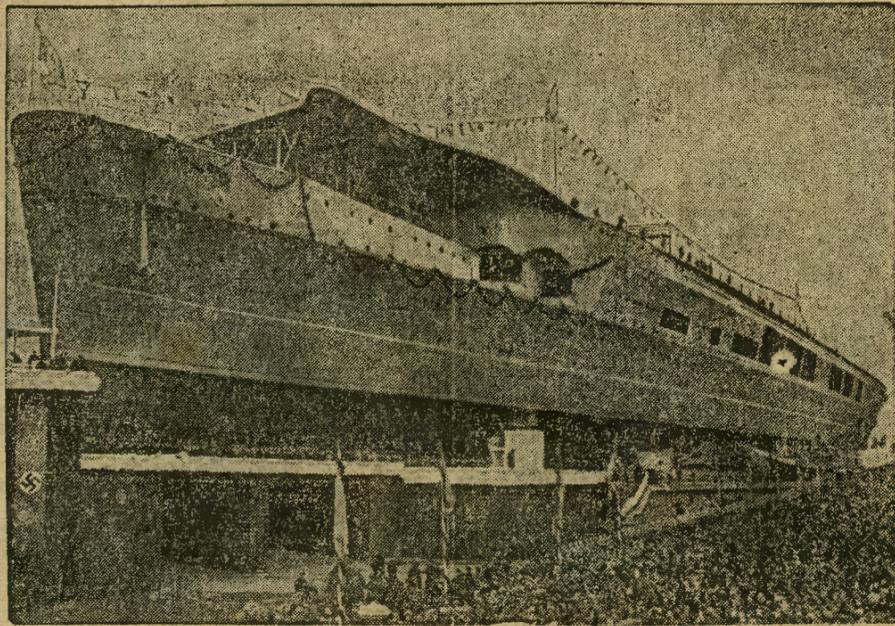
Użhorod, 10. 12. (PAT) Coraz to większy

opór stawiany władzom czeskim przez ludność karpatoruską spowodował wyłączenie z postępowania sądowego nawet spraw o charakterze kryminalnym. Sądownictwo na Rusi Podkarpackiej zajmuje się wyłącznie załatwianiem spraw o charakterze politycznym.

Projekt nowych ulg podatkowych.

Warszawa, 10. 12. (tel. wł.) Opracowany został projekt nowego rozporządzenia, przewidującego przyznawanie ulg przy uiszczaniu podatku obrotowego według nowych zasad, jakie zastosowane będą począwszy od roku 1940. Projekt Ministerstwa Skarbu przewiduje ulgi dla organizacji rolniczych o charakterze społecznym i zawodowym. Przedsiębiorstwa prowadzone przez tego rodzaju organizacje, byłyby w ciągu lat 2 zwolnione od podatku obrotowego. Zwolnienie to wywołało liczne sprzeciwy ze strony organizacji kupieckich, występujących przeciwko specjalnemu uprzywilejowaniu spółdzielni rolniczych. (r)

I Niemcy mają już okręt-lotnisko.



W obecności Hitlera spuszczone w Kilonii na morze pierwszy niemiecki lotniskowiec (awionatka), który nosi nazwę „Graf Zeppelin”.

Sprawa ordynacji wyborczej do Sejmu.

(Dokończenie).

nych osobistości, również spoza grona „cywilów”.

Jak się to odbyło, owo przejście szefa sztabu OZN „na z góry upatrzone pozycje”. Otóż p. Wenda złożył w sejmie deklarację.

W oświadczeniu swoim p. Wenda stwierdza, że „w przemówieniu swoim w dniu 3 grudnia dał wyraz osobistym poglądom. Stwierdza następnie, że w stosunku do programu gospodarczego rządu stanowisko OZN sprzecywał gen. St. Skwarczyński, szef OZN. Wreszcie w zakończeniu oświadcza, że OZN do poczynań gospodarczych rządu ustosunkowuje się całkowicie pozytywnie w pełnym przekonaniu, że prowadzą one skutecznie do wspólnego nam wszystkim celu, do wzmocnienia siły państwa”.

Z powyższej deklaracji wynika, że wicepremier Kwiatkowski otrzymał zupełną satysfakcję. Płk Wenda, jako szef sztabu OZN, zachował dla siebie i na swój użytek jedynie porządky osobiste. Musiał jednak przyjąć warunki, podyktowane przez stronę przeciwną.

Tak więc na przeciąg najbliższych kilku miesięcy ze strony grupy płk. Wendy p. wicepremier Kwiatkowski ma zapewniony spokój.

Dalsze manifestacje przeciwfrancuskie.

Rzym, 10. 12. (PAT). Wczoraj odbyły się w Rzymie manifestacje antyfrancuskie, w których wzięli udział uczniowie i studenci szkół handlowych. Młodzież zwolniona została z nauki o godz. 10 rano, po czym udała się pochodem w kierunku ambasady francuskiej, wnosząc okrzyki: Żądamy Tunisu i Korsyki. Do demonstracji przed ambasadą francuską nie dopuściła policja i oddziały milicji faszystowskiej.

Podobne manifestacje o charakterze antyfrancuskim odbyły się w Tripolisie, Pawii, Savenie, Vincenzy i Trydencie.

Spadł samolot.

Nancy, 10. 12. (PAT). Wczoraj około godz. 15 samolot wojskowy, należący do bazy lotniczej Nancy, spadł z niewiadomych powodów w okolicy miejscowości Sainte Catherine. Załoga, złożona z 5 osób, znalazła śmierć w płomieniach.

Tracenie Murzynów hurtem.

Nowy Jork, 10. 12. (PAT). W m. Reidsville (Georgia) stracono na fotelu elektrycznym 6 Murzynów: 3 za zabójstwo komendanta policji w m. Jackson, 2 za zabójstwo wartownika, oraz jednego za zabójstwo farmera i jego córki.

Arabowie mają własne sądy.

Londyn, 10. 12. (PAT). Arabowie w Palestynie sabotują administrację brytyjską i odbywają potajemnie swoje własne sądy. Jeden z tego rodzaju sądów powstańczych, obradujący pod Tulkarem spotkała niemiła przygoda. Do wioski, w której odbywała się rozprawa weszły oddziały wojsk brytyjskich i zaskoczyły arabski sąd. Dwóch sędziów arabskich i obie procesujące się strony aresztowano. W miejscu, gdzie sąd odbywał swoje posiedzenie, znaleziono broń i amunicję, maszynę do pisania, telefon oraz skradzione policji akta sądowe.

Ograniczenie handlu żydowskiego w Gdańsku.

Gdańsk, 10. 12. (PAT) Prezydent policji gdańskiej wydał zarządzenie, zabraniające firmom żydowskim otwierania sklepów w dwie ostatnie niedziele przed Bożym Narodzeniem.

Rektor Politechniki Warszawskiej ostrzega przed awanturami.

Duże zapotrzebowanie na inżynierów w C. O. P-ie i na Zaolziu.

Warszawa, 10. 12. (tel. wł.) Na terenie Politechniki Warszawskiej rozplakatowano obszerne ostrzeżenie do studentów rektora Politechniki w sprawie udziału młodzieży w zajściach, które w skutkach mogą przynieść zawieszenie wykładowców i zajęć. Ostrzeżenie podkreśla, że zajęcia powodują tylko przeciąganie się czasu trwania studiów w okresie, gdy w Polsce istnieje wzmoczone zapotrzebowanie na inżynierów. Szczególnie odczuwa się to na terenie Centralnego Okręgu Przemysłowego i na Zaolziu. (r)

Na marginesie

Dekret prasowy, wprowadzony z ogromnym pośpiechem, z mniejszym pośpiechem jest wykonywany. Ani nam w głowie się martwić, że surowe rygory nie spadają na głowy dziennikarzy i wydawców. Sądźmy nawet, że lepiej będzie i dla państwa i dla prasy, jeśli wszystkie daleko idące możliwości, jakie daje władzom administracyjnym dekret, nigdy nie będą wykorzystane. W każdym jednak razie uderzającym i charakterystycznym dla naszych stosunków jest fakt, że do zewnętrznych wymogów dekretu, np. w kwestii odpowiedzialności, przystosowały się wszystkie niemal dzienniki w całej Polsce z wyjątkiem naczelnego organu Ozone — „Gazety Polskiej”, którą po dawnemu podpisuje jako redaktor odpowiedzialny p. Tadeusz Hiż.

Wszyscy dobrze wiedzą, że panom z „Gazety Polskiej” bardzo dużo wolno, w każdym razie więcej, niż zwykłym śmiertelnikom, ale po co tę swoją przewagę tak jaskrawo demonstrować. To jest już... niedelikatnie, że tak delikatnie powiemy.

*

Jeśli chodzi o przepisy dekretu prasowego, to „Merkuriusz Polski” słusznie zwraca uwagę, na potrzebę uchwalenia noweli, przywracającej jawność rozprawy w procesach prasowych o zniesławienie.

„Np. stawiam groźnemu szkodnikowi, panu X. dziesięć zarzutów. Wytacza mi proces. Dziesięć zarzutów dowodzę, jednego dowiedzieć nie mogę. Jestem skazany. W porządku. Ale przy rozprawie jawnej mogę podać przebieg procesu do wiadomości publicznej i szkodnik jest pogrzybany — dziesięcioma poprzednimi faktami.

Tymczasem przy tajności rozpraw ta broń upada. Można ogłosić tylko wyrok, który — w powyższym wypadku — daje zgola fałszywe wyobrażenie o roli szkodnika. Szkodnik będzie chodził w glorii. Opinia dowie się tylko, że wygrał proces.

Już tchorze i czarne charaktery zacierają ręce na tę tajność rozpraw. Bo mówimy otwarcie: nikt skrzywdzony niesłusznie, nikt z czystym sumieniem, nikt, nie mający plamy w postępowaniu, nie będzie uciekał się pod skrzydła tego przepisu, nie będzie krył w mroku przebiegu rozprawy. Korzystać z tajności będą tylko ci, którzy, mając nieczyste sumienie, będą się obawiali, że na procesie wyleżą niemile dla nich szczegóły.

Opinia „Merkuriusza” jest naprawdę słuszną. Ale niesłuszna jest jego nadzieja, że ten przepis może być zmieniony. Nie, na to nie ma widoków!

«:»

Humor polityczny.

AUTOSTRADA.

To już zakrawa na przesadę, Czytasz o wydarzeniu przednim, Ze Niemcy robią autostradę Przez Czechy, łącząc Wrocław z Wiedniem...

Widocznie lubią tak budować I widzą zysk z drogowych unii, Bo pono pragną przeforsować Drogę przez Węgry do Rumunii.

Powiedzieć o tym więc wypada, To, co z nas widzi chyba wielu, Ze takie właśnie autostrady Najkrócej będą wieść do celu.

I człowiek tylko się uśmiecha, Choć rzecz wesoła nie jest wcale: ...Przywykli jeździć tak na Czechach, Ze chcą to teraz robić stale... (Kurier Warszawski)

HUMOR DOSTOJNIKA KOŚCIELNEGO.

Jeden z wysokich dostojników kościoła w Niemczech znalazł się kiedyś w takiej sytuacji, że mu przerwano kazanie. Gdy z ambony mówił o zasadach wychowania religijnego i o niesłusznej ingerencji państwa w te sprawy, podniósł się nagle jakiś zirytowany narodowy socjalista:

— To jest skandal! — krzyknął na cały kościół — aby człowiek bez rodziny i dzieci ośmielał się wypowiadać na temat wychowania!

Odpowiedź padła natychmiast. Była nieoczekiwana:

— Nie pozwolę, aby w mojej obecności dotykano w ten sposób naszego Führera.

DOBRA PERSPEKTYWA.

— Wiesz Karolku, czytam właśnie w gazecie, że ludzie żyją teraz przeciętnie o 4 lata dłużej.

— Cudownie! To się świetnie składa! Może w ten sposób znajdziesz czas na przyszycie mi wreszcie guzików do marynarki!

Na widowni politycznej.

Po oświadczeniu francusko-niemieckim.

Francusko-niemiecka deklaracja o nieagresji nie jest aktem nadmiernie przejrystym.

„Pol. Inf. Pol.” organ min. Becka pisze: „Trudno się również zorientować co do zasięgu działania deklaracji, a szczególnie, czy stypulacje w niej zawarte obejmują tylko interesy europejskie, czy całokształt światowych zagadnień, stojących przed Niemcami i Francją.

Oczywiście jednak w układzie stosunków pomiędzy krajami większą znacznie rolę

obecnie i to bez względu na to, czy uda mu się przeciwstawić paktowi francusko-niemieckiemu czy nie. W obu wypadkach Niemcy będą tymi, którzy mniej czy więcej dadzą się wciągnąć do gry włoskiej i którzy każą sobie za to słono zapłacić. W każdym razie zadatek dany przez Mussoliniego pod postacią wycofania się ze sprawy Karpatorusii jak dotychczas nie spełnił pokładanych przez niego nadziei. Ma on jednak jeszcze w zanadrzu odmowę udzielenia gwarrancji nowym granicom niemieckiego wa-

również wzmacniać wszystkimi siłami Węgry, aby te przez swe stanowisko (udzielenie zezwoleń na wygodny transport kolejowy, zatrudnienie robotników itp.) nie ułatwiały Niemcom utrzymywania Karpatorusii. Trzecim punktem tego programu musi być pielegnowanie najlepszych stosunków z Włochami, które przy swych rozlicznych rozgrywkach z Trzecim Reichem dojdą może do przekonania, że wycofanie się ze sprawy Karpatorusii było z ich strony

Najlepszy podarek na gwiazdkę —

książeczka premiowa PKO V-ej serii

Co 3 miesiące PKO losuje kilkuset złotych premie między posiadaczy książeczek premiovych PKO V-ej serii. Wkładka miesięczna — 5 złotych, po 114 miesiącach — PKO wypłaca kapitał 600 złotych, a nawet przy wylosowaniu końcowej premii za wytrwałość w oszczędzaniu — zł 1000.

odgrywa sposób wykonywania porozumień aniżeli ich treść formalna. Polsko-niemiecki układ zdał już egzamin i to w warunkach częstokroć trudnych. Miejmy nadzieję, że i układ francusko-niemiecki stanie się źródłem podobnego statego wysiłku, jaki dokonały rządy: polski i niemiecki, i rozpoczął nie istotnie nową fazę lepszego zrozumienia pomiędzy Berlinem i Paryżem. Będzie to w dużym stopniu zależało od tego, czy potrzeba tego większego zrozumienia przeniknie w obu krajach do szerszej opinii publicznej.

Jeśli chodzi o opinię francuską, wykazuje ona lodowaty chłód. O niemieckiej nic się powiedzieć nie da, ponieważ została ona

sala, ale do tego nie należy przywiązywać wiele wagi Niemcy na Zakarpaciu siedzą już mocno.

Premier Wołoszyn i gen. Haushofer.

Czesi oddają się w niewolę Trzeciego Reichu w myśl szczytnej zasady, że lepiej być żywym i dobrze odżywionym niewolnikiem, niż nieżywym bohaterem lub głodującym wolnym obywatelem. Słowacy dla uzyskania „niezależności” państwowej od Czechów rywalizują jak mogą o względy Berlina. Samodzielność Słowacji będzie tylko w najbliższym czasie samodzielnością w bezpośrednim wasalstwie w odniesieniu

wielkim błędem, wołającym o konieczne naprawienie.

Odżyczenie Niemiec.

Nie jest łatwo streścić w paru słowach ostatnie zarządzenia przeciwdżydowskie wydane w Niemczech. Nie ma dnia bez nowego dekretu, a każdy z nich ustanawia jakby nowy rekord surowości.

Żydzi w Berlinie będą musieli mieszkać tylko na paru ulicach, położonych koło oślawionej Grenadierstr. Na całym szeregu ulic nie wolno im będzie się pokazywać. Między innymi ów tak zażydzony niegdyś Kurfürsterdamm, ta twierdza bogatego Izraela, należeć będzie do ulic, na które żydom będzie wstęp wzbroniony. Tak to przemija chwala narodu wybranego...

Nie wolno będzie żydom ani posiadać motorowych pojazdów, ani nimi kierować. Nie będzie wolno im uczeszczać ani do kin, ani do teatrów, ani do muzeów, ani nawet do kabaretów lub restauracji. To samo będzie tyczyło placów sportowych, kąpielni, plaż, ślizgawek itp. Mówi się już o tym, że będą musieli nosić opaski na rękawach — żółte z niebieską gwiazdą syjońską dla łatwiejszego rozpoznania.

Najstraszniejszy cios spotyka ich na terenie gospodarczym. Nowowydane rozporządzenie zezwala na wywłaszczenie żydów z nieruchomości. Na rozkaz „regierungsprezydenta” żyd musi sprzedać do oznaczonego czasu swój majątek ziemski bądź nieruchomości miejskiej. Ponieważ w takim wypadku żyd musiałby pozbywać się za cenę niewspółmiernie niską, w celu podtrzymania cen nieruchomości, rząd ma prawo nie zgodzić się na zawartą umowę kupna. W razie gdyby uznał, że cena musi być wyższa, różnicę — jak twierdzi „Times” — nabywca wpłaci nie żydowi tylko... państwu!

Żydowskie właściciele wszelkiego rodzaju papierów na okaziciela na mocy tego samego rozporządzenia są zobowiązani do zdeponowania swych akcji względnie udziałów w bankach dewizowych. Ma to „za-bezpieczyć” ich majątek, względnie prawa. W praktyce zapewne ułatwi wywłaszczenie. W trzecim punkcie nowy dekret zakazuje żydom nabywania, handlowania i zastawiania złota, srebra, platyny i wszelkich kamieni szlachetnych oraz pereł. Posiadane mają być sprzedane państwu. A ponie-

Na święta



22588

dostatecznie dokładnie „gleichschaltowana”, aby mogła zajmować jakiegokolwiek stanowisko.

Nasz „P. I. P.” w dalszym ciągu omawia stanowisko zajęte przez Polskę w następujących słowach:

„W każdym razie w Polsce porozumienie to zostało powitane jako nowy i doniosły instrument stabilizacji stosunków europejskich. Wszelkie przedstawianie porozumienia polsko-niemieckiego i francusko-niemieckiego jako przeciwstawnych z umownymi zasadami stosunków polsko-francuskich należy uważać za spekulację dziennikarskich łowców sensacji lub polityków, dążących do zamącenia jasności sytuacji.

Też polskiej polityki było zawsze uznaniem bilateralnych (dwustronnych) stosunków, a przede wszystkim stosunków takich między państwami sąsiadującymi, za najistotniejszy i najrealniejszy czynnik pomyślnego kształtowania atmosfery ogólnej. Doświadczenie wykazuje nadto, że przedstawianie tego rodzaju układów jako aktów zwróconych przeciw państwu trzecim w najmniejszym stopniu nie odpowiada rzeczywistości.

Przed paru dniami zwracaliśmy uwagę na manewr włoski z wysunięciem żądań terytorialnych pod adresem Francji akurat w chwili podpisywania oświadczenia francusko-niemieckiego. Obecnie wychodzi coraz bardziej na jaw, że była to chęć storpedowania paktu paryskiego przez Włochów. Mussolini wypchnięty z Bałkanu i doliny Dunaju chciał wygrać swą przyjaźń z Hitlerem w celu powiększenia swego terytorium kosztem Francji. Jak dotychczas nic nie wskazuje, aby Niemcy nasycone zdobyciem całej Czechosłowacji, miały ochotę na energiczne popieranie włoskich żądań.

Rezultat końcowy polityki Mussoliniego, który upiera się przy atakowaniu Francji — może być tylko taki, że wpadnie on w jeszcze większą zależność od Berlina niż

do Niemiec i niczym więcej.

Premier Wołoszyn nie kryje się już zupełnie z tym kim jest. Opublikował ostatnio odezwę do swego narodu, w której dziękuje opiekunowi Karpatorusii, wodzowi narodu niemieckiego Adolfowi Hitlerowi i zapowiada, że nikt nie potrzebuje się martwić o przyszłość tego kraju, gdyż Niemcy dadzą pracę i chleb całemu narodowi, budując nowe linie komunikacyjne.

Jednocześnie — podajemy za paryskim „L'Oeuvre” — „Gen. Haushofer, bliski współpracownik min. Hessa w poważnym miesięczniku niemieckim pt. „Geopolitik” zamieszcza artykuł „Przyszłość Ukrainy”. Autor nazywa Karpatorus „Piemontem Ukrainy” (z prowincji Piemontu wyszedł ruch w kierunku zjednoczenia państwa włoskiego), embriem (zarodkiem) wielkiego zjednoczonego państwa, które Niemcy będą protegować i z którego będą czerpać wielkie korzyści.

„Poczucie narodowe — pisze dalej dzielny generał — rozwija się na Ukrainie Podkarpackiej. Ludność dąży do zjednoczenia się ze wszystkimi Ukraińcami z Polski, Rumunii i z Rosji”. W końcu swego artykułu oskarża Polskę o chęć włączenia Karpatorusii w orbitę swoich wpływów. Sądzi również, że zbliżenie polsko-rosyjskie nastąpiło z tego powodu, jakoby Niemcy zagrożali nam, że „pewnego dnia wysuna wątpliwość pod adresem decyzji ambasadorów, przysięgających w dniu 15 marca 1923 roku Polsce Galicję Wschodnią”.

Jakby z tego wynikało, Niemcy sterują pełną parą w kierunku Ukrainy i w kierunku uniemożliwienia frontu włosko-ju-gosłowiańsko-węgiersko-polskiego, któryby ich odsuwał od ekspansji na południe i południowy wschód.

Podkreślamy i podkreślać będziemy, że jedynym wyjściem jest posiadanie w pierwszej linii własnej, zdecydowanej polityki w odniesieniu do sprawy ruskiej. Trzeba

Luksusowe gilzy Mokka
KORKOWE
150 szt. — 40 gr. 18555
Przystępne dla wszystkich.

waż żydzi mają zapłacić miliard marek kontrybucji, wiemy już, co się za tymi wartościami stanie!...

Pierwszą prawdą, jaka wypływa z zażądań żydowskich jest ta: Nikt nie chce żydów przyjmować. Niemcy swym zarządzeniami zmuszają żydów do emigracji. Inaczej mówiąc wyczerpią bez reszty i nawet z nadwyżką możliwości lokowania żydów na świecie. Co dla naszych żydów zostanie? Nic. To nie jest tym większe, że my nie robimy nic takiego, co by żydów zmuszało do szukania sobie miejsca na świecie.

Taka to jest pierwsza prawda. Druga jest bardzo oczywista, ale nie dla Polaków. Jeśli Niemcy mogą w taki sposób walczyć (Ciąg dalszy na stronie 9-tej).



Poświęcenie obiektów inwestycyjnych w Zakopanem. Dnia 20. bm. odbędzie się w Zakopanem uroczyste poświęcenie obiektów inwestycyjnych, których budowa podjęta została w związku z zawodami F. I. S. Między innymi nastąpi otwarcie hotelu turystycznego na Katalówkach, kolejki na Gubałówkę i innych obiektów. Na uroczystość przybędzie m. in. kilkudziesięciu korespondentów pism zagranicznych.

U osób, które używają mało ruchu, kilkotygodniowa kuracja naturalną wodą górką Franciszka-Józefa oddaje często wprost nieocenione usługi. Należy więc co rano na czczo lub wieczorem przed uaniem się na spoczynek jedną szklarkę naturalnej wody górką Franciszka-Józefa. Zapyt. Wasz. lek.

Zakopał się żywcem. Niebywała inwencja w rodzaju popełnienia samobójstwa wykazał umysłowo-chory 27 letni Dymitr Iwaniczuk, który w pobliżu jeziora Święte na terenie powiatu lubomelskiego, wykopał sobie głęboki grób, w którym następnie żywcem się pochował. Przed położeniem się do grobu zażył samobójczą dawkę dozę esencji octowej, a następnie usunął zapórę wstrzymującą ziemię. Na ślady samobójcy natrafiono dopiero po kilku dniach.

Zbrodnia i samobójstwo. Przy ul. Nowogrodzkiej 20 od kilku lat mieszkał jako sublokator 22-let. Janusz Zdanczewicz, który zalecał się do 18-letniej córki gospodarza domu. Podczas ostatniej rozmowy Zielińska oświadczyła, że nie wyjdzie za niego za męża. Zdanczewicz całą noc spędził w mieście, a po przyjeździe do domu, strzelił do Zielińskiej, raniąc ją w ramię. Sądząc, że ją zastrzelił, skierował rewolwer do skroni i celnym strzałem pozbawił się życia.

Nowa namiastka w przemyśle włókienniczym. Poza produkowanym już od dłuższego czasu w Polsce sztucznym jedwabem i niedawno podjętą produkcją sztucznej wełny, jeden z większych koncernów przemysłu chemicznego zapowiada podjęcie w nadchodzącym roku produkcji sztucznej przędzy bawełnianej p. nazwą „Chostry”. Podobno większe zakłady przemysłu bawełnianego zakontraktowały już znaczne kontyngenty nowej namiastki.

Drugi wodny w C. O. P. Łącznie z rozbudową sieci dróg kołowych na terenie COP prowadzone są prace nad rozbudową sieci dróg wodnych śródlądowych, specjalnie w dziale wodnym Wisły, która stanie się centralną drogą wodną COP. Roboty melioracyjne wykonano kosztem około 8,5 mil. zł przy czym uregulowano 280 km brzegów, zbudowano 28 śluz i wykonano 4309 m cześć. wykopów. obszar zaś zmelioryowany wynosi 22.717 ha.

Włocławek liczy 66.814 mieszkańców. Włocławek liczy obecnie 66.814 mieszkańców. W ciągu ostatniego miesiąca liczba ludności zwiększyła się o 75 osób.

Niedźwiedzie w lasach nowogrodzkich. Trzy niedźwiedzi z ogrodu zoologicznego w Zamocisku wkrótce zostaną przetransportowane do dóbr ks. Radziwiłła w nowogrodzkim, gdzie po pewnym czasie będą wypuszczone na wolność w lasy, celem powiększenia zwierzozostanu.

Trzy punkty min. Poniatowskiego Z konferencji z posłami w ministerstwie.

Jak donosiliśmy już z inicjatywy ministra rolnictwa odbyła się w gmachu ministerstwa konferencja, w której wzięli udział zaproszeni posłowie i senatorowie — rolnicy. Podczas konferencji min. Poniatowski wygłosił przemówienie, w którym omówił drogi i cele polityki rolnej w Polsce.

Jako naczelne zadanie p. min. Poniatowski wskazał konieczność daleko idącej intensyfikacji gospodarki rolnej w Polsce.

„Naszym celem — mówił p. minister — jest intensywne gospodarstwo rolne, zdolne dzięki wysokiej produktywności do wchłonięcia dużej ilości pracy. Gospodarstwo oparte o silnie rozbudowany rynek wewnętrzny, gospodarstwo oparte o własność prywatną, złożone z wolnych warsztatów chłopskich, zdobytych do czegoś więcej niż utrzymanie na stopie głodowej właściciela i jego rodziny.

Kończąc przemówienie, p. minister powiedział:

Chcę stwierdzić, że w sytuacji bież. roku widzę trzy przede wszystkim problemy, wysuwające się na plan pierwszy, domagające się szczególniejszego wysiłku.

Pierwszy z nich — to zagadnienie cen rolnych. Wymaga ono działania w dwóch kierunkach. Po pierwsze dalsze rozszerzenie listy tych artykułów, które dzięki wła-

ściwej organizacji obrotu krajowego i zagranicznego będą mogły gwarantować rolnikowi rentowny zbyt całej ilości wyprodukowanych towarów. Powtóre dążenie do utrzymania możliwie znacznej marży pomiędzy cenami krajowymi i światowymi tych towarów, które zależne są w naszej sytuacji produkcyjnej i gospodarczej od rynków światowych. W tej dziedzinie wysuwa się na plan pierwszy jako problem szczególnie ostry sprawa cen zbożowych.

Drugie zagadnienie naczelne, to problem inwestycji w rolnictwie zarówno na odcinku obrotu, jak melioracji i działań agrarnych.

Trzecie wreszcie — to znalezienie właściwych form organizacyjnych i dostatecznych środków na to, by dokonać dalszego kroku w kierunku rozszerzenia zasięgu akcji oświatowo-organizacyjnej na wsi.

Jestem przekonany, że przy właściwym tempie i scharmonizowaniu tych działań, przy właściwym zestrojeniu ich z całością innych poprzednio wymienionych poczynań, będziemy mogli pomimo niewatpliwego kryzysu w gospodarce rolnej świata nie tylko uzyskać w roku gospodarczym 1938-39 pewien wzrost przychodów rolnictwa, ale co więcej wzmocnić podstawy dalszego jego rozwoju.

Wysadził się w powietrze.

Wypadek strasznego samobójstwa zdarzył się w tych dniach w miejscowości Zerjav w Jugosławii. W tamtejszej kopalni ołowiu zatrudniony był w charakterze maszynisty 42-letni Jan Brisnik, którego w sierpniu bieżącego roku spotkało wielkie nieszczęście, bowiem w ciągu dwóch tygodni zmarła mu żona i sześcioro dzieci. Osamotniony zupełnie, po przeżyciu tej strasnej tragedii czuł się z każdym dniem gorzej. Zdarzało się nieraz, że podczas

przerw w pracy siadał w kopalni razem z kolegami i placząc, opowiadał o swoich przeżyciach. W ostatnich dniach popadł w stan zamyślenia i nawet nie odpowiadał na pytania, których zdawał się nie słyszeć.

Przed paru dniami zaraz po wyjściu z kopalni włożył sobie w usta ładunek dynamitu, który podpalił. Wybuch był tak straszny, że nawet szopa, pod którą stał zrozpaczony samobójca, wleciała w powietrze.

Odznaczenia w Wielkopolsce i na Pomorzu.

Złotym Krzyżem Zasługi po raz pierwszy za zasługi na polu pracy społecznej odznaczni zostali pp.: Leon Holzer w Gdyni, Adam Lemańczyk, kom. Straży Więz. w Inowrocławiu, Zofia Działotowa w Gnieźnie.

Srebrnym Krzyżem Zasługi odznaczni zostali za zasługi na polu pracy społecznej pp.: Ludwik Rusinek w Chełmnie, Alfons Szczuka w Gdyni, Feliks Zieliński w Gdyni; za zasługi na polu pracy społecznej i za-

wodowej pp.: Władysław Bisikiewicz, Jan Malinowski, Józef Przybyszewski, Marcin Sieczkowski i Jan Zdrojewski, wszyscy w Gnieźnie.

Braźnowym Krzyżem Zasługi za zasługi na polu pracy społecznej odznaczni zostali: Stanisław Jeździkowski w Grudziądzu, Władysław Kamiński w Grudziądzu, Alfons Lobożewicz w Chełmnie, Józef Neuman w Grudziądzu, Alfons Szumotalski w Grudziądzu, Jan Zelewski w Grudziądzu.

B. Hofmann



Powieść współczesna.

59)

(Ciąg dalszy)

się uśmieje, panie komisarzy! Otóż wczoraj de Katt wynajął tam pokój i według wszystkich przepisów wpisał się do księgi gości, ale nie korzystał z pokoju. Oprócz niego w tym samym hotelu zatrzymał się doktor van Kosten, ale też gdzieś wyszedł i do tej pory go nie ma. Podobno chciał dziś odplynąć statkiem pocztowym.

— Jak to? Tym samym, którym ja dziś przyjechałem?

— Zdaje się, panie komisarzy.

— Czy spędził tę noc w hotelu?

— Pozornie tak, panie komisarzy. To jest, wyszedł wieczorem i wkrótce wrócił. Ale potem mógł znów się ulotnić. To jest bardzo możliwe. Badałem na miejscu: okno pokoju wychodzi na taras, a stamtąd łatwo się dostać nieopatrzenie na wybrzeże.

— A Orda? Zadnych śladów? — wy-pytywał Weninga.

— Zadnych, panie komisarzy. Jak tam było właściwie?

Weninga opowiedział pokrótce o wyniku swoich poszukiwań.

Rottwyn słuchał w skupieniu.

— Panie komisarzy — podjął, gdy przełożony skończył. — Pan komisarz przypuszcza, że ten browning należał do Ordy. Czy z niego był oddany strzał?

— Nie. A dlaczego?

— Bo ktoś strzelał w noc.

— Kto panu mówił?

— Gospodarz. W ogóle tylko od niego dowiedziałem się nieco ciekawych rzeczy. Jednak jeśli pan komisarz mnie zapyta...

— Wolę jego zapytać — przerwał Weninga i zwrócił się do „Lutte Venta” który się zjawił w tym momencie niosąc na tacy szklanke dymiącego grogu:

— Siadajcie, gospodarzu! Rozmawialiście już z kolegą o tych wszystkich historiach z ubiegłej nocy, prawda? Podobno słyszeliście strzał.

„Lutte Vent” schylił powoli głowę i popatrzał badawczo na komisarzy.

— Tak, słyszałem huk podobny do wystrzału — odparł ostrożnie.

— Kiedy to było? O której godzinie? Z jakiego kierunku słyszeliście odgłos strzału?

— Leżałem już w łóżku. Była godzina druga, może trzecia. Jak zmiarkowałem, z której strony dmie wiatr, to pomyślałem sobie, że ktoś strzelał koło mostu. Na morzu strzelał czy na lądzie, tego nie wiem na pewno, bo mogę się pomylić, ale zdaje mi się, że na lądzie.

— Wstaliście z łóżka?

— Wstałem, ale nie tak od razu. Podszedłem do okna i jeszcze widziałem, że od mostu odbiła łódź i wyruszyła na morze.

— Jaka łódź?

— Bo ja wiem, nie tutejsza.

— Aha! A kiedy ta łódź przyszła tu na wyspę?

„Lutte Vent” wzruszył ramionami.

— Pewno wczoraj wieczorem. Ze swoich okien widzę wszystko na morzu i tę łódź też bym zauważył. Przyszła, gdy już było ciemno. Słyszałem tylko, jak warczał motor.

— Ile czasu upłynęło od chwili, gdy usłyszeliście strzał i do chwili, gdy ujrzeliście odpływającą motorówkę?

„Lutte Vent” zastanowił się.

— No, niewiele... chyba kilka minut.

Weninga zaczął w myśli obliczać, ile czasu zajęłoby ewentualne zastrzelenie człowieka w miejscu, gdzie spadł z wierzchołka wydmy, przeniesienie go



— Akcja pod hasłem „cieple jedzenie przy pracy” w Niemczech. Akcja niemieckiej opieki społecznej, która pod hasłem „cieple jedzenie przy pracy” stara się zaprowadzić we wszystkich przedsiębiorstwach kuchnie, które dostarczyłyby robotnikom w przerwach ciepłego jedzenia, spotkała się z żywym poparciem ze strony pracodawców. W Norymberdze — jak donoszą dzienniki — wydaje się już codziennie 5.000 ciepłych porcji.

— **Aresztowanie niepożądanych obywateli obcych.** W Wiedniu szereg obywateli państw obcych — żydów, otrzymało wezwania do opuszczenia granic Niemiec. Ze względu na niezastosowanie się do tego wezwania zostali oni aresztowani. Czynniki oficjalne oświadczyły dziennikarzom, że chodzi w tym wypadku o akcję przeciwko niepożądanym obywatelom obcym.

— **61 milionów rowerów.** Dowodem niesłychanego rozwoju kolarstwa jest obliczenie wszechświatowej ilości amatorów tego sposobu komunikacji i sportu na blisko 61 milionów. W związku z tym stoi intensywna rozbudowa dróg, przeznaczonych specjalnie dla ruchu rowerowego. Sieć takich dróg w Niemczech obejmuje już obecnie przestrzeń 9 tys. kilometrów, a projektuje się powiększenie jej w przeciągu najbliższych lat dziesięciu do 40 tysięcy kilometrów.

— **Naruszenie procedury sądowej w procesie o szpiegostwo w Nowym Jorku?** Trzech oskarżonych, skazanych w niedawnym procesie za szpiegostwo na rzecz Niemiec przez sąd federalny, wniosło apelację. Adwokat twierdzi, że nastąpiło naruszenie procedury sądowej i że jeden z sędziów przysięgłych nieprawnie zasiadał w sądzącym kolekcje.

— **Tunel długości 75 mil?** Japońskie ministerstwo komunikacji rozważa projekt budowy tunelu podwodnego pod cieśniną koreańska, któryby połączył Szimonoseki na wyspach japońskich z Fusan na południowym cyplu Korei. Tunel ten miałby 75 mil długości, a koszt jego budowy wyniósłby od 500 milionów jen do 1 miliarda.

— **Chamberlain ma mieć pomnik w Lizbonie.** Dziennik „Diario de Noticias” wystąpił z inicjatywą postawienia w Lizbonie pomnika Chamberlaina za dobrowolnych składek matek portugalskich. Pomnik wystawiony będzie w imieniu „władczyń matek”. Inicjatywa dziennika znalazła szeroki odzew u kobiet portugalskich, i w ciągu krótkiego czasu zebrano z drobnych składek już poważną kwotę 87 tysięcy eskudów. Pomnik ma stanąć na jednym z placów Lizbony.

— **Zniesienie loterii państwowej we Francji.** Rząd francuski znosi z dniem 1. stycznia 1940 r. loterię państwową, gdyż uznał ją za czynnik szkodliwy dla finansów kraju i życia publicznego. Rząd uważa, że obywatel francuski powinien odrodzić w sobie ambicję dorobienia się majątku pracowitością i zmysłem oszczędnościowym, a nie polegać na losie. Wartę zaznaczyć, że III Międzynarodowy Kongres Oszczędnościowy w maju 1935 r. w Paryżu z udziałem licznej delegacji polskiej na czele, popęlił wszelkiego rodzaju loterie i nawoływał do ich zwalczania.

następnie na pokład motorówki i odbić od brzegu. Wypadło, że na to trzeba było przynajmniej dziesięciu minut. Gdy zadał pytanie w tym sensie, zdumiony gospodarz pokręcił głową.

— Ale skądże, mynheer! Uplynęło najwyżej dwie minuty.

— Czy poza tym nie zauważyliście nic ciekawego?

— Owszem. Stałem jeszcze trochę przy oknie i patrzyłem w kierunku, skąd ktoś strzelał. I nagle coś przeleciało w powietrzu, jakby gwiazda spadła. Ale zaraz uprzytomniłem sobie, że to była rakietka świetlna. Rybacy tego często używają do nadawania sygnałów.

— Człowieku! — jęknął Weninga odchylając się na oparcie krzesła. — I dopiero teraz o tym mówicie?!

— Niby co? — mruknął lekko urażony „Lutte Vent”. — Aha!... Panu ciągle się widzi, że to kogoś zastrzelili. Eh, nie! To była naprawdę rakietka świetlna...

Rottwyn rzucił spojrzenie przełożonemu.

— A więc nic nie zauważyliście?

— Nie, mynheer. Położyłem się znów do łóżka. Zaraz, zaraz — poprawił się pośpiesznie. — Przed tym, to znaczy jeszcze wieczorem, przyszedł tu do gospody jakiś obcy, ale pański przyjaciel już o tym wie — wskazał głową na wywiadowcę. — Ten gość zapytał, czy mam telefon. Zaprowadziłem go za ladę i stamtąd dzwonił...

— Ano powtórzcie, jak to było — przerwał zaciekawiony Weninga.

— Zwyczajnie, mynheer. Pierwszy raz widziałem tego gościa... Urwał, jak gdyby chciał odnowić w pamięci wszystkie szczegóły.



Gdy cały świat rozmawia z sobą „przez kwiatek”...

Bydgoszcz, 11 grudnia.

O kwiatkach przy kożuchach mówi stare przysłowie, ale to nie jest jeszcze dostateczny powód, aby się nad tym długo i szeroko rozwodzić. Można by wprawdzie znaleźć sporo ciekawych rzeczy, gdyby się chciało zebrać bukiet — i to spory — kwiatków luksusu przy kożuchu polskiej biedy, ale jest to temat w dzisiejszych czasach dość ryzykowny, więc zawińmy czym prędzej ten bukiet w bibułkę dekretu prasowego. Tematem wcale wdzięcznym dla felietonisty są też wszystkie „kwiatki”, które co niedzielę

kret prasowy nie jest mi straszny, przynajmniej — jako czytelnikowi innych gazet. Czytam między wierszami jak w elementarzu, a białe plamy mają dla mnie większą wymowę, niż najbardziej precyzyjny artykuł wstępny. Nie jest to żaden specjalny talent, ale zwykła rutyna i orientacja w terenie. Tym razem przeczytałem jednak nie między wierszami, a po prostu „stało jak byk”:

Dzienniki paryskie donoszą, że w celu „złagodzenia” surowego wyglądu krajobrazu wzdłuż linii Maginota obsadzono ją tysiącami krzewów różanych.

Ot, taka sobie notatka bez znaczenia, jakie się drukuje petitem dla załatania dziury w kolumnie. Nawet się na nią nie zwróci uwagi, jako że nikt w niej nikomu nie wymyśla ani najgorszych wyrazów nie powtarza po kilka razy. A jednak, gdy przeczytałem tych kilka nie ważkich słów, trudno mi było — mnie, „zimnemu draniowi” z urzędu i z nałogu — oprzeć się wzruszeniu i dyskretnemu łaskotaniu w okolicy serca.

Bo — pomyśleć tylko! Tyle się mówi o zwyrodnieniu dzisiejszych czasów, o brutalności. Tyle się psów wiesza na ludzkość, tak się ją odsądza od wszystkiego dobrego. Można by myśleć, że dziś same, szakale i wilki, jeśli już nie lwy i tygrysy, krążą po świecie i szukają, kogoby pożarły... I na tym tle, wśród zbrojeń i pogróżek, wśród armat, bomb, bagnetów, w oparach plotek, wzajemnych o-



skarżeń, wymyślań i gazów trujących — wyrastają krzewy różane.

Nie, proszę państwa, trzeba na prawdę być poetą, tkliwym lirykiem, natchnionym bardem, któremu sonety sypią się z rękawa, a któremu łatwiej o asonanse jak o kromkę suchego chleba, aby wyśpiewać te wszystkie uczucia, które rozpychają łokciami pierś i każą patrzeć jasno i promiennie w przyszłość. To jest wspaniały dowód kultury i wzniosłości. Człowiek idzie do ataku na bagnety, patrzy sobie przez szybką maski gazowej, spodziewa się ujrzeć lufy armatnie, a tu widzi — pola różane. Radby wchłonąć w siebie piękny zapach, zrywa gorączkowo maskę i — dusi się od gazów, a karabiny maszynowe dają mu salwę honorową. Albo też patrzy w niebo, myśli, że mu bomba spadnie na głowę, a tu spada bomba, ale pięknie umajona kwiatami.

Jak to ładnie — nawet śmierć przychodzi w kwiatkach. Nie można się wobec tego dziwić, że się tak wszyscy o kwiaty biją. Bo o cóż na przykład innego, jak nie o kwiaty, chodzi Mussoliniemu, gdy

Francja ma po tym miliony za sprzedawane całemu światu perfumy. Na plażach Riwiery rozgrywają się barwne walki kwiatowe, pełne radości i krzyku. Mussolini w tej wojnie kwiatów chce wziąć udział, a że przez pomyłkę zamiast kwiatem rzuci granatem ręcznym — to już

do zawrotu głowy nawet najtrzeźwiejszego. A tym bardziej Francję, która jest



i sędziwa i zmęczona frywolnym życiem... (hak)

WYSTARCZY nacisnąć..

...odpowiedni guzik, aby otrzymać żadaną stację w całej sile i doskonałości. Ultranowoczesna konstrukcja superheterodyny. 5 lamp, 7 obwodów, „Magiczne Oko”, Antifading, regulacja barwy dźwięków itd., itd. Odtwarzanie całego bogactwa tonów zadziwia najbardziej wymagających miłośników muzyki.



KOSMOS

Superlux

ARYSTOKRATA WŚRÓD RADIOODBIORNIKÓW

Sprzedż na dogodne raty w czołowych firmach radiowych

trudno. Albo - po cóż innego Niemcy pechają się do kolonii, jak nie po egzotyczne kwiaty?



Wprawdzie w Trzeciej Rzeszy nie wolno rzucać nawet kwiatem na „führera”, ale niewątpliwie i ten zakaz zostanie zniesiony, gdy będzie szło o kwiaty drzewa kauczukowego. Sztuczny kauczuk kosztuje zbyt drogo.

Jedna tylko Francja nie sięga po cudze kwiaty. Ma swoich dość. Nawet, można powiedzieć, za dużo. Zwłaszcza jeden kwiat — Blum może doprowadzić

Kopenhaga — centralą wywiadu niemieckiego.

W związku z wykrytą niedawno aferą szpiegowską w Danii i aresztowaniem głównego kierownika organizacyjnego, Niemca Pflug Hartunga, dokonano ostatnio nowych rewizji u obywateli niemieckich, podejrzanych o współdziałanie z Hartungiem. Rewizja ta dała rewelacyjny materiał. Okazało się, że Kopenhaga była centralą niemiecką wywiadu na obszar bałtycki. Poza tym centrala kopenhaska zajmowała się także akcją szpiegowską, skierowaną przeciw Anglii. W związku z wykryciem centrali, aresztowano 11 obywateli niemieckich, z których większość osiedliła się w Kopenhadze i innych miastach Danii w charakterze kupców.

Kto kierował organizacją szpiegowską w Ameryce?

W ostatnim dniu rozprawy przeciw grupie szpiegowskiej niemieckiej w N. Jorku, przewodniczący sądu w końcowym przemówieniu zwrócił się z ostrzeżeniem pod adresem cudzoziemców, przybywających do Stanów Zjednoczonych, oświadczając m. in.: „Wyrok dopiero co ogłoszony będzie ostrzeżeniem dla wszystkich osób, przybywających do Stanów Zjednoczonych, że szpiegostwo jest rzeczą niebezpieczną i podlega surowej karze”. Prokurator generalny, Hardy, oświadczył: „Wyrok ten jest potępieniem niemieckiego systemu szpiegowskiego, uprawianego na terenie St. Zjedn. i kierowanego przez wysokie osobistości Trzeciej Rzeszy.

WODA KOŁONSKA
333
subtelny, trwały
orzeźwiający
zapach

FR. PULS S.A. WARSZAWA

rozmaici kwestarze i kwestarki przypinają nie tylko do kożuchów ale i do pięknych futer pięknych pań, ale teraz idzie zima — nie ma co żartować, trzeba czym prędzej i czym więcej dawać na pomoc zimowia.

A jednak chcę pomówić o kwiatkach. Albo — pomówić „przez kwiatek”. Jest to, jak wiadomo, sposób wybitnie polityczny. U nas, gdy ktoś chce omówić czyjąś działalność na polu politycznym czy społecznym, wdycha:

— A to ci ładny kwiatek! — odpowiedni ton i właściwa mina dopowiadają resztę.

Są różne kwiatki. Jedne, które sprawiają przyjemność, inne, których zapach kręci w nosie i drażni. Bo, czasami ten sam kwiatek wzbudza różne uczucia, zależnie od tego, przez kogo został ofiarowany. Raz się widzi same barwne płatki róży, innym razem tylko ciernie, boleśnie kłujące w ręce. Nie można na przykład powiedzieć, żeby specjalną przyjemność mógł sprawić p. wicepremierowi Kwiatkowskiemu ten kwiatek, którym go obda-



rzono zaraz na początku nowej sesji sejmowej. Chociaż może to nawet nie kwiatek, ale po prostu — wędliny a raczej wendliny. Wędliny w totalistycznym sosie, które nie każdemu na zdrowie wychodzą...

Ale nie o to chodzi. Na zdrożną chęć pisanie o kwiatkach wpadłem z zupełnie innego powodu. Przypnął się musze, że lubię czytać gazety. I nawet pochwalić się muszę, że umiem czytać gazety. De-



domaga się od Francji Riwiery, Nicei z przyległościami! W okolicach Nicei kwitną przepiękne ogrody, z których

Ostatnie boje wojny światowej

General Józef Haller bije Niemców.

W pierwszym tygodniu września 1918 armie niemieckie, przepędzone z doliny Sommy, zostały zmuszone do cofnięcia się w kierunku pozycji Zygryda, na linię ogólną Arleux — Vailly. Lecz armie sprzymierzone nie dają Niemcom ani chwili wytchnienia. Gdy wojska amerykańskie 12 września przełamują front niemiecki pod St. Mihiel, armia brytyjska, wspierana przez lewe



Na linii Hindenburga.

Opancerzone działo przeciwzołgowe ogląda z zaciekawieniem Anglik.

Cambrais 1918 r.

skrzydło 1 armii francuskiej, uderza z powodzeniem pomiędzy Holnon a Gouzancourt, zabierając przeszło 10.000 jeńców i 150 dział.

Na próżno wzywa marszałek Hindenburg austriackie naczelnictwo dowództwo o śpieszne przysłanie pomocy na zagrożony front zachodni (teleg. 12 września). Na dobitkę z tego bowiem 15 września załamuje się ostatecznie front bułgarski w Macedonii tak, że dwie dywizje przerzucone z ciężkim sercem przez generała-płk. von Arza z frontu włoskiego i ukraińskiego na zachód, muszą

ZIOŁA znane ogólnie jako „HERBATA PUHLMANNA“

uśmierzają kaszel, usuwają flegmę i działają kojąco przy cierpieniach górnych dróg oddechowych. Do nabycia w aptekach i drogeriach. Oryginalna paczka kosztuje 1,65 zł.

śpieszyć na Bałkany by wesprzeć bułgarskiego sprzymierzeńca. W trakcie tych przegrupowań nadchodzi do niemieckiej kwatery głównej hłobowa wieść o strasznej klęsce wojsk tureckich w Palestynie, doszczętnie rozbitych przez Anglików (19 września 1918).

W obliczu tych sukcesów marszałek Foch zdecydował zadać Niemcom cios ostateczny. W tym celu między 19 a 22 września zwiędza front zachodni i nakazuje przygotować ofensywę od Mozy do morza Północnego. Już 26 września ma nastąpić natarcie francusko-amerykańskie pomiędzy Suippe a Mozą; 27 września natarcie 1 i 3 armii brytyjskiej na Cambrais; 28 września natarcie grupy armii we Flandrii pomiędzy morzem a Lys pod dowództwem króla Belgów; 29 września natarcie 4 armii brytyjskiej, wspieranej przez 1 armię francuską w kierunku na Busigny.

OLBRZYMA OFENSYWA NA CAŁYM FRONCIE ZACHODNIM.

Rozpoczęte 26 września przez 1 armię amerykańską o godzinie 5 minut 30, a przez 4 armię francuską o godzinie 5 minut 25, po gwałtownym przygotowaniu artyleryjskim, działania zaczepne sprzymierzonych zdobyły pierwsze pozycje 5 armii niemieckiej generała Gallwita oraz 3 armii i lewego skrzydła 1 armii grupy niem. następcy tronu. Zacięte walki na tym odcinku frontu trwają nieustannie do 4 października. Niemcy stracili 20.500 jeńców oraz 230 dział i wycofali się poza linię rzek Suippe i Arnes, na umocnioną pozycję Hunding — Brunhild.

1 i 3 armie brytyjskie ruszyły — w myśl planu — 27 września naprzód w kierunku Cambrais i zaatakowały o świcie pozycje grup armii bawarskiego następcy tronu i generała von Boehn, zmuszając Niemców do cofnięcia na pozycję Hermanna, wybudowaną na linii dotykającej pozycję Hunding.

Straty jakie Niemcy ponieśli w tej bitwie spowodowały likwidację grupy armii generała Boehna.

Ofensywa grupy armii Flandrii wyruszyła 28 września o godzinie 5 minut 30, po 3 godzinnym przygotowaniu artyleryjskim, pomiędzy Dixmuidę a Lys. Wojska sprzymierzone, składające się z Belgów, Francuzów i Anglików, pod osobistym dowództwem króla Alberta, niestrudzenie parły naprzód i odzyskały, do 30 września, cały grzbiet Paschendaële oraz umocnione pozycje Messines — Wytschaëte, biorąc ponad 10.000 jeńców i 200 dział. Dziesiątkowana armia generała Sixt w Arnim wycofała się do linii Hermanna za rzekę Skaldę.

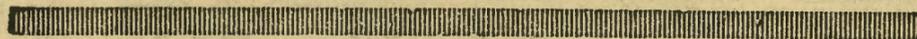
OSTATNI OPÓR NIEMCÓW.

W ogólnym swym marszu naprzód na froncie trzystupięćdziesięciokilometrowym,

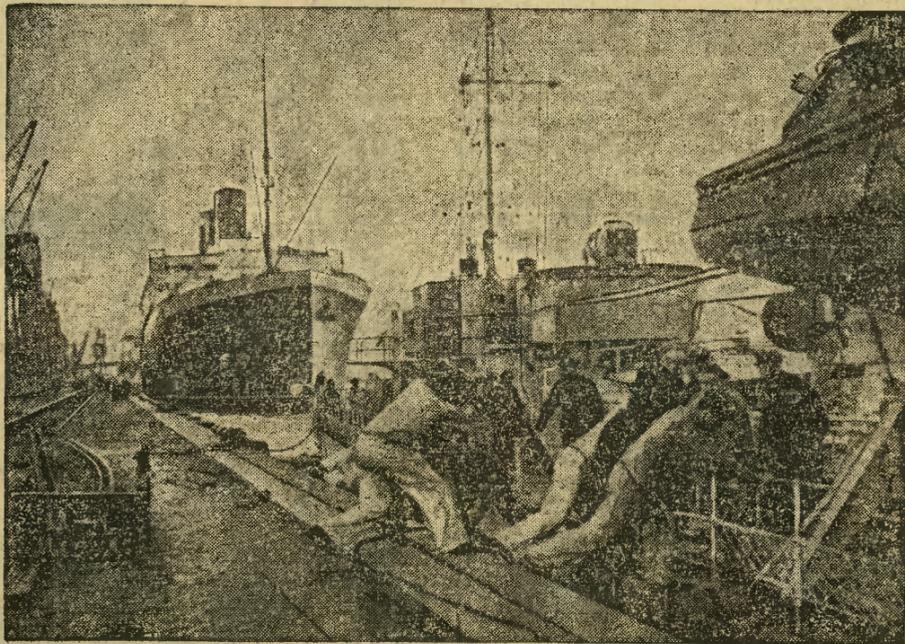
pomiędzy Mozą a morzem Północnym, armie sprzymierzone natrafiły na stanowiska niemieckie mniej lub więcej umocnione, co powstrzymało nieco kroki ofensywne. Lecz nie na długo. Armie niemieckie bowiem były tak wyczerpane, że ich dowódcy — dotąd jeszcze pełni ducha ofensywnego — ujęli się nagle w obliczu katastrofy, na co w pilnych memoriałach wskazywali naczelnemu dowództwu. I tak gen.-płk von Boehn melduje, że wojsko jego znajduje się u kresu sił i proponuje wycofanie do znacznie skróconej linii obronnej Antwerpia — Moza. To samo proponują dwaj inni dowódcy grup armii, następcy tronu bawarski i niemiecki, lecz Ludendorff jest nieugięty. „Wyrwajcie na stanowiskach“ — odpowiada stanowczo — a nieprzyjaciel uleknie się naszym niezwyciężonym żołnierzom i przez to warunki pokojowe będą korzystniejsze“ Sędziwy marszałek Hindenburg zaś pisze do następcy tronu, Wilhelma: — Teraz, gdy pokój jest bliski, nie jest pora do ogólnego odwrotu od Verdun do morza. Zresztą krok taki zrobiłby jak najgorsze wrażenie tak w kraju jak i za granicą. A poza tym stracilibyśmy materiał wojenny miliardowej wartości. Dlatego wyrwajcie jeszcze i odparcie zwycięskiego natarcie wroga“.

OSTATECZNY CIOS.

Jednakże na nic się zdały apele wodzów.



Marynarka wojenna obsługuje statki handlowe.



Strajk w portach skłonił Daladiera do użycia marynarki z floty wojennej do ładowania statków handlowych i pasażerskich. Dzięki pracy 259 marynarzy statek oceaniczny „Paris“ wyruszył na czas z portu Havre.

Śladami Noego.

(HUMOR PIJACKI)

Nasz praojciec Noe, pierwszy żeglarz, wstawił się oczywiście przede wszystkim wielką swą prawością, dzięki której jemu powierzono reprezentowanie rodzaju ludzkiego po potopie. Skonstruowanie słynnej arki biblijnej poczytuję mu już za mniejszą zasługę, bo — czy dobra, czy licha — gdy już tak zostało postanowione — musiała się utrzymać na falach. Ale istnieje jeszcze druga zasługa dostojnego patriarchy, dzięki której świat stał się nieskończenie urozmaicony: wynalazek wina. Stąd też pewnie pochodzi, wielki pociąg marynarki do kieliszka.

„Mat Grog, jesteście porządnym chłopem: Gdybyście tylko nie pili tak diabelsko, mogliście być dawno kapitanem...“ zgromił kiedyś sternik marynarza. Lecz ten, jak się okazało, miał swoje racje: „Pięknie, panie sterniku, ale gdy się napije, jestem admirałem!“

Widzimy, że jest w tej anegdocie coś fantastycznego. Ten element fantazji znajduje się już pewnie w alkoholu. Ale i do filozoficznego myślenia jest często

Pod przemożnym naporem wojsk koalicyjnych Niemcy ustępują, opróżniając całe wybrzeże belgijskie, a z nim razem stanowiska swych baterii pancernych, oraz bazy łodzi podwodnych, z których w ciągu miesięcy i lat zagrażali Anglii i jej komunikacji z Francją. 1 armia francuska zdobywa, między 18 a 28 października, okopy Hunding, położone pomiędzy Oise a Serre. 10 armia przekracza kanał odwadniający pomiędzy Vesle i Pierregont. 5 armia francuska zaś zdobywa 25 października resztę stanowisk Hunding, pomiędzy St. Quentin a Aisne. Tymczasem dokonywała się koncentracja w Lotaryngii sił sprzymierzonych.

Pomiędzy 1 a 5 listopada, 1 armia amerykańska, 4 armia francuska i armia polska pod dowództwem swego wodza generała Józefa Hallera zdobyły silnie ufortyfikowane pozycje niemieckie i dotarły 5 listopada do frontu ogólnego Le Chesnes — Beaumont — Stenay.

Był to jeden z ostatecznych ciosów, zadanych armiom niemieckim. Pod tym ciosem Niemcy rozpoczęli od 5-go listopada rozległy ruch odwrotowy, który zakończył się kompletnym ich pogromem, co ostatecznie doprowadziło do dyktanda wersalskiego, a czym będzie mowa w następnym artykule.

HIPOLIT KONCZAK.



A ja się z wszelkich tych zapewnień śmieję, którymi robi się zgody nadzieje, byleby złowił okupant na wędkę, na co ma ochotę. Rzekli szak Niemcy: „Choćta pokój dalej, to zwólcie, byśmy Sudety zabrali“. Stało się to la pokoju świętego. No i co z tego? — Powszechny wojny ni ma w Europie; lecz pokój piszczy, skwirczy — jak w ukropie, jakby go diabły wzięły na patelnie, prażąc piekielnia. Zrobił się wyłom w wersalskim trachtacie — rwą się granice — niby stare ga-zety; coraz głośniejsze słycać niepokoje: „Oddaj! To moje!!!“ Madziarom na Siedmiogrod oskamina... Grek chciałby skubnąć Jugosłowianina; Bułgar o trackie posiadłości Greka groźbą przypieka. No i ostatnio w Rzymie się wykrzyka: „Tunis, Sabaudia, Nicea, Korsyka!“ Dziś nie dziw, choćby Talianom*) się chciało mieć Galle**). — Raz się już przecie pokusili o nią i zagarnyli Gyzarową bronią — i więcej nawet, bo całą Hiszpanię wzięli Rzymianie. — Nie mówcie, iż to przestarzałe prawa. Zdobywcom wszelkie prawa oręż dawa. Komu się marzy bez granic potęga — po gwiazdy sięga. — Prawda, że sięgać do gwiazdno światła — to pomysł jest kiepskiego warijata; lecz może zająć jakiś Bonaparte ziemi trzy czwarte. — Czy on Napoleon zwie się, czy Attyla — o tem rozstrzyga historyczna chwila: Arabi, Turki zdobyły obszary wielkie, bez miary. — I jakież koniec tyj ich zachcianności? Przyszli mocniejsi, potukili im kości. A na tych mocnych już inni czekają z tęgą nahażą—

*) Włochom.

**) Francję.

Automaty z upomnieniami dla dłużników.

U podstaw każdej fortuny leży dobry pomysł. Tę zasadę amerykańskiego cenionego businessmana Smitha wypróbował na sobie jego, prawdopodobnie dalszy lub bliższy krewny, John Smith, który wyszedłszy pewnego dnia na miasto, zauważył po drugiej stronie ruchliwej ulicy nowojorskiej swego dłużnika, od trzech miesięcy nie pamiatającego o spłacie należnych rat. Trzeba mu posłać list z upomnieniem — pomyślał John — i dobrzeby było zrobić to zaraz, za pamięci. Wracać jednak do biura — to kosztowna, jak na warunki amerykańskie, strata czasu. Gdyby tak były automaty z gotowymi listami upominającymi!

Pomysł ten stał się początkiem fortuny Johna Smitha. W tydzień po tym zdaniu, zjawily się na ulicach Nowego Jorku zgrabne automaty, z których za wrzuceniem 5 centów, można otrzymać gotowy drucek, z upomnieniem i kopertę. Wystarczy zaadresować załączoną przy druczku kopertę i wpisać w odpowiednie rubryki treść upomnienia.

Pomysł ten praktycznym Amerykanom tak się podobał, że obecnie nikt nie postuluje się innymi upomnieniami i awizami, jak tylko „automatowymi“, zwiększając tym samym fortunę pomyslowego Johna Smitha.

Pijakom często zaciera się wszystko w pamięci. I zwłaszcza studentom w stanie nietrzeźwym mieszają się różne wiadomości.

Ale student-pijak staje się coraz większą rzadkością i już wkrótce przędzie pewnie do historii. Bieda czyni wciąż poważniejsze spustoszenia wśród tego typu studentów. Zostanie po nich trochę wspomnień, zostanie może ta słynna winiarnia akademicka w Wilnie, gdzie wszystkie ściany i sufity pokryte są piosenkami i przysłowiami pijackimi po polsku i po łacinie, a w wielotomowej księdze pamiątkowej uwieczniają się nazwiskami i dwojciami rzetelni miłośnicy wina. Nie brak tam w tej księdze również i nazwisk bydgoszczan. Ale przede wszystkim zostanie wiele dobrych dowcipów o studentach, jak np. ten: Studenci wracają z libacji. Jednemu wiatr zwiewa kapelusz z głowy. Wszyscy szukają wśród ciemności, lecz daremnie. Nagle widzi zgubę najbar dziej pijany student, którego dla pewności oparto o latarnię. Krzyczy więc: „Hej, niech no ktoś za mnie potrzyma latarnię, to przyniosę wam ten kapelusz“.

W ogóle zdarzają się pijakom liczne zabawne pomyłki. Jegomość zawiązy na próżno usiłuje otworzyć bramę swego domostwa. Podchodzi policjant i zauważa: „Jakże to? Cygarem chce pan

Z setką złotych naokoło świata.

Jak polscy wędrowcy dawali sobie radę we włościach po lądach i morzach?

Wybrać się z setką złotych naokoło świata, przebyć wszystkie oceany — złożyć głowę na wszystkich lądach a wreszcie po 4 latach włościach wokół globu ziemskiego wrócić do Polski — i to jeszcze z równowartością owej setki złotych, z którą wyruszało się w drogę, pod postacią 16 pomiętych dolarów, 3 koron i 1/4 franka, tego wczynu nie każdy dokona.

Pierniki będą doskonałe na przyprawie korzennej



A jednak dokonali tego z wielkim pożytkiem dla siebie dwaj wychowankowie studium leśnego Uniwersytetu Poznańskiego inżynierowie Tadeusz Perkitny i Leon Mroczkiewicz.

Wędrujący Wielkopolanie.

Kiedy ruszali w swą 4-letnią wędrowkę ze skromnym zapasem gotówki, śmiało zakreślonym planem i wielką odwagą w polskich sercach nie znano jeszcze na różnych lądach nasze; kuli ziemskiej polskich „globtroterów”. Pojawili się tam dopiero później. Dziś jest ich już wcale pokaźna gromada tych „pożeraczy kilometrów”, którzy przebiegli Afrykę, obie Ameryki, nie ulękli się przepastnych przestrzeni Azji, wracając szczęśliwie do swych miast macierzystych.

Nazwiska naszych globtroterów jak Fiedler, Janta-Polczyński, śp. Józef Nowak oprócz wspomnianych już Perkitnego i Mroczkiewicza stanowią chlubną kartę dla tego pokolenia Polski Odrodzonej, które czuje w sobie nieodparny pęd do wdzierania się w nieznaną przestrzeń z imieniem Polski i Polaka na ustach.

Rzecz znamienna, że wymienieni podróżnicy niemal wszyscy pochodzą z ziem zachodnich, przeważnie z Poznania.

Włóczęga to sport i praca.

Książka dr. inż. Tadeusza Perkitnego, która się co dopiero ukazała pt. „Z setką złotych naokoło świata”, przynosi w barwnej postaci opowieść o licznych przygodach na lądach i morzach. Nie miejsce tu na streszczenie tej książki. Są w niej jednak pewne momenty szczególne, zasługujące tu na wyróżnienie i podkreślenie. Autor książki i jego nieodłączny towarzysz — ze względu na wzrost obu i ich pewne cechy fizyczne przylgnęło do nich miano polskich Pata i Patachona — wybierają się w daleką drogę odzrzucili z miejsca pospolity dosyć sposób utrzymywania się w podróży z czyjejs filantropii lub pospolitego sposobu „sprzedawczy pocztówek”.

Włóczęga potraktowali jako sport. Bieżnią ich stał się świat, oszczepem — kilof, palante — siekiera, plotkami — tysiące przeszkód na światowym szlaku.

drzwi otworzyć? Pijak przeszukuje swe kieszenie i stwierdza wreszcie z rozpaczą: „No trudno. Jest tylko to cygaro. Musiałem klucz chyba wypalić...”

Goź, gdy pijacy tracą zupełnie panowanie nad swymi myślami. Wtedy zdarzają się im liczne wariackie wyczyny. Pijak taki wrzuca na dworcze 20 groszy do skrzynki pocztowej, po czym spogląda na zegar i konstataje z rozpaczą: „Znowu mi kilo przybyło...”. Zdarzało się już, że zegar wskazujący w Poznaniu na gmachu bankowym godziny i minuty, brano za przyrząd obwieszający kurs dolara. Posiadacze dolarów pili podwójnie z radości, gdy dolar wykazywał kurs 11, a wyrwali sobie włosy z głowy, gdy wracając do domu stwierdzali, że wszystko stracili, bo dolar wart już tylko 2 złote z groszami. Z zegarem pijak rzadko daje sobie radę. Dwóch ludzi pod dobrą datą jedzie po ciągami... „Jak późno?” pyta jeden. Drugi daremnie próbuje odcyfrować stan wskazówek i wreszcie oznajmia: „Sroda!” A na to pierwszy: „Co, już? Powinienem być przecież już dawno wsiąść...”

Czasem jednak pijany objawia niezwykły spryt. Nieraz jest nawet zbyt sprytny, jak ten żołnierz, którego spytał policjant, dlaczego nie wraca do koszar, tylko trzyma się latarni. „Całe miasto kręci się dokoła mnie — odpari

Ujawszy w tę postać swoją włóczęgę postanowili tylko pracą, bądź to mięsni, lub umysłu zdobywać środki na dalszą wędrowkę. Pięknie brzmią odnośnie ustępy książki mówiące o idei włóczęgi owych dwóch młodych ludzi:

„Włóczęgą sportowcem nie jest więc ani ów Anglik turysta w kraciatym ubraniu z Bedeckerem pod pachę i cine-kodakiem na pasku, ani też ów ćwierć-inteligent, niedoszły globtroter, który sprzedając pocztówki, pieszo, na rowerze, przodem, tyłem lub w becze pragnie bez grosza przy duszy przebyć kulę ziemską”.

„Włóczęga jako sport, jako szkoła hartu opiera się bowiem na całkiem innych przesłankach”.

„Jest zasadniczą, jedyną nieodzowną cechą jest praca! Praca wszystko jedno jaka, czy złożona, czy prosta, czy ciężka czy lekka, czy zaręczona czy też ordynarna, byleby uczciwa, sumienna i prawa”.

Turyści, z którymi konsulaty nie mają kłopotu.

Z takimi „globtroterami”, rzecz jasna, nie mają żadnego kłopotu polskie przedstawicielstwa za granicą. Nie trzeba im dawać zasiłku na podróż do następnego rewiru konsularnego byle pozbyć się zasięgu własnej odpowiedzialności „pożalowania godnego turysty” który nieopatrznie wyrwał się w szeroki świat nie doceniając trudności w przenoszeniu się z miejsca na miejsce w zapewnieniu sobie dachu nad głową i zdobywaniu lżejszy strawy.

W włóczędze Perkitnego i Mroczkiewicza jest coś z tych pionierów, którzy idąc w sze-

Przy atakach wątrobianych

przeciwko kamicy żółciowej i złej przemianie materii stosuje się zioła Dra Cz. Krassowskiego, znak ochr. tow. KAMICINA. Cena pudełka zł 2. Do nabycia w aptekach i skład. aptecz.

roki, nieznaną świat, przyszłość swoją zawierają siłę i prężność mięśni oraz pomysłowości rozumu.

Dla takich świat stoi zawsze otworem. Chociaż z trudem wszędzie znajdują pracę.

Jak można zdobyć własnego Forda?

Z kart książki „Z setką złotych naokoło świata” bije w ciepłych słowach radość życia skojarzona z prostotą i zmysłem zadowolenia się skromnym plonem własnej zaradczości i pracowitości. Mimo to, a może właśnie dlatego, autor książki wracając po 4 latach do Polski nie przybywa o wędrownym kiju ani za darmowym biletem kolejowym, lecz zjeżdża do rodzinnego Poznania własnym Fordem, kupionym gdzieś w Afryce za oszczędności uciulane na czarnym lądzie, wśród żółtych ras w Azji i mieszańców obu Ameryk.

Książka ta w równym stopniu pochłonie uwagę czytelnika starszego jak i młodzieży. Prostota opowiadania, barwność opisów, komizm przygód podanych w formie swoiste go humoru chwytają za serce, wzrusza gdy mowa o Polakach rozsianskich po szerokim świecie, niekiedy nawet wyciągnie iż. War-

zapytany — gdy pojawią się koszary, będę potrzebował tylko wejść...”

I nic nie pomagają zakazy lekarza. Pijak umie je ominąć. „Jak to? — mówi ktoś — czy lekarz nie zakazał panu picia? Miał pan wypijać przecież tylko kieliszek dziennie”. „No tak” odpowiada niewzruszony pijak „stosuję się ściśle do poleceń lekarza. Ten kieliszek nosi datę 17 grudnia 1937 roku”. Przeważnie jednak alkoholik nie przypuszcza nawet, by lekarz mógł mu zabronić trunku: „Czy pan pije?” — pyta lekarz pacjenta z ubezpieczalni. „Owszem... odpowiada chory „chętnie wypiję kieliszek, choć nie spodziewałem się, że pan doktor będzie aż tak uprzejmy”.

Rzadkie wprawdzie, ale przecież prawdopodobne są wypadki, że sam lekarz lubi zająć do kieliszka. Tak było z tym doktorem, co to mierząc puls chorego, ujął własną rękę i wydał diagnozę: „Nic wam nie brak, dobry człowieku, jesteście tylko kompletnie pijani”. Gdy jeszcze na dodatek lekarz lubi karty, to może tak liczyć puls chorego: „siedem, osiem, dziewięć, dziesięć, walet, dama, król, as!”

Dobry pijak nie pozwala, by cenna „woda ognista” wylewała się na darmo, nie lubi też pić zwykłej wody. Na karafce z wodą do picia przykleja kartkę: „Tylko zewnętrznie!” Gdy lekarz każe mu nacierać zreumatyzowaną nogę

sokoliki wkrót



jakim obdarzyła Cię natura, możesz zepsuć nieodpowiednim oświetleniem. Aby temu zapobiec, stosuj dekalumenowe żarówki

PHILIPS ze srebrnym cokołem

tością dla młodego czytelnika wszakże największą to przekonujące wykazanie, że POLAK, GDY ZECHCE POTRAFI POKONAĆ KAŻDĄ TRUDNOŚĆ I ZYSKAĆ SOBIE UZNANIE NA OBCYZNIE ZA PRACOWITOŚĆ I WYTRWAŁOŚĆ.

Dlatego należy mieć nadzieję, że książka ta dotrze głęboko w szeregi młodego pokolenia, które tak samo jak autor marzy o wzięciu się za bary z przestrzeniami świata i jego trudnościami.

Dla Wielkiego Pomorza a szczególnie mieszkańców Bydgoszczy nie obojętną też będzie wiadomość, że autor opowiada „Z setką złotych naokoło świata” mieszka w Bydgoszczy i jako wybitny fachowiec i naukowiec w zakresie drzewnictwa zajmuje

ważne stanowisko w przemyśle drzewnym.

Wielu czytelników pamięta też zapewne postać dr. inż. Tadeusza Perkitnego jako prelegenta barwnie przedstawiającego swoje zagraniczne przygody.

Z wielką przyjemnością zawiąże się z nim ponowny kontakt za pośrednictwem interesującej książki pt. „Z setką złotych naokoło świata”.

Nawet było sowieckie zdycha z głodu.

Ledwie od kilku tygodni postawione w oborach było sowieckie zdążyło już całkowicie stracić wartość reżenią na skutek wadliwego i niedostatecznego karmienia. Ten katastrofalny stan rzeczy wywołał rozporządzenie, skierowane do wszystkich przewodniczących „regispolkomów” (starostów), nakazując jak najszybsze odkarmienie zgłoszonego inwentarza. W tymże rozporządzeniu stwierdzono całkowite załamanie się planu hodowlanego, który m. in. przewidywał podniesienie jakości rasowej, czego w rzeczywistości też nie osiągnięto. Rozporządzenie zapowiada niezwykle ostre represje w stosunku do kierowników kolchozów i ferm.

alkoholem, odmawia kategorycznie. „Dlaczego pan nie stosuje się do moich poleceń?” pyta doktor. „Bo jestem członkiem towarzystwa przeciw nadużyciu napojów wysokokowych”. Pan młody na weselu, zbyt ochotnie raczący się koniakiem, otrzymuje od oblubienicy polecenie wylania zawartości toastowego pucharu. Gdy się wzbrania, pani młoda obiecuje zgasić w krytycznej chwili światło. Puchar wręczono nowożeńcowi, światło gaśnie, słychać szep: „Wylej... nikt nie widzi...” Lecz małżonek odpowiada: „Człowiek nie widzi, ale widzi mnie niebo!” — I nie marnuje ani kropli napoju.

Długo możnaby tak cytować przeróżne żarty pijackie. Lecz nie wiele tu da się już wymyśleć nowego. Wszystkie dowcipy liczą już często setki lat, choć nie tak nie pobudza do śmiechu jak wino. Powtarza się stale te same kawały, które dobrze podlane „akwawitą” — wodą życia — nabierają wciąż nowego blasku.

A w rzeczywistości jest tak jak z tym pijakiem, który idąc w nocy wzdłuż domów i plotów znalazł się przy ogrodzeniu pomnika. Długo chodził wokoło, aż wreszcie spostrzegłszy, że nie rusza się właściwie z miejsca, zawołał: „Ratunku! jestem zamknięty!”

Zebrał A. E.

Złote myśli współczesnego Skargi.

Wskazania ks. arcybiskupa Teodorowicza w chwilach przełomowych.

Skarga czasów dzisiejszych, pochowany ostatnio uroczystie w lwowskim Cmentarzu Obrońców Lwowa śp. ks. arcybiskup Józef Teodorowicz był krasomówcą. Jego przemówienia i kazania zawierały w sobie piękne, w znakomitej polszczyźnie wyrażone myśli. Przemówienia te wywierały na słuchaczy ogromne wrażenie.

Oto kilka wyjątków z kazań, wygłoszonych w chwilach przełomowych.

W czasach Wielkiej Wojny.

„Jakże to mi ciebie odłączyć, o narodzie polski, przywalony w twej niedawnej przeszłości wiekiem trumny, od Tego, który cię w tej wojnie cudem wskrzesił i do nowego życia powołał? Jakże to odciąć naród w jego pragnieniach, w jego bólach i nadziejach, w jego tęsknocie i żalach, od Tego, przed którym swe serce spowiada i zwierza? Jakże to odłączyć duszę od ciała; jak odłączyć Boga, który jest duszą narodu, od ludu Jego?”

Nie — niepodobna odłączyć Boga od narodu!

Zaprzalby się sam siebie naród, któryby się zapierał Boga swojego”. (Kazanie o miłości ojczyzny. 1916 r.)

W Sejmie Ustawodawczym.

„Gdzież znajdziemy drogowskaz dla siebie, ażeby wśród zakusów z różnych stron na nas idących, podsuwających nam obcego ducha, zawsze wołać: Chcemy być sami sobą i potrafimy być! — jeżeli nie jedynie w kulturze chrześcijańskiej, która nas wychowała i która dusze narodu naszego urobiła? Dlatego też wołam: O Panie! my idziemy na sejm ten pierwszy z tą myślą, ażeby w nim dokonało się przymierze pomiędzy Tobą a nami. Ażeby w nim i przez jego prawa Twoje panowanie utwierdziło się w narodzie, żeby naród nasz jak dawniej, tak i na nowych swych drogach uznał się być sługą Twoim. My dziś bierzemy błogosławieństwo Twoje na pracę naszego sejmu pierwszego, ale też i wzięliśmy siebie samych przed Tobą zobowiązaniem, iż Twoje prawo będzie wskaźnikiem naszym. Twoja Ewangelia będzie ożywiającą ducha naszego. Twój zaś Kościół ostawiemy w wolności i swobodzie takiej, jakiej niezbędnie potrzebuje, ażeby rozpościć swoją błogą na naród działalność i używać go z drożym życia.”

A teraz jeszcze raz zwrócę się ku wywołanym z przeszłości duchom. Nie na to je wywołam, by obrady naszego sejmu miały się przemienić w jakieś tajemnicze rozmowy z nimi, ale po to je wzywam, ażebyśmy w nich widzieli przedstawicieli żywych i symbole dróg dla Polski”. (Kazanie sejmowe, luty 1919 r.)

Obrona Lwowa.

„Ale Lwów wszystko to przetrwał i wszystko przecierpiał, powtarzając sobie uparcie: Bóg tak chce. Kiedy zaś siły ducha jego stały, kiedy nadzieje przysały, wtedy biegł do kościołów, oblegał je tłumnie, rzucał się w żarliwej modlitwie na kolana i wołał głośno do Boga, że w Nim całą swą położył nadzieję, więc i zawiedzionym być nie może. A z modlitwy spływała światło, ukojenie ducha, siła wewnętrzna i przesławienie, które, jak organ rozegrany w kościołach, w duszach lwowian potężnym odzywało się wołaniem: Bóg tak chce! I daremnie wróg się odgrzązał, że za dalszy opór zemstę okrutną nad miastem wyrwie; naderemnie coraz czarniejsze wieści spływały do Lwowa z miast i miasteczek o znęcaniu się wroga i jego bestialskich okrucieństwach, dokonywanych na dzieciach nawet; daremnie groza i strach próbowały zatrząsnąć sercami lwowian; na próżno też wróg począł ludzi obietnicami, jeśli obłączeni zdadzą się na jego wole. Ni groźby, ni obietnice nie tam nie zdołały, gdzie wiara silna w Boga była utwierdzona i jak magnesowa igła na statku wskazywała obłąconym przyszele wywabienie. Nie oddamy Lwowa — odpowiadano — Bóg tak chce”. (Obrona Lwowa, 1919 r.)

• Nauka • Literatura • Sztuka •

HENRYK KUMINEK.

Czas przypomnieć Dygasińskiego!

Gdy się chce wyliczyć powieściopisarzy polskich na miarę światową, mówi się: Sienkiewicz, Prus, potem pauza — i Reymont, dalej Zeromski, a później już długa przerwa, którą wypełniają spory. Ci chcieli by wprowadzić do Panteonu tego, ci — innego, spory stają się tym bardziej zajęte, im bardziej współczesnych, czy nawet żyjących, pisarzy dotyczą. W tym rozgwarze sprzecznych sądów i opinii najczęściej zapominają się o jednym nazwisku, które wyrasta ponad zwykłą miarę powieści polskiej, a w niektórych dziedzinach sięga szczytów twórczości ogólnoludzkiej.

Adolf Dygasiński — bo o nim tu mowa — jest pisarzem zapomnianym. Na dźwięk jego nazwiska milczy się, milczy się wstydliwie, bo wstyd się przyznać, jak mało się o nim wie. Wspomnienie jakichś wyjątków wchwilu wzmruszeń z młodzieńczej lektury nowel zwierzęcych, pamięć o „Godach życia” i to niemal wszystko. Rzadko kto zdaje sobie sprawę z całości dorobku pisarskiego Dygasińskiego, rzadko kto go obejmuje. Bo Adolf Dygasiński jest nie tylko pisarzem zapomnianym, jest przede wszystkim — **pisarzem nieznanym**.

Gdy Dygasiński żył i tworzył, na jego sławie zaczął fakt, że był to okres wyjątkowego blasku polskiego powieściopisarstwa. Sienkiewicz, Prus, Orzeszkowa swym szczytowym powodzeniem rzucili cień na jego dzieło. Dziś popularność Dygasińskiego — mimo, że twórczość jego w przeważnej części jest żywa i aktualna — znajduje przeszkodę w braku jego książek. Nie ma ich w księgarniach, nie ma ich w bibliotekach. Jakże się wobec tego dziwić, że Dygasiński jest nieznan i zapomniany. I jakże nie uważać za fakt wybitnego znaczenia dla całej kultury polskiej — **zapowiedź wydania zbiorowego dzieł wszystkich Adolfa Dygasińskiego**.

Już wkrótce ukazą się pierwsze tomy tego wydawnictwa, przygotowanego do druku przez spadkobiercę puściłny po Dygasińskim — prof. Wł. Wolerta, a opatrzonego wstępami prof. Kołaczekowskiego, Adama Grzymały-Siedleckiego i prof. U. Simma. Już teraz rozpoczyna się coraz żywszy ruch badawczy dokoła twórczości Dygasińskiego. **Dygasiński** — że użyję tego określenia — **staje się modny**. A czas był najwyższy na tę modę. Czas najwyższy, by przypomnieć Dygasińskiego czytelnikom polskim.

ZYCIE.

Adolf Dygasiński urodził się w Niegostawicach, pow. pińczowskiego, w r. 1839. Był synem rodziny drobnoziemiańskiej. Studia odbywał w Pińczowie i Kielcach, w roku 1862 wstępuje do warszawskiej Szkoły Głównej, tej samej, która później wyda Sienkiewicza i Prusa. Ważnym dla niego przeżyciem jest powstanie w r. 1863, w którym bierze udział. W r. 1866 udaje się do Pragi Czeskiej.

Jako beletrysta rozpoczyna późno, bo dopiero w r. 1880 (ma więc lat 41). Przedtem (od r. 1873) występuje jako pisarz utworów pedagogicznych i po trochu jako publicysta. Pedagogią zajmuje się też praktycznie, jako gubernator w domach prywatnych (jego uczniami byli: Jasieńczyk, autor „Leny” i „Wielgiem” oraz Jacek Malczewski) lub w warszawskich szkołach prywatnych, gdzie wykładał nauki przyrodnicze. Umarł w roku 1902.

RYWAŁ KIPLINGA.

Zamiłowania przyrodnicze odbijają się i na jego beletryście. Niewątpliwie jest on **największym znawcą świata zwierzęcego, jakiego kiedykolwiek mieliśmy w naszej literaturze**. Ale czy tylko do naszej literatury ograniczać się, gdy się mówi o Dygasińskim, pisarzu flory i fauny?

Nawet już szersza krytyka europejska zaczyna go **zestawiać z Kiplingiem**. Kipling może być bardziej efektywnym zoo-beletrystą, ale Dygasiński przewyższa go **prawdą „portretu zwierzęcego”**. Zwierzęta Kiplinga zawsze coś mają z „parafrazy człowieka” i na to powstawały, by przez nie pokazać jakieś podobieństwo zwierzęcia do pana stworzenia. Zwierzęta Dygasińskiego portretowane są bez żadnych uboczno-ezopowych celów. Większa też u Dygasińskiego niż u Kiplinga struna sympatii dla zwierząt. Wszystko to sprawia, że do **rzędu arcydzieł należą „Zając”, „As”, „Psy, wilk i ludzie”, „Łabędzia woda”** i niezliczone figury zwierzęce w powieściach „ludzkich” Dygasińskiego, a zwłaszcza pełen najwyższej poezji mysikrólik w „Godach życia”.

POZYTYWISTA.

Wychowany w epoce pozytywizmu, wierny wyznawca haseł intelektualnych tego prądu, Dygasiński jest w naszej literaturze **najkonsekwentniejszym pozytywistą**, a szeregi jego utworów beletrystycznych, nieprzebrane uwagi nad życiem i człowiekiem w każdej niemal jego powieści i noweli stanowią kurs jakby filozofii pozytywistycznej, zakłóconej jednak tym **uczuciowym sprzeci-**

wem, jaki w ten światopogląd wnosili szczerzy i głęboki poeta, idealista Dygasiński. To rozdwojenie trwa w całej niemal jego twórczości zanim nie spłytnie się w syntezę przedziwnego tonu w „Godach Życia” **ostatniej powieści Dygasińskiego, poemacie wysokiej klasy myślowej, poemacie o sensie istnienia na ziemi**.

PISARZ WSI I PROLETARIATU.

Jako pisarz powieści ludowej („Beldonek”, „Margiela i Margielka”, „Dramaty lubiądzkie” i in.) Dygasiński jest **twórcą tego prądu, w którym chłop zaczyna być przedstawiony realistycznie, nie jako marionetka i nie jako karykatura**. Cały ten przebiegaty dzień lan polskiej literatury, nie wyłączając Reymonta, zawdzięcza Dygasińskiemu nowe jakby spojrzenie na ten świat.

Śp. prof. Wilhelm Bruchnalski senior polonistów.

Zmarł przed paroma dniami we Lwowie, śp. prof. Bruchnalski, urodził się w r. 1859 we Lwowie, tu ukończył gimnazjum oraz wydział prawa i filozofii na Uniwersytecie Jana Kazimierza. Był długoletnim skryptorem i bibliotekarzem Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, a następnie objął **katedrę historii literatury polskiej na uniwersytecie lwowskim**.

Na polu badań historyczno-literackich położył znakomite zasługi, a jako profesor był **wychowawcą kilku pokoleń badaczy i nauczycieli literatury polskiej**. Wybitne znaczenie naukowe mają badania prof. Bruchnalskiego nad literaturą średniowieczną i renesansową, nad twórczością Reja, Kochanowskiego i Mickiewicza oraz nad zapoczątkowaną przez niego samego historią czasopiśmiennictwa polskiego. Historia „Gazety Lwowskiej” i jej literackiego dodatku „Rozmaitości” była pierwszym dziełem naukowym z tego zakresu. Śp. prof. Bruchnalski jest autorem wielu rozpraw, m. in. „O

Nikt przed nim, z taką bystrą obserwacją nie zanurzał się też w świat proletariatu miejskiego, w nędzę materialną i konsekwencje moralne tej nędzy, w szynkownie warszawskie, w rudery Powiśla, gnieźdzące wydziedziczonych, w przedpola zbrodni i wynaturzenia. I tu znowu jest poprzednikiem najnowszych prądów, tzw. literatury proletariatu.

Najchętniej jednak oddychał w swoim piśmarstwie powietrzem wsi i pola. Tu mu się największe podsuwały bogactwo postaci ludzkich, oryginałów, dziwaków, charakterystycznych typów — i tu najswobodniej dochodził do tych imponujących uogólnień myślicielskich, które mu dają odrębne miejsce w piśmiennictwie polskim.

Twórczość Dygasińskiego jest pełna niespożytych wartości. Żle by było, gdyby te wartości miały tkwić nadal w niezasłużonym zapomnieniu. I dobrze, bardzo dobrze jest, że podjęte przez „Bibliotekę Polską” **zbiorowe wydanie jego dzieł pozwoli spełnić najważniejszy wobec jego pamięci obowiązek — pozwoli czytać jego książki i czerpać z nich wiedzę o życiu, o ludziach i o zwierzętach**.

W rymie poezji polskiej do Jana Kochanowskiego, o „Myszeldzie” Krasickiego, studiów o „Bogurodzicy”, o panegirykach polskich, o epistolografii polskiej i wiele, wiele innych. W pomnikowych „Dziejach literatury pięknej w Polsce” opracował okres średniowiecza.

Zmarły uczony był członkiem czynnym Polskiej Akademii Umiejętności, członkiem honorowym Pol. Tow. Historycznego i Tow. Literackiego im. Mickiewicza, członkiem zwyczajnym Tow. Naukowego Warszawskiego i Tow. Naukowego we Lwowie, drukował wiele artykułów naukowych w czasopiśmie niemieckich, angielskich i rosyjskich.

Śp. prof. Wilhelm Bruchnalski był całym swoim pracowitym i zasłużonym życiem **związany nierozwalnie ze Lwowem**, otrzymał też nagrodę literacką m. Lwowa. Praca jednak jego i bogata spuścizna jest własnością całej Polski i cała Polska opłakuje jego zgon.

Kronika literacka.

Rozstrzygnięcie konkursu na pamiętnik emigranta. Sąd konkursowy powołany przez Instytut Gospodarstwa Społecznego „Pamiętniki emigrantów”: ze Stanów Zjednoczonych i Kanady, przyznał: Pierwszą nagrodę w wysokości 100 dolarów Marcelmu Siedleckiemu w Cleveland — Stany Zjednoczone. Dwie nagrody po 50 dolarów Janowi Bajerowui z Faust (Alberta) — Kanada, Jakubowi Plata z Indian Orchard — St. Zł. Poza tym przyznano 5 nagród po 10 dolarów i 12 nagród w książkach.

Kto otrzyma nagrodę literacką m. Poznania? Sprawa podziału nagrody literackiej m. Poznania rozstrzygnięta zostanie prawdopodobnie w tym sensie, że kwota, stanowiąca nagrodę przeznaczona zostanie bądź to jako stypendium dla literatów poznańskich, bądź też na wydanie rękopisów niezamierzonych pisarzy m. Poznania. Sprawa ta rozstrzygnięta jest ostatecznie w przyszłym tygodniu.

Sześćdziesiąta powieść Uptona Sinclaira. Prasa amerykańska poświęca okolicznościowo artykuły jubileuszowi znanego pisarza Uptonu Sinclaira, podkreślając, iż najnowsza powieść jubilat, licząca lat 60, jest 60-tą powieścią! Nosi ona tytuł „Little Steel”.

Nowa książka Celine'a. Słynny autor „Podróży do kresu nocy” wydał nową książkę o krzykliwym tytule „L'école des cadavres” („Szkoła trupów”). Jak każda książka Celina, tak i ta jest sensacją na rynku wydawniczym. Kto lubi walenie pięścią w stół i nieprzebieganie w słowach, ten chwyci utwory Celine'a, który ostatnio naraził się żydom swoimi „Pogromowymi drobniaczkami”, brutalnie demaskującymi żydowskie macki.

Sprawa Prousta jest typowym przykładem opóźnienia, z jakim docierają do nas już nie tylko książki ale i prądy literackie z Zachodu. Ten powieściopisarz francuski który tyle hałasu narobił we Francji przed kilkunastu laty, u nas straszyl dotąd tylko imieniem. Młodzi powieściopisarze naśladowali go — na wiarę pism literackich. Naśladownictwo Prousta, jego nieznośnej manieri psychologicznej, wyrządziło dużo szkód nowej literaturze polskiej, lecz dopiero teraz jego olbrzymie dzieło „W poszukiwaniu straconego czasu” ukazuje się woli w tłumaczeniu polskim. Na szczęście tłumaczenie zupełnie dorównuje oryginałowi. Przekonywujemy się o tym, czytając I i II tom „Strony Guermantes” (Wyd. „Rój”, w Bydgoszczy u Gieryna), w której Proust z właściwą sobie dokładnością przedstawia pierwsze sukcesy swego bohatera w

świecie, tym razem — w świecie arystokratycznym. W obszerną powieść wmontowane są obrazki, stanowiące wartości same w sobie.

Bus-Fekete, węgierski komediopisarz, który zdobył sobie polską publiczność teatralną, zwycięsko zdobywa sobie również polskich czytelników. Nakładem „Roju” ukazała się już druga powieść tego zręcznego malarza współczesnej obyczajowości pt. „Dwaj mężowie pani Viki” (w Bydgoszczy u Gieryna), która przedstawia dzieje burzliwej miłości na tle kontrastującego opisu świata cyganerii artystycznej i cichej wsi. — Na równie przychylnie przyjęcie u czytelników polskich liczyć może nowa powieść autorki popularnej powieści „Byłam brzydką dziewczyną” A. M. Selinko, którą wydał „Rój” pt.: „Jutro będzie lepiej”. Wzruszające i ciekawe przygody i pierwsza miłość biednej sieroty — to typowa historia kopciuszka, rzucana jednak na nawskroś nowoczesne tło radiostacji i jej kulisy.

Bohatera epopeja jest książka F. S. Smythe pt. „Obóz szósty” (Wyd. „Rój”, w Bydgoszczy u Gieryna), przedstawiająca dzieje angielskiej wyprawy na Mount Everest w r. 1933. Książka jest napisana z talentem, największą jednak jej wartość stanowi fakt, że stanowi ona relację z prawdziwych przeżyć autora, który osiągnął wysokość 8500 m — najwyższą w dziejach zmagani człowieka z górami.

Nagroda Goncourtów za rok 1938 przyznana została po pięciokrotnym głosowaniu Henri Troyat za powieść pt. „Araignée” (pająk). Najpoważniejszym kontrkandydatem był Francois de Roux. Laureat liczy lat około 30. Jest z pochodzenia Rosjaninem. Zbiegiem okoliczności w dniu przyznania autorowi nagrody Goncourtów, ukazała się na półkach księgarskich nowa powieść jego nt. „Grandeur nature”.

Kto otrzyma państwową nagrodę literacką?

W kołach literackich stolicy wymienia się jako tegorocznych kandydatów do państwowej nagrody literackiej **Zygmunta Nowakowskiego** za „Gałązka rozmarynu”, **Jana Wiktora** i **Michała Rusinka** — za całokształt twórczości.

Możliwe, że otrzyma ją któryś z nienagrodzonych dotąd **akademików literatury**.

Natomiast — jak słychać — **Wacław Grubiński** i **Sw. Karpiniński** w tym roku nie będą brani w rachubę.

Państwową nagrodę literacką przyznaje **Polska Akademia Literatury**.

Kronika teatralna

300-lecie teatru w Amsterdamie. Teatr amsterdamski obchodził uroczystości 300-lecia swego istnienia. Z tej okazji odbyło się przedstawienie galowe z udziałem najwybitniejszych artystów dramatycznych Holandii. Na przedstawieniu obecni byli ks. Juliana z małżonkiem ks. Bernardem.

„**Tekle**” Ostrowskiego wystawił ostatnio poznański Teatr Polski, który pod dyrykcją Władysława Stomy zyskuje coraz większe uznanie i powodzenie w Poznaniu.

Rocznica śmierci Stanisława Wyspiańskiego uczcił krakowski Teatr im. J. Słowackiego wystawieniem „Klątwy” w reżyserii Stanisławy Wysockiej. Krytyka uznała to przedstawienie tragedii Wyspiańskiego za epokowe i to zarówno ze względu na koncepcję inscenizacyjną jak — na obsadę aktorską. O wykonaniu pisze prof. dr Zdzisław Jachimecki: „Na pierwszy plan, nie tylko z powodu rozpiętości roli, wybiła się kreacja pani Janiny Jabłonowskiej jako Miodej. Niedawno wiotka Goplana z Balladyny zabłysnęła tu talentem dramatycznym o wielkim ciężarze gatunkowym. Zdołała zapanaować wszechstronnie nad wszystkim trudnościami tej wyczerpującej do ostatka roli. Poznaliśmy w p. Jabłonowskiej artystkę o szerokich możliwościach, które w repertuarze krakowskim znajdują niewątpliwie równe im zastosowanie”. Podobnie brzmią opinie innych krytyków.

Kronika plastyczna.

Zgon utalentowanego malarza.

W Warszawie zmarł nagle jeden z najbardziej utalentowanych malarzy młodego pokolenia Jeremi Kubicki. Mimo młodego wieku, liczył bowiem niespełna 27 lat, zmarły pozostawił po sobie pokaźny dorobek malarski. Bezpłodnie po skończeniu Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, przed 4 laty przyjęty został do Bractwa św. Łukasza i brał udział we wszystkich zbiorowych wystawach bractwa oraz ostatnio był jednym ze współtwórców serii obrazów historycznych, zamówionych do sali honorowej pawilonu polskiego na wystawie w Nowym Jorku. Na wystawie w Paryżu w 1937 r. jego paneau dekoracyjne pt. „Uzdrowiska polskie” uzyskało wielką nagrodę.

Sukces sztuki polskiej w Ameryce. Dnia 4 grudnia br. nastąpiło zamknięcie dorocznej międzynarodowej wystawy malarstwa w słynnym Carnegie Institute w Pittsburghu. W wystawie brali udział malarze, reprezentujący 11 państw: Anglię, Francję, Italię, Niemcy, Hiszpanię, Belgię, Polskę, Czechosłowację, Holandię, Węgry i Stany Zjednoczone. Polskę reprezentowało 17 malarzy tyłom obrazami. Wystawiali mianowicie: Rafał Malczewski, Wojciech Weiss, Cybisowa-Rudzka, Borowski, Kanarek, Jędrzejewski (dekorator Teatru Miejskiego w Bydgoszczy), Pankiewicz, Bolesław Cybis, Kubicki, Geppert, Arct, Jan Cybis, Czarski, Jamonut, Michałak, Piżuański, Slendziński.

Rainer Maria Rilke.

Zwiastowanie.

(Słowa anioła.)

Tyś nie jest bliżej Boga niż my; od niego wszyszczyśmy z dala, lecz tak cudownie bywa, gdy Świętość ci dłoń okala. Nigdy u kobiet w rąbku szat tak ręk dojrzałość nie olśniewa: ja jestem dzień, jam rosy grąd, lecz ty trwasz na kształt drzewa.

Przebacz mi, oto zapomniałem strudzonego bardzo dała dróg, co, blaskiem złota lśnić wspinałbym, wschodzący jakby w słońcu Bóg, kazał ci rzec, o dumająca, (myśl w tej przestrzeni się rozwiewa) Spójrzyj: jam moc czyniąca, lecz ty trwasz na kształt drzewa.

Rozpiąłem skrzydła swe na wiatr, stałem się dała i ogromem; nie może zmieścić moich szat twoje mieszkanie, ciasny domek. Lecz, tak jak nigdy, sama trwasz i ani spojrzysz, ni się gniewasz; wiem: jam jest powiew poprzez las, lecz ty trwasz na kształt drzewa.

Między anioły lęk się wkradł, samotni chodzą i bez celu: nie było już od tyłu lat tęsknot tak dziwnych i tak wielu. Być może wkrótce stanie się coś, co zrozumiesz w snu okowach. Chwała ci, dusza widzę cię: jesteś dojrzała i gotowa. Tyś jest potężnej bramy most, który już jutro wzniesie się może. Nigdy mej pieśni tak w pokorze nie słuchał nikt, lecz wiem: mój głos zgubił się w tobie, jakby w borze.

I tak przyszedłem, aby snu tysiącom pierwszego jawę śpiewać. Bóg, rażąc oczy, patrzył w dół...

Lecz ty trwasz na kształt drzewa.

Tłumaczył: Alfred Kowalkowski.

Po oświadczeniu francusko-niemieckim.

(Ciąg dalszy ze strony 3-ciej).

z żydami, dlaczego my nie możemy? Kto na to potrafi odpowiedzieć?

Dlaczego Gdańsk tak się boi?

Między Rzeczypospolitą Polską i Wolnym Miastem Gdańskiem (słowo „wolny” jest wielką przesadą. Gdańsk jest w niewoli systemu niemieckiego) wybuchł wielki spór o bardzo mały znaczek pocztowy.

Na XX-lecie Polski nasza poczta wydała szereg pamiątkowych znaczków specjalnie dla Polskiej Poczty w Gdańsku, na których znajduje się wizerunek słynnego gdańskiego śpichrza „Danziger Vorposten” zamieszczona na ten temat notatka pod nader wojowniczym tytułem. „Co gdański śpichrz ma do szukania na polskim znaczku jubileuszowym. Znieważenie Gdańska przez polskie znaczki pocztowe. — Nota protestacyjna Gdańska i warta podkreślenia odpowiedź”.

Z artykułu hitlerowskiego pisma dowiaduję się, że rząd gdański protestował i prosił o wycofanie tych znaczków. Ponieważ na nich był przedstawiony Gdańsk w XIV wieku, nasze przedstawicielstwo odpowiedziało grzecznie, że nic na to nie może poradzić, iż Gdańsk w tym okresie stanowił

Wielki pożar.

Coimbra (Portugalia), 10. 12. (PAT). Spłonął cały blok budynków, przeważnie stanowiących własność towarzyszy angielskich. 70 ludzi, przeważnie strażaków, odniosło ciężkie lub lżejsze obrażenia. Straty wynoszą 24.000 funtów szterlingów. Pożar gasiło 7 oddziałów straży ogniowej. Pożar wybuchł jednocześnie w fabryce biszoptów oraz w składach naftowych.

Zgon ks. Koziołka

zasłużonego przywódcy Polaków w Niemczech.

Opole, 10. 12. (PAT). W Odmęcie na Śląsku Opolskim zmarł w sędziwym wieku zasłużony dla polskości w Niemczech duszpasterz ks. Koziołek, znany z pracy dla społeczeństwa polskiego w Niemczech i z serdecznego ukochania narodu polskiego, czym zaskarbił sobie wdzięczność Polaków w Niemczech.



połączy Was z jedną z dowolnie wybranych stacji. Połączony zasięg krótkofalowy supera 7-39 pozwoli na wysłuchanie audycji świątecznych z najdalszych zakątków świata. Dowolny wybór stacji niezależnie od systemu klawiszowego

PHILIPS Super 7-39

Eufurat wylał.

Aleppo (Syria), 10. 12. (PAT). Gwałtowny wylew Eufuratu spowodował znaczne spustoszenia odcinając obszar Djezireh od reszty świata. Ofiarą powodzi padło 40 ludzi, których zwłoki odnaleziono.

Wiceminister oświaty prof. Aleksandrowicz

ustąpił ze swego stanowiska.

Warszawa, 10. 12. (PAT). Pan Prezydent Rzeczypospolitej przychylił się do prośby dr. Jerzego Alexandrowicza, podsekretarza stanu w ministerstwie wyznań religijnych i oświecenia publicznego, zwolnił go z zajmowanego stanowiska.

(Ustąpienie prof. Alexandrowicza, któremu podlegały sprawy akademickie, należy wiązać z ostatnimi zajściami na wyższych uczelniach. — Red.).

Wacław Gąsiorowski otrzymał nagrodę literacką im. Orzeszkowej.

Warszawa, 10. 12. (PAT). W dniu 9 grudnia 1938 roku odbyło się posiedzenie połączonych zarządów Kasy Literackiej i Towarzystwa Literatów i Dziennikarzy Polskich, stanowiących wspólnie sąd konkursowy nagrody im. Elżby Orzeszkowej. Nagrodę tę, wynoszącą w bieżącym dwuleciu 2.000 złotych, przyznano Wacławowi Gąsiorowskiemu za całokształt działalności literackiej. Przyznając powyższą nagrodę sąd konkursowy pragnął dać wyraz uznaniu dla pisarza, który twórczością swą, z „Huraganem” na czele, zdobył sobie w ostatnich półwieczu dobrze zasłużone imię w dziedzinie powieści historycznej polskiej.

Ludowcy zwyciężają w pierwszych wyborach do rad gromadzkich w woj. poznańskim.

Poznań, 10. 12. Jak podaje Polska Agencja Agrarna, w wyborach do rad gromadzkich w powiecie wieluńskim (woj. poznańskie) Stronnictwo Ludowe przeprowadziło 60% ogólnej liczby kandydatów, zyskując w niektórych miejscowościach pełne 100% głosów.

W powiecie kaliskim unieważniono w kilku miejscowościach zgłoszonych przez Stronnictwo Ludowe kandydatów.

Zwłoki w spalonym stogu.

W Kcyni przy Strzelnicy Bractwa Kurkowego spłonął z niewyjaśnionych przyczyn stóg. Nazajutrz w pogorzeli sku znaleziono doszczętnie spalone zwłoki jakiegoś mężczyzny. Denata dotąd nie rozpoznano. W mieście krążą najrozmaitsze domysły. W sprawie tej policja prowadzi energiczne śledztwo.

Nie będą komiwojażerami.

Berlin, 10. 12. (PAT). Dziennik Ustaw Rzeszy ogłasza rozporządzenie wykluczające z dnem 1 stycznia przyszłego roku żydów z zawodu komiwojażerów.

Zyrafa dla warszawskiego zoo. Warszawski ogród zoologiczny zakupił na wiosnę zyrafę. Prawdopodobnie część należności, sięgającej 30 tys. zł pokryta zostanie w drodze wymiany za konie.



część Państwa Polskiego. Gdańsk odrzucił tę argumentację — jak twierdzi cytowane pismo — i pozostawił sobie możliwość wyłączenia wniosków”.

Okazuje się, że nawet mała marka, przypominająca dawne sławne dzieje Gdańska, któremu tak dobrze się działa pod opiekuńczym ramieniem Rzeczypospolitej wywołuje napad błędnego strachu, bo czymże innym jak strachem przed Polską można wytłumaczyć uniesienia gdańskich wielkorydów?

Hitlerowcy gdańscy mają rację, że się boją. Niesie Wisła szary polski piasek ku morzu. Osadziła go już tyle w sąsiedzkiej Gdyni... Osadzi i w Gdańsku. Nad niemieckim narodem wisi groza śmierci. Jeszcze parę lat i będą wymierać... My nie będziemy. Wisła będzie niosła bez przerwy szary polski piasek. Nie pomogą dasy ni gniewy. Zasypiemy tym piaskiem, zasypiemy... St. Strąbski.

Wystąpienie polityczne ks. metropolity Szeptyckiego

Warszawa, 10. 12. (tel. wł.) Metropolita Andrzej Szeptycki złożył onegdaj w ministerstwie wyznań religijnych i oświecenia publicznego, jako w zwierzchniczym urzędzie, memoriał, omawiający sytuację Ukrainy. Memoriał powyższy ma być przez ministerstwo W. R. i O. P. zakomunikowany ministerstwu spraw wewnętrznych.

Jak wiadomo, ks. metropolita Szeptycki podpisał niedawno wraz z całym szeregiem innych działaczy ukraińskich specjalne oświadczenie w sprawie sytuacji Ukraińców. Oświadczenie to ukazało się w „Dile”, zostało jednak skonfiskowane.

W najbliższych dniach ma przybyć do Lwowa nuncjusz papieski z Warszawy.

Nowa świątynia na wybrzeżu.

Puck. W Obłuzu (pow. morski) odbyła się uroczystość konsekracji nowej świątyni na wybrzeżu polskim, w której wzięły udział tłumy wiernych. Obłuz jest zamieszkałe przeważnie przez ludność robotniczą, która zdobyła się na wysiłek zbudowania własnego kościoła.

Głaz-pomnik na miejscu śmierci śp. majora Rago.

Zakopane. W Jaworzynie Spiskiej bawiła komisja złożona z przedstawicieli Dyrekcji Lasów Państwowych i członków Polskiego Tow. Tatrzańkiego. Komisja uznała za wskazane wzniesienie pomnik w miejscu śmierci śp. mjr. Stefana Rago na przełęczy Zdziarskiej.

Początkowo będzie prawdopodobnie ustawiony krzyż drewniany, później ma go zastąpić duży głaz granitowy z krzyżem i odpowiednim napisem.

Miejsce śmierci śp. mjr. Rago leży w odległości 5 minut drogi na północ od gąłki, położonej przy szosie z przełęczy Zdziarskiej do wsi Zdziaru, 50 metrów od granicy po stronie polskiej.

Lwów płacze u trumny ks. arcybiskupa Teodorowicza.

Prymas Polski na uroczystościach pogrzebowych.

Lwów, 10. 12. (PAT) Wczoraj o godz. 13,50 przybył do Lwowa na uroczystości pogrzebowe ks. metropolity obrz. ormiańskiego J. Teodorowicza — J. Em. ks. kardynał Hlond, Prymas Polski. Ks. Prymas złożył wizytę kondolencyjną w pałacu arcybiskupim ormiańskim, następnie udał się do kaplicy żałobnej, gdzie u stóp trumny zmarłego arcybiskupa spędził dłuższą chwilę, modląc się.

O godz. 17 odbyła się uroczysta eksportacja zwłok zmarłego metropolity lwowskiego obrz. ormiańskiego, ks. arcybiskupa Teodorowicza. Cała trasa została rześcicie oświetlona reflektorami, a wzdłuż chodników aż do głównego wejścia do katedry szpaler trzymali członkowie lwowskich korporacji akademickich.

Przed pałacem arcybiskupim uformował się kondukt żałobny, na czele którego ustawiły się uczennice — wychowanki gimnazjum ormiańskiego. Następnie znaczna prze-

strzeń zajęły długie szeregi duchowieństwa wszystkich trzech obrządków z delegatami wszystkich kapituł w Polsce na czele. Za duchowieństwem stanęły delegacje organizacji i związków polskich.

W kaplicy żałobnej zgrupowali się oprócz najbliższej rodziny zmarłego, ks. biskupi: metropolita lwowski dr Twardowski, Kubina, Lisowski, Sonik, Baziak, Komar, Radoński i Przeździecki oraz ks. infułat Kajetanowicz.

Trumna ze zwłokami ks. arcybiskupa Teodorowicza została złożona na skromnym katafalku w katedrze ormiańskiej. Po modłach dostojnicy kościoła i delegacje opuścili katedrę, której bramy zostały otwarte dla publiczności. Zdjęto również metalową pokrywę trumny tak, że wierni mogą przez szklane wiewki oglądać postać zmarłego arcybiskupa. Na straży obok trumny stanęli członkowie lwowskich korporacji akademickich.

Kapiele OZO-RAD Kapiele

KRZEPJA — ORZEŻWIAJA
ODMIANY: IGLIWIE, LAWENJA, KOŁOŃKA, RUMIANEK (20939)

Beria już rozstrzeliwuje.

Moskwa, 10. 12. W gabinecie komisarza spraw wewn. w centralnym gmachu GPU na Łubiance rozpoczął urzędowanie nowy komisarz Beria.

Pierwszym czynem nowego następcy Jeżowa było przeniesienie podwładnych swego poprzednika w liczbę 470 osób i 130 wyższych urzędników GPU z gabinetów i piętra do... parterowych cel więziennych.

Beria zarzuca im, jak i Jeżowowi areztowanie wartościowych współpracowników partii, podczas gdy prawdziwi trockiści i inni „wrogowie ludu” pozostawali na wolności, a nawet zajmowali wysokie stanowiska. Nową czystkę zapowiedział Beria w swym poniedziałkowym przemówieniu do urzędników GPU, „trzeba wiedzieć, gdzie jest wróg,

trzeba wiedzieć, do kogo należy strzelać. Swoim życiem bronić trzeba życia wodza naszego, „kochanego Stalina”.

Jeżow znalazł się obecnie w szpitalu pod ścisłą obserwacją nowych urzędników GPU. Jego prywatne mieszkanie zostało zamknięte. Żona Jeżowa Zenia, orientując się szybko w nowej sytuacji, zażądała rozwodu.

W kołach dyplomatycznych Moskwy twierdzą, że dwóch najbliższych współpracowników Jeżowa: kom. Wołkow i Zerman z Mińska zostało rozstrzelanych na rozkaz Berli.

Według takiej zasady, przeprowadzenie „czystek”, wycyści z ludzi całą Rosję... na czysto! Zawsze następny szef GPU będzie mógł powiedzieć, że on lepiej wie, kogo rozstrzeliwać!



Polscy artyści na wycieczkach amerykańskich.

W związku z do rocznym wyjazdem statku „Piłsudski” na czteromiesięczny pobyt do Ameryki, gdzie statek nasz odbędzie szereg wycieczek egzotycznych na ciepłe wody Ameryki Centralnej — trio polskich artystów zostało zaangażowanych na statek. W. Wierzbicki, baletmistrz opery w Toruniu i Katowicach oraz pp. Halina Bauska i Cecylia Cesarska wystąpią w repertuarze tańców ludowych, specjalnie przeznaczonych dla propagandy wśród cudzoziemców.

Kronika GDYŃSKA

Gdynia, dnia 10 grudnia 1938 r.

Redakcja i administracja mieści się: Skwer Kościuszki 24, (nad cuklarnią Fangrata), tel. 14-60.

Nocny dyżur pełnią apteki:

Dr Jurkowskiego, Skwer Kościuszki, tel. 18-44

Świętojańska, vis a vis komisariatu.

Bałtycka, ul. Śląska 42.

Magistra Grodzkiego, Morska 155.

Nadmorska w Orłowie, ul. Orłowska.

REPERTUAR KIN:

Bajka: „Bitwa na Broadwayu”.
Bodega: „Postrach dzielnicy zachodu”.
Lido: „Indie mówią”.
Lily-Chylonia: „Atak o świcie”.
Morskie Oko: „Zebrał w purpurze”.
Miraż-Orłowo: „Pleśń jej matki”.
Polonia: „Marnotrawna córka”.
Zorza-Grabówek: „Granica”.

— S. s. „Panevezys”. W najbliższych dniach, jak donosi litewskie czasopismo „Prekyba”, przybyć ma do Kłajpedy największy statek litewskiej marynarki handlowej s. s. „Panevezys”. Lietuvos Baltijos Lloydas w Kłajpedzie zakupił niedawno w Norwegii ten używany statek frachtowy, zbudowany w Oslo w r. 1924, a posiadający 1607 T. B. R. Jest on większy od naszego zatopionego przed paru dniami „Tzewa”.

— Posiedzenie komisji komunikacyjno-turystycznej Izby Przem.-Handl. w Gdyni odbyło się dnia 7 bm. pod przewodnictwem wiceprezesa Izby inż. A. Dziedziula. O zebraniu tym z powodu braku miejsca napiszemy obszerniej w następnym numerze.

— MASONERIA, komunizm i żydzi. W ub. niedzielę w sali Liceum Handlowego odbyło się kolejne miesięczne zebranie informacyjne członków Oddziału Morskiego B. Ochotników Armii Polskiej w Gdyni. Zebranie to, na którym poruszono cały szereg spraw organizacyjnych, poprzedzone było wykładem dra Zabrodzkiego na temat: „Masoneria, komunizm i żydzi”. Niezwykle ciekawy i aktualny temat, omówiony bardzo zajmująco przez prelegenta, wzbudził zrozumiałe zainteresowanie słuchaczy.

— Marynarze-bokserzy wystąpią w Ameryce. Jak wiadomo, m/s „Piłsudski” wyjeżdża dnia 12 bm. na 4 miesiące do Ameryki na wycieczki. Podczas tego długiego okresu, kiedy odczuwać się będzie brak kontaktu z krajem — na statku wśród załogi rozwija się ożywiona akcja kulturalno-oświatowa. W obecnej podróży wyszedł nr 9 „Flagowca”, redagowanego przez załogę, oraz zostały dokonane wybory nowego zarządu koła kulturalno-oświatowego. Doskonała sekcja bokserska m/s „Piłsudski” otrzymała szereg zaproszeń na mecze w Ameryce z miejscowymi załogami, przy czym należy zaznaczyć, że na tamtejszym gruncie ceniona jest wysoko. Dnia 12 grudnia m/s „Piłsudski” odpływa na 4 miesiące do Nowego Jorku, skąd jeździć będzie na wycieczki, aby reprezentować polską banderę poza Stanami Zjednoczonymi także na Dużych i Małych Antylach, Bermudach, Kubie, Jamajce, Panamie i Venezueli.

— Chór Dana w Gdyni. W ostatniej chwili przypominamy, że pierwszym miastem, które usłyszy „Chór Dana” po powrocie z Ameryki będzie Gdynia. Chór Dana wystąpi 2 razy dziś w sobotę, 10 bm. i w niedzielę, 11 bm. w sali KPW o godz. 20,30. Już niewielka ilość biletów jest do nabycia w Owocarni Polskiej, ul. Świętojańska 53, tel. nr 22-95.

— Dyrektor Departamentu Morskiego Ministerstwa Przemysłu i Handlu p. Leonard Mozdzeński w towarzystwie radcy tegoż ministerstwa p. St. Gebethnera przybył do Gdyni, gdzie wziął udział w uroczystościach dorocznego święta Państwowej Szkoły Morskiej, nazajutrz odbył szereg konferencji w sprawach portowych i żeglugowych.

— Stajnia transatlantycka na pokładzie m. s. „Piłsudskiego”. Z Nowego Jorku do Kopenhagi jechał transport niezwykłych pasażerów. Były to konie w liczbie 30, sprowadzone przeważnie ze stanu Kentucky do Malmö w Szwecji. Były to konie pełnej krwi — klusaki, gdyż sport klusacki jest w Szwecji niezmiernie popularny. Wśród koni były niektóre okazy wartości 2 do 5000 dolarów i wyżej, przeważnie matki stadne, sprowadzone dla celów hodowlanych. Konie, dzięki doskonałym ad hoc zbudowanej stajni i troskliwej opiece znieśli podróż doskonale. Prócz koni, jechały jeszcze 2 antylopy dla ogrodu zoologicznego w Odense.

— Pasażerowie „Piłsudskiego”. W piątek 9 bm. o godz. 14 powrócił z Nowego Jorku m. s. „Piłsudski”, który miał przeszło 2000 ton ładunku i 594 worki poczty. Wśród jadących pasażerów m. in. byli: p. Witold Wańkiewicz, radca ambasady polskiej w Waszyngtonie, p. Karol Ripa, konsul polski w Pittsburgu z żoną i synem, księżna Maria Says-Wittgenstein, Mr. Baldwin, członek parlamentu kanadyjskiego, udający się z żoną do Europy dla zwiedzenia Polski i Rosji, Lidia Zamenhof, córka dr. Zamenhafa, twórcy esperanta, powracająca ze Stanów Zjednoczonych, gdzie miała szereg odczytów, propagujących ideę esperanta oraz Chór Dana.

Cała Gdynia gremialnie przystępuje do komitetu pomocy marynarzom!

Gdynia. Z inicjatywy Związku Armatorów w Gdyni zawiązał się komitet pomocy marynarzom, wdowom i sierotom po marynarzach. Zebranie organizacyjne komitetu zagał p. kmdr Konstata Jacynicz, podając cele i zadania komitetu i proponując jednocześnie na przewodniczącą p. Marię Frankowską.

Zdecydowano, że bezrobotni marynarze, mający prawo otrzymania pomocy od Miejskiego Kom. Pom. Zimowej Bezrobotnym muszą poddać się wszystkim rygorom i wymaganiom regulaminu, a w związku z tym

nie będą korzystać z pomocy komitetu pomocy marynarzom. Akcja komitetu pomocy marynarzom obejmie tych wszystkich, którzy z różnych powodów nie mają prawa do otrzymywania zasiłków z Miejsk. Kom. Pom. Zimowej.

W wyniku dyskusji powołano specjalną komisję kwalifikacyjną, finansową z p. dyr. Finowickim, zbiorową z kpt. Blichiewiczem, a na wiceprzewodniczących komitetu powołano pp. Zaborowską i Czajkowskiego, na sekretarza zaś p. Gorazdowskiego.

Towarzystwo Kredytowe Przemysłu Polskiego sprzeda nieruchomości przemysłową

W NOWYM MIEŚCIE LUBAWSKIEM ul. Jagiellońska 19, o pow. 27.423 m. kw. Tartak o 2-ch gatrach. Wypredaż maszyn.

Oprócz wymienionej T-wo ma do sprzedania lub wydzierżawienia inne jeszcze nieruchomości przemysłowe.

Szczegółowe warunki sprzedaży jak również możliwego wydzierżawienia można otrzymać w Biurze T-wa, Warszawa, ul. Jasna 1, Tel. 270 41. 23174

W naszym Kamerunie...

Gdynia. Kamerun, który powinien przypaść Polsce, był przed wojną kolonią niemiecką. Obecnie wymiana towarowa między III Rzeszą, a Kamerunem wykazuje poważne zwiększenie odbioru surowców kolonialnych przez Niemcy.

Mandat nad Kamerunem sprawuje, jak wiadomo, rząd brytyjski. Jak wynika ze statystyk brytyjskich, udział Niemiec w imporcie towarów przez porty

kameruńskie Victoria i Tiko wynosił w ostatnim roku 47,6 procent, podczas gdy Anglii tylko 11,9 procent. W eksporcie zaś na Niemcy przysłało 79,7%, a na Anglię zaledwie 6,4%.

Jak z tego widać, Rzesza w znacznie większym stopniu eksploatuje Kamerun, którego nie posiada, niż Anglia, która nad nim panuje.

Kamienie żółciowe

powstają wskutek złego funkcjonowania wątroby. Wątroba jest filtrem dla krwi. Zanieczyszczenia krwi może powodować szereg rozmaitych dolegliwości (ból artretyczny, łamanie w kościach, ból głowy, podenerowanie, wzdęcia, odbijanie, ból w wątrobie, niesmak w ustach, brak apetytu, swędzenie skóry, skłonność do obstruacji, plamy i wyrzuty na skórze, skłonność do tyfca, mdłości, język obłożony). Choroby tej przemiany materii niszczą organizm i

przyspieszają starość. Racjonalna, zgodna z naturą kuracja jest normowanie czynności wątroby i nerek. Dwudziestoletnie doświadczenie wykazało, że w chorobach na tle złej przemiany materii, chronicznego zaparcia, kamieniach żółciowych, żółtaczce, otyłości, artretyzmie mają zastosowanie zioła „Cholekinaza” H. Niemojowskiego. Broszury bezpłatnie wysyła labor. fiz.-chem. „Cholekinaza” H. Niemojowskiego, Warszawa, Nowy Świat 5 oraz apteki i składy apteczne.

Poświęcenie kamienia węgielnego pod gmach sądu apelacyjnego w Toruniu odbyło się w obecności min. sprawiedliwości Grabowskiego

Toruń, 9. 12. W ub. środę, dnia 7 bm., o godz. 13 przy ul. Grudziądzkiej odbyło się uroczyste poświęcenie kamienia węgielnego pod budujący się wielki gmach Sądu Apelacyjnego województwa pomorskiego.

Na terenie budowy gmachu przy ul. Grudziądzkiej, przybrany flagami o barwach narodowych, zebrał się przedstawiciel sądownictwa z prezesem Sądu Apelacyjnego w Poznaniu p. dr. Stelmachowskim oraz przedstawicielem Sądu Okręgowego w Toruniu p. prezesem Radtowskim, palestrą, dalej przedstawiciele władz państwowych i samorządowych oraz rada miejska z prezydentem m. Torunia Raszeją. Dowódcę OK reprezentował p. plk. Myszkowski.

O godz. 13 przybył p. min. Grabowski w towarzystwie p. woj. pom. Raczkiewicza oraz dyr. dep. adm. min. spraw. Kwiatkowskiego.

P. minister, powitany przez zebranych, przeszedł na teren budowy, gdzie przed

specjalnie zbudowanym ołtarzem, wygłosił odczyt o kamieniu węgielnym ks. prałata dr. Jank, który następnie dokonał poświęcenia nowobudującego się gmachu.

Z kolei wiceprezydent miasta Bała odczytał akt erekcyjny, pod który następnie obecni z p. ministrem Grabowskim na czele złożyli swe podpisy.

Następnie dokonano wmurowania aktu erekcyjnego w fundamenty nowobudującego się gmachu. Pierwszą cegłę położył p. min. Grabowski.

Po uroczystości poświęcenia kamienia węgielnego p. min. Grabowski w towarzystwie p. wojewody pomorskiego i otoczenia odejchał do „Dworu Artusa”, gdzie p. prezydent Raszeja podejmował gości śniadaniem.

Gmach Sądu Apelacyjnego w Toruniu, który będzie miał 70 m długości i 60 m szerokości, będzie jednym z najokazalszych i napiętniejszych gmachów w Toruniu.

Kronika radiowa.

— Wesoła niedziela w Radio. Pogodnie zapowiada się niedzielny program radiowy. Muzyka rozrywkowa, lekka nadawana będzie o wszystkich porach dnia. Szczególnie miło spędzą radiosłuchacze popołudnie, słuchając „Podwieczorku przy mikrofonie”, nadawanego z Polskiej Y.M.C.A. w Łodzi o godz. 17.20. Wystąpią w nim świetni artyści, jak Maryla Karwowska, Janusz Popławski, pełna humoru i wdzięku Maria Chmurkowska w roli recytatorki i konferansjera, oraz orkiestra dęta Pułku Dzieci Łodzi pod dyr. Aleksandra Cala.

Wieczorem przegrywać będzie do tańca Mała Orkiestra P. R. z udziałem refrenistów: Irmy Kozłowskiej i Edwarda Jasińskiego.

Ofiara na Pomoc Zimową — Najlepszą gwiazdką dla biednych dzieci.

Kronika TORUŃSKA

Toruń, dnia 10 grudnia 1938 r.

Nocny dyżur pełnią apteki:

Pod Orłem — śródmieście.

Św. Anny — Bydgoskie Przedmieście.

Pod Łabędziem — na Mokrem.

Nadwiślańska — Jakubskie Przedmieście

— «:» —

Pogotowie straży pożarnej tel. 12-44.

— «:» —

Pogotowie ratunkowe tel. 19-91.

— «:» —

Przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego”, ul. Mostowa 17, tel. 1446.

REPERTUAR KIN:

Aria: „Korsarze”.

As: „Andaluzyjskie noce”.

Mars: „Brawura”.

Świt: „Chłopcy z Tyrolu”.

— Tydzień Propagandy Przemysłu, Handlu i Rzemiosła Polskiego. W niedzielę, 11 bm w ramach Tygodnia Propagandy Przemysłu, Handlu i Rzemiosła Polskiego odbędzie się o godz. 12,30 w sali Dworu Artusa wielkie zebranie publiczne. Zapraszamy tych, którym leży na sercu unarodowienie naszej gospodarki i usunięcie z niej obcych wpływów i kapitałów, na powyższe zebranie z bliskimi i znajomymi. Komitet Międzyorganizacyjny Tygodnia Propagandy Przemysłu, Handlu i Rzemiosła Polskiego.

— Jubileuszowy koncert kompozytorski prof. Z. Moczyńskiego. W nadchodzący poniedziałek, 12 bm., o godz. 20 w sali Dworu Artusa w Toruniu odbędzie się jubileuszowy koncert kompozytorski prof. Zygmunta Moczyńskiego, urządzony przez Pom. Związek Towarzystw Śpiewackich celem uczczenia 50-lecia pracy kompozytorskiej Czcigodnego Jubilata.

— „Św. Mikołaj” w Stowarzyszeniu Przyjaźni Polsko-Belgijskiej. Dziś w sobotę 10 bm. o godz. 20 odbędzie się w Toruniu wielki wieczór „Mikołajowy”, który organizuje miejscowe Stow. Przyjaźni Polsko-Belgijskiej.

— Kradzież na dworcu głównym w Toruniu. Zygmunt Lewandowski, zam. w Czerniewicach (pow. toruński), zgłosił, że dnia 7 bm. z szafy, znajdującej się w piwnicy na dworcu głównym w Toruniu, nieznanymi sprawcami skradł mu kozuch, płaszcz, latarkę i rękawiczki, ogólnej wartości 130 zł.

Nieszczęśliwy wypadek na przejeździe kolejowym.

Dnia 6 bm., o godz. 6,48 pociąg osobowy nr 432, zdążający z Torunia do Aleksandrowa, na przejeździe kolejowym w Rudaku, pod Toruniem, najechał na wóz Edmunda Bugajewskiego, zam. w Rudaku. Wóz był naładowany cegłą. Wskutek najechania został uszkodzony tył wozu, a przy parowozie stłuczone zostały reflektory.

Jak wykazały dochodzenia wstępne, winę w wypadku ponosi sam Bugajewski, który usiłował przejechać przez tor w ostatniej chwili, tuż przed przejeżdżającym pociągiem. Wypadku w ludziach na szczęście nie było. Dalsze dochodzenia policyjne trwają.



Na Gwiazdkę

należy wcz. śnie poczynić zakupy

gdyż:

Ceny są do ostateczności niższe

Towar w wielkiej ilości

daje bogaty wybór

W spokoju wybrany towar

zadowolony każdego

Specjalne zakupy można obecnie z większą starannością uskutecznić.



Z Wielkopolski i Pomorza

NASZ SPRAWOZDAWCY O ŻYCIU PROWINCJI

INOWROCLAW

Przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego” w Inowrocławiu mieści się od dnia 1 grudnia br. przy ul. Król. Jadwigi 22/23 I piętro, prawo (naprzeciw magistratu). Nasze przedstawicielstwo powierzyliśmy p. red. Florianowi Wikarskiemu.

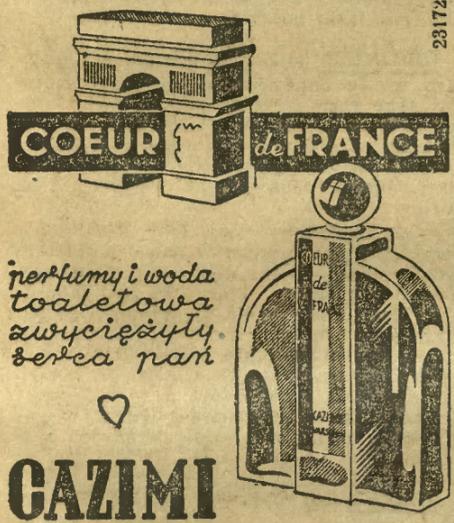
Biblioteka Tow. Czyteln. Ludowych mieszcząca się w Domu Katolickim przy ulicy Plebanka, otwarta jest codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 17 do 19.

Biblioteka Kolejowego Przysp. Wojsk. w świetlicy „Ogniska” przy ul. Magazynowej otwarta w poniedziałki, środy i piątki od godz. 17 do 19.

Biblioteka miejska czynna jest codziennie od godz. 17 do 18 w soboty od 17 do 19. **Nocny dyżur** pełni apteka „Pod Lwem”. **Kareta sanitarna**, telefon 276 czynna w dzień i w nocy.

REPERTUAR KIN:

As: „Złotowłosa”.
Słońce: „Heidi” z Shirley Temple.
Stylowe: „Bitwa na Broadway’u”.
Świt: „W ogniu pocisków”.



perfumy i woda toaletowa zwyciężyły serca panów

CAZIMI

— **Wieczornicę ku czci Najśw. Marii Panny** urządził oddział Kat. Stow. Kobiet przy parafii św. Józefa. Po wykonaniu przez chór św. Cecylii pod batutą prof. Sobieskiego dwóch pieśni: Nowowiejskiego „Ave Maria” i Moniuszki „Ojciec nasz”, wygłosiła referat pt. „Nasza Matka” p. dyr. Duszyńska, wskazując, że Królowa Niebios jest opiekunką miłosierdzia. Następnie znaną solistką p. Tadejankę odśpiewała piękną pieśń Suzziego „Ave Maria” i Schuberta „Do Muzyki”. Dokładając „Niepokalana” wygłosił z zapalem mały Rajmund Toby, a na fortepianie grał p. Zb. Piasecki. Korowodem odtworzonym w wdziekim przez małe dziewczęta i wspólną pieśnią: „My chcemy Boga” zakończono piękną wieczornicę.

— **„Pod gazem”.** Za opilstwo i urządzanie awantur na Rynku w Inowrocławiu przytrzymała policja Stan. Flinka i Józefa Skoniecznego.

— **Cech Rzeźnicko-Wędliniarski w Inowrocławiu** uchwałił na jednym z ostatnich swych zebrań jednomyślnie opodatkować się dobrowolnie na rzecz bezrobotnych na czas pomocy zimowej od 1 grudnia br. do 1 kwietnia 1939 r. od uboju zwierząt w rzeźni miejskiej. Kwota łączna z tego opodatkowania wyniesie przeciętnie 450 zł miesięcznie. Ofiarny ten czyn członków cechu rzeźnicko-wędliniarskiego zasługuje na uznanie.

— **Pociąg popularny do Poznania.** W niedzielę 11 bm. wyruszy z Inowrocławia do Poznania pociąg popularny. Wyjazd z Inowrocławia o godz. 7,25 rano, wyjazd z Poznania o godz. 23,30.

— **Z notatnika policjanta.** Z świetlicy dla opuszczonych dzieci przy Placu Klasztornym skradziono 12 m płótna i nici rozmaitego koloru. Przy sprzedaży materiałów na ubranie oszukał żydka Izaaka Schiffa, zam. przy ul. Kościuszki 15, niej. Edm. Dudkowski na sumę 293 zł. Z korytarza szkoły Sw. Wojciecha skradziono płaszcz Bogdanowi Sojkowskiemu, zam. przy ul. Łucjana Grabskiego 21.

— **Kurs dla przewodników Przystosobienia Rolniczego** organizuje inowrocławska szkoła rolnicza. Kurs rozpocznie się 10 bm. o godz. 9,30 w budynku szkoły. Kurs wraz z wyżywieniem jest bezpłatny.

— **Akademia ku czci Niepokalanej.** W ub. święto zorganizowały inowrocławskie sodalicje mariańskie pod przewodnictwem moderatora ks. dyr. Misiaka piękną akademię w sali hotelu Basta ku czci Niepokalanej. Sala była po brzegi zapelniona publicznością. Akademii zagailla słowem wstępnym p. dyr. Kompfówna, po czym chór mieszany parafii Najśw. Marii Panny odśpiewał pod batutą p. Ciesielskiego „Pod Twą Obroną” ks. dr. Surzyńskiego. Z kolei obszerny referat pt. „Niepokalana w dzie-

jach narodu polskiego” odczytała p. mgr. Hübnerowa, przedstawiając historię kultu Królowej Korony Polskiej. Dużo oklasków otrzymał za śpiew solowy p. mgr. Jabłoński. Odśpiewał on „Mateńko moja” ks. Zukowskiego i „Pan Jezus chodzi po świecie” — muzyka Tostiego. Akompaniowała z trudem na rozstrojonym fortepianie p. Jabłońska. W końcu odegrała orkiestra gimnazjalna pod batutą p. prof. Sobieskiego Poloneza A-dur Chopina i „Tańce góralskie” Moniuszki, po czym akademię zakończono wspólnym śpiewem: „Błękitne rozwińmy sztandary”. Akademia była przygotowana starannie przez inicjatorów. Sodalicje udekorowały pięknie scenę.

KRUSZWICA. W lokalu p. Rucińskiego walnemu zebraniu cechu szewskiego przewodniczył st. cechu p. Pokorski, w obecności p. burmistrza Borowiaka. Po odczytaniu komunikatów zarządu wybrano członków komisji egzaminacyjnej oraz biegłych podatkowych. Budżet uchwalono w kwocie 189,59 zł. Na pomoc zimową dla bezrobotnych miasta przeznaczono 10 zł. Szeroko omawiano sprawę nielegalnych warsztatów. — Tutejsza policja ostrzeża wszystkich kupców i innych przed grasującą już w bliskiej okolicy bandą kasiarzy. — Pp. kupcom podajemy do wiadomości, że ogłoszenia gwiazdkowe i noworoczne przyjmuje agentura „Dz. Bydg.”, Kruszwica, Rynek 13, Cz. Uklejewski, warsztat zegarm.-złotniczy, każdego czasu bez żadnych dopłat. Ceny korzystne.

CHELMCE n. G. Pp. Skowronowie zakupili dla tut. kościoła piękną monstrancję.

ŻNIN. W gromadzie Białozewiu (pow. Żnin) odbyło się zebranie organizacyjne KSM, na które przybył także ks. prob. Marlewski z Góry. Do zarządu wybrano pp. Kausa prezesa, Sempołowicz sekretarza, St. Janiak skarbnik i W. Bartus gospodarz.

— W okresie zimowym zostanie urządzony w Janowcu (pow. Żnin) przygotowawczy kurs rzemieślników do egzaminu mistrzowskiego. W kursie mogą brać udział czeladnicy. Program kursu obejmuje 88 godzin nauki. Zgłoszenia przyjmuje do 12 bm. kierownik szkoły dokszt. zawodowej Janowiec.

MOGILNO. (mk) Kino Bałtyk: „Miłość i lzy kobiety”.

— W ogrodzie p. Nawrowskiego przy Placu Piłsudskiego zakwitło 6 krzewów róż czerwonych.

— W konkursie na opis życia bezrobotnego, urządzonym przez Polski Instytut Socjologiczny, trzecią nagrodę uzyskał robotnik Walkowiak Wiktor z Mogilna, w kwocie 60 zł.

— Wainemu zebraniu Cechu Kowalskiego przewodniczył st. cechu Radtke. Uchwalono budżet na r. 1939 w kwocie 230 zł. Do komisji egzaminacyjnej na rok 1939 wybrano pp. Radtkego przew., Waleńciaka zast., Paternogę ławnikiem mistrzem, Purczyńskiego ławnikiem czeladnikiem.

Łończochy - Skarpelki - Rękawiczki

bogaty wybór (23155)

u J. Pilaczyńskiego i Ska

TRZEMESZNO. (mk) Jarmark ogólny tj. kramny i na konie odbędzie się 15 bm.

— Srebrnym krzyżem zasługi za pracę na polu wspólnym oznaczony został p. Blaszk Wi., funkcjonariusz urz. poczt.

PAKOŚĆ. (mk) Kat. Stow. Kobiet. obchodziło 30-lecie swego istnienia. W sali parafialnej odbyło się uroczyste zebranie, które zagailla prezeska p. Adamska. Sprawozdanie z działalności referowała p. Ciechanowska. Ks. prob. Klitsche wygłosił kwadrans ewangeliczny. Po wysłuchaniu kilku deklamacji zakończono zebranie wspólnym śpiewem.

WAGROWIEC. (a) Zebranie Zw. Popiełania Polskiego Stanu Posiadania zagailla prezes Ignacy Kulpiński. Przewodnictwo objął kpt. Paluch, protokółował p. Adamowicz. Piękny referat o obowiązku popierania polskiej wytwórczości, handlu i rzemiosła polskiego wygłosił delegat zarządu gł. p. Gross. Drugi mówca mec. Czodrowski omówił sprawy miejscowe.

— Walne zebranie Inwalidów Wojny Świat. w Wągrowcu zagailla prezes Ksycki. Na przewodniczącego poproszono p. Krawca z Poznania, do protokołu p. Wzięcha. Delegatami na zjazd zarządu gł. zostali pp. Ksycki, Niespodziany, Rozkwitalski i p. Czarnicka.

— Walny zjazd Kółek Włościanek odbył się w Wągrowcu pod przewodnictwem p. Celiny Chłapowskiej, prezeski powiatowej. Zebranie zaszczytli swoją obecnością p. star. Zenkelerowa, dyrektorka związku p. Hulaniczka-Różańska z Poznania, wicestarosta i inni. Zarząd powiatowy na okres 3 lat pozostał z małą zmianą ten sam z prezeską p. Chłapowską na czele, która obecnie prowadzi 11 kółek w powiecie. Referaty wy-

głosili p. Kowaliński z Damasławka i p. Wojciechowska.

— Związek małżeński zawarł p. Walenty Liberski z Warszawy z p. Wandą Reissnerówną z Mieściska.

GNIEZNO. (fb) Były szef prokuratury w Gnieźnie p. Ark. Dąbrowski mianowany został notariuszem w Kaliszu, zaś w-prokurator s. o. w Gnieźnie Wł. Zajczkowski przeniesiony został na równorzędne stanowisko do s. o. w Warszawie.

— Złotym krzyżem zasługi za pracę społeczną odznaczony został b. starosta powiatu witkowskiego p. N. Mukułowski z Kołczkowa.

— P. Franciszek Molecki z Balcerkowa, pow. gnieźnieński udekorowany został honorową odznaką „Za walkę o szkołę polską”.

— W zakładzie św. Jana odbyło się walne zebranie Stow. św. Tomasza z Akwinu. Obradom przewodniczyła p. hr. Skórzewska z Czarniejewa. Sprawozdanie z działalności stow. wygłosiła sekretarka drowa Szałkowska, a następnie odczytała list Księdza Prymasa, zawierający podziękowanie za ofiarę pracę stowarzyszenia. Stan kasy przedstawiała skarbniczka p. prez. Kasprowiczowa, po czym na wniosek komisji rewizyjnej udzielono jednogłośnie absolutorium. Do zarządu wybrano pp. hr. Skórzewską z Czarniejewa przewodniczącą, hr. Ponińską z Kościelca I w-prezeską, Morawską z Karmina II w-prezeską, dyr. Güntzelową z Bydgoszczy III w-prezeską, dr. Szałkowską sekretarką i prez. Kasprowiczową skarbniczką. Referat nt. „Postać św. Tomasza z Akwinu i jej znaczenie dla szkół katolickich” wygłosił ks. przełat Kozal.

OSTRÓW WLK. (lj) Stanowisko kierownika wydziału śledczego, opróżnione przez podkom. Lissowskiego, przeniesionego na równorzędne stanowisko w Toruniu, objął asp. Andrzej Demicjanuk z Zamościa.

— Przy stawku maj. Konarzewo bawiło się troje małych dzieci; w pewnej chwili 5-letni synek robotnika Ptaka wpadł do wody i począł tonąć. Rówieśnicy jego, przerażeni wypadkiem pobiegli po rodziców. Zanin jednak pomoc nadeszła, było już za późno. Z wody wydobyto zwłoki chłopca.

— W stodole p. Heckowej przy ul. Różanej policja ostrowska wykryła szajkę złodziei, która w ostatnich dniach dokonała szeregu kradzieży mieszkaniowych; wszystkich członków tej szajki aresztowano i osadzono w areszcie. Są nimi: Bogdan i Wł. Motyliński z Bydgoszczy oraz Jan Szewczyk i Henryk Malchrzycki z Ostrowa.

GRUCZNO. (w) W sali Korthalsa odbyło się walne zebranie Polsk. Zw. Zach., które przy licznych udziałach członków i gości zagailla prezes p. Kot. Na przewodniczącego zebrania powołano jednogłośnie p. sędz. Wiśniewskiego, prezesa pow. PZZ. Po wystąpieniu sprawozdania ustępującego zarządu, które wykazało, że koło miejscowe PZZ rozwija się naderzycząco pomyślnie (liczy obecnie przeszło 70 członków), przystąpiono do wyboru nowego zarządu, w skład którego weszli pp. prezes Antoni Kot, wiceprezes Feliks Brzozowski, sekretarz Rajmund Czajkowski, skarbnik Bronisław Balewski. Komisję rewizyjną tworzą pp. Józef Chudziński, Jan Łobocki i Antoni Kot. Na delegata do zebrań obwodowych i okręg. wybrano p. Jana Wieckiewicza. W wolnych głosach omawiano szereg spraw organizacyjnych i ustalono program pracy. Zapisano 6 nowych członków. Nowemu zarządowi pożytecznej organizacji „Szczęść Boże” w pracy!

ŚWIECIE. (t) Koncert wokalnemuzyczny, urządzony 5 bm. w sali kraj. zakładu psychiatrycznego, wypadł pod względem wykonania bardzo udanie, ku ogromnemu zadowoleniu uczestników. Program wypełniły: śpiew talentowanej artystki p. Rylskiej ze Świecia, recytacje i śpiew p. prof. Ecksteina ze Świecia oraz muzyka artystów bydgoskich, znanych ze swych występów przed mikrofonem pp. Dylaga - fortepian i prof. Kwaśnika - skrzypce. Zysk z koncertu został podzielony: na kupno samolotu sanitarnego dla armii oraz na gwiazdkę dla ubogich dzieci m. Świecia.

— Rozpoczęły się tradycyjne polowania na nagonką tak po lasach jak i polach majątności i wsi. Jedno z takich dobrze udanych polowań odbyło się w ostatnich dniach na terenie majątności Łaszewo, wł. p. Esden Tempkiego. Rezultatem dnia było 160 ubitych zajęcy, królem polowania został ziemianin p. Władysław Kentzer z Rówienicy.

— Tydzień propagandy wytwórczości polskiego handlu, rzemiosła i przemysłu w Świeciu rozpoczął się w dniu 8 bm., podjęty przez zarząd Tow. Kupców Samodzielnych.

CHELMNO. (lm) Repertuar kin: Apollo: „Towarzysze broni”; kino Uciecha: „Przy drzwiach zamkniętych”.

— Służąca Lidia Szulc, lat 16, zatrudniona u rolnika Felskiego w Brzozowie pod Chełmem utonęła w dużym basenie z wodą. Zaalarmowany lekarz dr. Dąbkowski stwierdził zgon nieszczęśliwej. Jak dochodzenia wskazały, wypadek zatonienia nastąpił wskutek ataku sercowego.

JABLONOWO POM. W dniu 13 bm. odbędzie się w naszej miejscowości wielki jarmark kramny oraz na bydło i konie. Jarmark kramny odbędzie się bez udziału żydów, ponieważ miejscowe Tow. Kupców Samodzielnych zakupiło targowisko. Pp. kupców chrześcijan uprasza się o udział.

PIERNIKI
na czystym miodzie słynne od 3-ich pokoleń

KARMEŁKI
święteczne w barwnym opakowaniu

MARMELADKI
owocowe

FIGURKI
choinkowe z najlepszej czekolady

CZEKOLADĘ
23118 w blokach i w proszku poleca

E. WEDEL

GRUDZIĄDZ

Przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego” mieści się przy ul. Toruńskiej 22, tel. 1294. Biuro czynne od godz. 8—18-ej.

TCL Biblioteka i Czytelnia (ul. Legionów 28), otwarta od godz. 11—12 i 17—19 (w soboty tylko od godz. 18).

Pogotowie pożarnicze tel. 11-11.
Nocny dyżur pełni: apteka „Pod Orłem”, 3 Maja 37, tel. 1360 i apteka „Pod Gryfem”, Legionów 33, tel. 1524.

REPERTUAR KIN:
Apollo: „Szalona Claudette”.
Gryf: „Gasparone”, operetka.
Orzeł: „Zbrodnia w Monte Carlo”.

— **Ważne dla czytelników Grudziądza i okolicy.** W okresie przedświątecznym zwracamy szczególną uwagę licznych naszych czytelników i sympatyków z Grudziądza i okolicy na firmy, które ogłaszają się w „Dzienniku Bydgoskim”.

— **Podniosła uroczystość załogi fabryki „Unia” w Grudziądzu.** Robotnicy zakładów fabrycznych „Unia” w dniu patronki załóg robotniczych św. Barbary obchodzili podniosłą uroczystość połączoną z poświęceniem sztandaru. O godz. 9 na dziedzińcu fabrycznym zebrali się robotnicy „Unii” oraz delegacje licznych stowarzyszeń ze sztandarami, skąd wyruszone do kościoła farnego na nabożeństwo. Uroczystą mszę św. odprawił ks. proboszcz dr Pastwa, który też po okolicznościowym przemówieniu dokonał poświęcenia sztandaru. Płomienne kazanie wygłosił ks. Miętka, a pienia religijne wykonał chór kościelny pod batutą p. dyr. Blocha. Po nabożeństwie złożono u stóp pomnika Żołnierza Polskiego wieńce, po czym udano się do teatru miejskiego na akademię. Akademii zagailla przewodniczący komitetu wykonawczego p. Dąbrowski, po czym krótkie piękne przemówienie wygłosił dyrektor zakładów p. Sztęger i wręczył dyplomy uznania za długoletnią pracę 3 pracownikom fabryki pp. Maćkowskiemu, Raniszewskiemu i Zajdowskiemu, po czym nastąpiły przemówienia oraz wzbijanie gwozdździ pamiątkowych. Na wniosek p. dyr. Sztęgera wysłano telegram hołdowniczy do woj. pom. p. Raczkiewicza.

— **Gwiazdka pracowników miejskich** w związku ze zbliżającymi się świętami Bożego Narodzenia, zarząd miejski przyznał pracownikom umysłowym zaliczki długoterminowe w wysokości ćwierć poborów miesięcznych, a pracownikom fizycznym w wysokości jedynogodniowego zarobku.

— **Wzrost chorób zakaźnych.** Tut. sam. referat zdrowia publ. zanotował w ub. tygodniu aż 14 wypadków chorób zakaźnych, w tym 4 zgony.

— **Pożar.** W zakładach Pepege, w jednym z kotłów znajdujących się w szopie drewnianej, a przeznaczonych do topienia gumy, zapaliła się w ub. wtorek w nieustalonych dotąd okolicznościach guma, od której zapalił się dach szopy. Ogień w krótkim czasie ugaszono.

— **Kradzieże.** Z pracowni Teofila Joachimczyka (Toruńska 25) skradziono zlew i wodomierz, ze sklepu bławatnego Heleny Markowicz (Plac 23 Stycznia 15) swetr, bluzkę, ubranko i inne drobne rzeczy, a z mieszkania Franciszka Pełki (3 Maja 20) marynarkę, szal i rękawiczki Dochodzenia w toku.

— **Na odnowienie Fary.** Składam serdeczne podziękowanie organizacjom kobiecym, WF, PW, mianowicie harcerstwu, Strzelcowi i KPW za ofiarę 41,20 zł oraz orkiestrze grudziądzkiego pułku piech. strz. murmańskich za 40 zł, złożone z okazji imprez na odnowienie grudziądzkiej Fary. Hojnym ofiarodawcom serdeczne „Bóg zapłać!”
Ks. dr Pastwa.

Z zagadnień rolniczych.

Dwa nowe dekrety.

(w) W końcu listopada nie tylko prasa, ale i rolnictwo zostało „uszcześliwione” dekretami. W numerze 91 Dziennika Ustaw R. P. ukazały się aż dwa dekrety „rolnicze”. Jeden z nich dotyczy



oddłużenia spółdzielni rolniczych, drugi ogólnych przepisów oddłużeniowych. Mimo, że dotyczą oddłużenia — nie są jednak dekretami oddłużeniowymi. Zawierają bowiem tylko przepisy, wyjaśniające niektóre niejasności dotychczasowego ustawodawstwa oddłużeniowego. Omawiane dekrety ani w jednym punkcie nie zawierają nic takiego, co było zrealizowaniem postulatów zorganizowanego rolnictwa Pomorza i Wielkopolski, przedłożonych w memoriale, wręczonym Panu Prezydentowi R. P. przez delegację P. P. R'u i W. T. K. R'u w dniu 9 listopada br. Nie trzeba się więc ludzi, że rolnictwo otrzymało dalsze ulgi i należy przeciwdziałać urabianiu się tego rodzaju opinii pośród społeczeństwa. Są to po prostu tylko wyjaśnienia do dotychczasowego ustawodawstwa i nic więcej. Zasadnicze postulaty rolnictwa w sprawie oddłużenia czekają nadal na realizację.

Dekret o zmianie dekretu Prezydenta Rzplitej o ulgach w spłacie zobowiązań spółdzielni rolniczych i ich central, ogłoszony w Dzienniku Ustaw R. P. nr 91 pod pozycją 622, określa bliżej pojęcie gwaranta za spółdzielnię. W myśl tego dekretu za poręczycieli i współzobowiązanych uważa się te osoby, które w związku z zaciągnięciem zobowiązania przez spółdzielnię nie odniosły korzyści materialnych, jak również i te osoby, które zaciągnęły zobowiązanie otrzymaną z niego walutę przekazały na rzecz spółdzielni.

Dekret o zmianie rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 24. X. 1934 r. o konwersji o uporządkowaniu długów rolniczych (Dz. U. R. P. w 91 poz. 629) wprowadza następujące zmiany:

1. Dotychczas, na podstawie rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 24. X. 1934 r. uzupełnionym ustawą z dnia 14. IV. 1937 r., urzędy rozjemcze orzekały, że kto po dniu 1 lipca 1932 r. przejął gospodarstwo z długami, powstałymi przed dniem 1 lipca 1932 r., ten nie może korzystać z ustaw oddłużeniowych. — Obecnie, nowy dekret wyraźnie mówi, że rolnicy, którzy po dniu 1 lipca 1932 r. przejęli gospodarstwa z długami, mogą korzystać z przepisów ustawodawstwa oddłużeniowego i długi ich są długami, powstałymi przed 1 lipca 1932 r.

2. Kto ma dług, rozłożony z mocy prawa na lat 14, ma prawo domagać się od urzędu rozjemczego wydania orzeczenia, ustalającego wysokość rat i terminy ich płatności.

3. Wyjaśniono, że z ulgowej spłaty na warunkach 100 za 200 przy spłacie długów prywatnych można korzystać wówczas, gdy: dług jest rozterminowany na lat 14 z mocy prawa, rozterminowany na mocy orzeczenia urzędu rozjemczego lub zawartej ugody. Równocześnie wprowadzono pewne obostrzenie dla rolników, polegające na tym, że wierzyciel ma prawo się domagać, aby urząd rozjemczy odebrał rolnikowi prawo spłaty na warunkach 100 za 200, ale tylko w tych wypadkach, gdy dług został już poprzednio obniżony przez urząd rozjemczy lub w drodze ugody. — Przy spłacie długów na warunkach 100 za 200 rolnik miał nieraz kłopoty, gdyż wierzyciel niezawsze chciał od niego przyjąć gotówkę na warunkach 100 za 200, sąd zaś nie chciał tych pieniędzy przyjąć do depozytu, i nie wiadomo było co robić. Obecnie dekret wyjaśnia, że w wszelkich sporach, powstałych na tle ulgowej

spłaty długów prywatnych należy się zwracać do sądu (a nie do urzędu rozjemczego).

4. Rolnik może obecnie domagać się (na podstawie orzeczenia urzędu rozjemczego) od sądu hipotecznego ujawnienia w spisie hipotecznym, że zaciągnięty dług podlega przepisom oddłużeniowym.

5. Gdy rolnik zalegał (przy długach prywatnych) z zapłatą 2 rat kapitałowych wraz z odsetkami — cały dług stał się płatny natychmiast. Urząd rozjemczy mógł jednak ustalić w wypadkach, gdy zaległości powstały nie z winy dłużnika, że mimo wszystko kapitał nie jest płatny w całości. Obecnie dekret pozwala na to, aby rolnik mógł domagać się rozłożenia długu na nowe raty, je-

dnak na okres nie dłuższy, niż do lat 14.

6. Dekret przewiduje, że przy obniżaniu długów z tytułu działów rodzinnych stosuje się, w miarę możliwości, przepisy, odnoszące się do obniżenia reszty ceny kupna. Dalej wyjaśnia, że przy obniżaniu reszty ceny kupna, przy szacowaniu nieruchomości bierze się pod uwagę obszar, który był przedmiotem czynności prawnej, ustalającej cenę sprzedaży i nie uwzględnia się zmian, jakie na obszarze nastąpiły, natomiast uwzględnia się zmiany, jakie zaszły w stanie nieruchomości. Jeśli są zaległe odsetki, to obniżeniu podlegają przy obniżce reszty ceny kupna również odsetki, należne za czas do 1 listopada 1934 roku.

W dalszym ciągu dekret zmienia pewne przepisy, dotyczące postępowania układowego dla właścicieli większych gospodarstw, a więc rolników grupy B i C, przy czym znów uprzywilejowano Bank Akceptacyjny. Według przepisów nowego dekretu, przy długach skonwertowanych, urząd rozjemczy nie może zawiesić egzekucji. Postawienie więc wniosku o wszczęcie postępowania układowego nie uprawnia do żądania wstrzymania egzekucji, prowadzonej przez bank. Rolnikowi pozostanie jedynie uciekanie się do sądowego odroczenia wyplat.

Oto najważniejsze postanowienia nowych dekretów. Nie przynoszą one rolnictwu żadnych nowych ulg. Rolnictwo spodziewało się zupełnie innych przepisów. Miało nadzieję, że dekrety przyniosą wreszcie wsi prawdziwe ulgi. Niestety przysłowie: „Nadzieja matką głupich”... — znów się sprawdziło. Rolnictwo będzie więc musiało się w dalszym ciągu borykać z nadmiernymi długami i toczyć ciężką walkę o swój byt. W.



GDY ŻOŁĄDEK
ŻŁE TRAWI
POWODUJE
OBSTRUKCJE

a cały aparat trawienny szwankuje, wywołując przykre skutki. Remont żołądka należy przeprowadzić, pijąc regularnie znane

ZIOŁA
PRZECZYSZCZAJĄCE
DRA BREYERA N°9

Żądajcie wszędzie.
Wytwórnia POLHERBA Kraków-Podgórze.

50 lat pracy kompozytorskiej
Zygmunta Moczyńskiego.

Dzień 12. grudnia 1938 r. jest ważną datą w życiu muzycznym Pomorza. W dniu tym staraniem Pomorskiego Związku Śpiewaczego odbędzie się w Toruniu jubileuszowy koncert kompozytorski prof. Zygmunta Moczyńskiego.

Prof. Zygmunt Moczyński, senior kompozytorów pomorskich, zasłużony organizator śpiewactwa i niestrudzony działacz społeczny i kulturalny, rodowity bydgoszczanin, obchodzi w bież. roku 50 lecie swojej pracy kompozytorskiej.

Prof. Zygmunt Moczyński urodził się 23. lutego 1871 r. w Bydgoszczy. Tak on, jak i jego starszy brat śp. ks. kan. Leon Moczyński, prof. Seminarium Duchownego, który był twórcą i długoletnim kierownikiem chórow katedralnych we Włocławku, wynieśli z domu od ojca muzyka i organisty duże zamiłowanie do muzyki. Uczęszczając do Instytutu Muzycznego w Bydgoszczy, próbował tworzyć różne drobne utwory, a w roku 1888, jako 17-letni młodzieniec, skomponował utwór większych rozmiarów w stylu mozartowskim, — mszę na chór mieszany z orkiestrą. Po studiach w Rogoźnie i Paryżu, zostaje nauczycielem w Koźminie, gdzie opiekuje się polskim ruchem muzycznym, który w tym czasie był bardzo zwalczany przez rząd pruski. Studia muzyczne ukończył w Królewsko-Akademickim Instytucie dla Muzyki Kościelnej w Berlinie.

Po uzyskaniu dyplomu organistowskiego, dyrygenta chórow oraz nauczyciela muzyki i śpiewu miał otrzymać posadę w Seminarium Nauczycielskim w Grudziądzu, jednak Regencja w Kwidzynie utrudniła mu otrzymanie jej, gdyż stwierdziła, że jego ojciec i dziadek byli powstańcami, a żona nie opanowała dobrze języka niemieckiego. Udał się więc do Szczecina, gdzie pracował jako nauczyciel i organista przy tamtejszej Szkole Katolickiej.

Obok pracy pedagogicznej i organizacyjnej stale oddaje się twórczości kompozytorskiej.

Gdy Polska odzyskała niepodległość, wrócił do kraju i pracował w Państwowym Seminarium Nauczycielskim w Rogoźnie i w Toruniu.

Od roku 1934 jest profesorem i wicedyrektorem Konserwatorium Muzycznego w Toruniu.

Za działalność kompozytorską i artystyczną otrzymał „Odznakę honorową Zjednoczenia” II stopnia w 1934 r. i I stopnia w 1936 r. oraz złoty krzyż „Pro Ecclesia et Pontifice” za zasługi na polu muzyki kościelnej i „Złoty krzyż zasługi” za działalność dla rozwoju sztuki.

W rozmaitych konkursach muzycznych uzyskał szereg nagród i odznaczeń. Nie sposób jest wliczyć wszystkie dzieła kompozytorskie prof. Moczyńskiego, zarówno w dziale muzyki chóralnej jak i instrumentalnej. Jego pieśni weszły do żelaznego repertuaru chórow w całej Polsce. Wystarczy stwierdzić — z okazji jubileuszu — że prof. Zygmunt Moczyński dobrze się zasłużył kulturze polskiej i sprawie narodowej.

Młodość, energia, sprawność

wymagają racjonalnego odżywiania. Niestety, organizm nasz jest często wadliwie odżywiany. Zwykle nasze pokarmy zawierają niekiedy za mało substancji mineralnych. Ten brak w pokarmach prowadzi bezpośrednio do demineralizacji organizmu. Mi-

nerogen F. F. stanowi odżywkę mineralną, która dzięki swemu składowi i fizjologicznemu stosunkowi zawartych składników, przeciwdziała demineralizacji i stwarza w organizmie rezerwę mineralną. Apteka Mazowiecka, Warszawa, Mazowiecka 10.

SEPOLNO KR. Niedzielną kwesta na pomoc zimową, w której brał czynny udział m. in. star. Borowski, przyniosła 126,33 zł. — Dla tutejszej O. N. wybudowano świetlicę, której poświęcenie nastąpi niebawem.

SKARSZEWY. Z początkiem adwentu rozpoczęła się renowacja zeszlazłocnej misji św.; całością nauk i ćwiczeń religijnych kierował o. superior z klasztoru oo. redemptorystów w Toruniu, nauki niemieckie głó-

sił o. palloty Stahl z Gdańska. Podczas trwania misji św. przystąpiło przeszło 3.000 wiernych do spowiedzi św., tj. przeszło 1/3 parafian; komunii św. udzielono w czasie misyjnym przeszło 6.300, z tego w ostatnim dniu misyjnym ponad 1.800. Drukowane programy z porządkiem nauk i ćwiczeń misyjnych otrzymał każdy parafianin bezpłatnie przed rozpoczęciem misji św., przy spowiedzi św. rozdawano obrazki pamiątkowe misyjne z wizerunkiem MBNPomocy.

Zarząd miejski udzielił ze swej elektrowni miejskiej na czas misji św. bezpłatnie bogatego oświetlenia dla starożytnej świątyni skarszewskiej. Dla parafii był to naprawdę bogaty w łaski początek adwentu św.

CHOJNICE. (s) Zarząd miejski w Chojńcach wobec odnawiającej się plagi szczurów jako rozmnożycieli zarazy wydał rozporządzenie sanitarne w interesie zdrowia publicznego o tępieniu szczurów. Niezastosowanie się do wymienionego rozporządzenia pociąga za sobą karę grzywny w kwocie 60 zł.

— Z inicjatywy Pom. Izby Rolniczej z Torunia, w Melanówku w pow. chojnickim została uruchomiona wędrowna szkoła gospodyń wiejskich, która ma za zadanie przygotować dziewczęta na wzorowe gospodynie, świadome swych celów i obowiązków. Szkoła wędrowna brała żywy udział w życiu społecznym, przyczyniając się do oświetlenia rocznic i obchodów, a na zakończenie urządziła wieczorek, na którym w koleżeńskim nastroju bawiono się bardzo harmonijnie.

TCZEW. (as) Obywatel W. M. Gdańska Augustyn Noch i robotnik Ludwik Wysocki zam. w Starym Miedzyleżu (pow. Tczew) skradli z łaki majątku Rybaki (pow. Tczew) na szkodę rolnika Władysława Wieleśzewskiego grabie „Union”, wartości przeszło 200 zł. Zrabowany łup łodzią rybaką przemycili przez Wisłę na teren m. m. Gdańska do Klein Montan, gdzie po „zniżonej cenie” sprzedali rolnikowi Pładwigowi. Obecnie sąd grodzki skazał obu złodziei za kradzież i nielegalne przekroczenie granicy polsko-gdańskiej na karę po 6 miesięcy więzienia.

Pomnik poległych w Szubinie.



Komitet budowy pomnika donosi nam: Koszt budowy nowego pomnika poległych powstańców wielkopolskich, który stanął na cmentarzu katolickim w Szubinie, a którego budowa nie została jeszcze ukończona, wynosi ogółem 4.600 zł plus budowy fundamentu i napisów.

Ogółem zebrano drogą ofiar, subwencji i dotacji kwotę 2309,46 zł, z której 2000 zł wpłacono à conto budowy wykonawcy p. Trieblerowi z Bydgoszczy, resztę zaś oraz posiadany fundusz w kwocie 500 zł przeznaczono na fundament pod pomnik, robotniczną itp.

„Gwiazdka” się zbliża... nie dla wszystkich. Dzieciom bezrobotnych ty ją sprawisz”.

KINO
Apollon
Krajskiego 23 Tel. 3495
Początek o 5,10, 7,10 i 9,15
w niedzielę od 3,10

Dziś w sobotę 10 grudnia r. b. premiera nowego rewelacyjnego filmu
Wielki dramat niezapomn. sensacyjny i wzruszeń reżys. RYCHARDA OSWALDA p. t.

TYRAN
Epopoea dalekich mórz i nieznanych lądów! Romantyzm wielkiej przygody! Porywająca akcja! Napięcie! Emocje!

W rolach głównych słynny
Konrad VEIDT
i genialni artyści japońscy
Sessue HAYAKAWA
i rola Michiko Tanaka

Po raz pierwszy na ekranie oryginalne japońskie piosenki w wykonaniu Michiko Tanaka.
Nadprogram nowy piękny dataer kolorowy p. t. „Ciekawe pingwiny”, na now. tygodnik Kronika Pata.

W niedzielę 11 grudnia r. b. o godz. 12.30 poranek.
Wyświetlany będzie najweselej. film z udz. Harolda Lloyd'a
p. t. „Ostrożnie profesoroze”
Cały parter 25 gr — balkon 50 gr.

Kronika

Bydgoszcz, dnia 10 grudnia 1938 r.

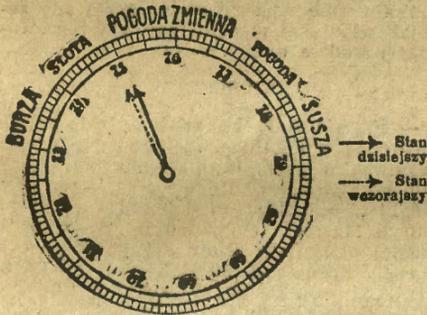
KALENDARZYK

Dziś: N. M. P. Loretańskiej.
Jutro: Damazego I, p. w.
Wschód słońca o godzinie 7.59.
Zachód słońca o godzinie 15.46.

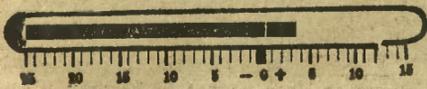
Stan pogody.

ZACHMURZENIE I DESZCZE.

We wschodniej części kraju było wczoraj przez cały dzień pochmurno. Na pozostałym obszarze było z rana pogodnie, przed południem zachmurzenie wzrosło — miejscami do całkowitego pokrycia nieba i utrzymywało się do wieczora. W Małopolsce wschodniej padał miejscami śnieg. Temperatura o godz. 14 wynosiła od 0 stopni w Brześciu n/B do 4 na Helu i w Zaleszczykach, w górach notowano od plus 1 st. do minus 4 st. Dziś rano w Bydgoszczy przy pochmurnym niebie nieco cieplej. Przewidywany przebieg pogody: Zachmurzenie duże, na zachodzie kraju słabe deszcze, na południowym wschodzie śnieg. W nocy przymrozek. W ciągu dnia temperatura od 5 st. na zachodzie do 2 st. na wschodzie. Umiarkowane wiatry południowe i południowo-wschodnie.



Termometr wskazywał dziś rano



DYZURY NOCNE APTEK od 9—11 grudnia 1938 r.:

- 1) Apteka pod Niedźwiedziem, ul. Niedźwiedzia, tel. 3050.
2) Apteka pod Koroną, ul. Dworcowa, telefon 3301.

Telefon Pogotowia Ratunkowego 26-15.

Muzeum Miejskie przy ul. Farnej otwarte codziennie od godz. 11—15, w niedzielę i święta od godz. 11—14. Obecnie w Muzeum wystawa doroczna „Salon Bydgoski”.

Muzeum Miejskie — Bielawki, ul. Piarackiego 8, otwarte codziennie od godz. 11 do 14. Stała wystawa darów: obrazy Leona Wyczółkowskiego i rzeźby Konstantego Laszczki.

Biblioteka Nowości T. C. L. przy ulicy Gdańskiej 30. I piętro, wypożycza książki od godz. 11—13.30 i od 16—19.

Z TEATRU MIEJSKIEGO im. K. H. Rostworowskiego

Dziś, w sobotę i jutro w niedzielę o godzinie 20 dalsze dwa przedstawienia operetki Freda Raymonda „BŁĘKITNA MASKA”, entuzjastycznie przyjmowanej na każdym wieczorze przy szczerze wypełnionej widowni. „Błękitna maska” to operetka w stylu wielkiej rewii, to też przepych widowska, rozmach wystawności, bogactwa dekoracji, kostiumów i strojów taki, jakiego dotychczas nie widziano na scenie bydgoskiej. Wykonawcami są pp.: Mary Gabrielli, Hanna Wańska, Kazimierz Dembowski, Marian Domostawski, Stanisław Winczewski i inni. Nie mały trud i zastęgę do uwytknienia charakteru widowiska włożył zespół baletowy z Wandą Bończą i Wacławem Zwolińskim. Stronę muzyczną opracował kapelmistrz Kulecki.

Pomimo olbrzymich kosztów wystawy, dyrekcja teatru, mając na celu udostępnienie jak najszerszym warstwom społeczeństwa naszego miasta zapoznanie się z przepiękną i bogatą wystawą operetki „Błękitna maska”, na dwa wyżej wymienione przedstawienia wprowadza zniżki.

W niedzielę 11 bm. o godz. 16 „KLUB KAWALERÓW” po cenach zniżonych. W przygotowaniu Marceliego Pagniola „PAN TOPAZ”.

Na gwiazdkę książka zastępuje wszystkie upominki. Największy wybór książek gwiazdkowych w księgarni Gieryna, plac Teatralny.

Osobiste. P. Janina Formanowiczówna, absolwentka miejscowego Katolickiego Gimnazjum Żeńskiego (p. dyr. Rolbieska) otrzymała dnia 7 bm. na Uniwersytecie Poznańskim dyplom magistra filozofii w zakresie filologii polskiej.

Gdzie będziemy wybierać kandydatów do Rady Miejskiej?

Kandydaci z ramienia Stronnictwa Pracy.

Okręg VII wybiera 3 radnych i podzielony jest na 4 obwody głosowania.
Obwód 1 ulice: Kujawska od nr 1—53 i od nr 2—66, Lwowska, Wiatrakowa, Zbożowy Rynek.
Lokal wyborczy: Państwowe Liceum Rolnicze, ul. Pawła z Łęczycy.
Obwód 2 ulice: Daleka, Do Rakarni, Kujawska od nr 55 do końca i od 68 do końca, Koźmiana, Łucka, Myśliwska, Podleśna, Południowa, Rupienna, Rynarszewska, Wiślicka, Ziemska.
Lokal wyborczy: Szkoła Powszechna im. Król. Jadwigi, ul. Karpacka 52.
Obwód 3 ulice: Cmentarna, Dąbrowa, Glinki, Karpacka, Sieradzka, Tucholska.
Lokal wyborczy: Szkoła Powszechna im. Król. Jadwigi, ul. Karpacka 52.
Obwód 4 ulice: Ku Wiatrakom, Łomżyńska, Mogiły, Niziny, Ogrody, Ruska, Solna, Ujejskiego, Władysława Belzy, Wyżyny.
Lokal wyborczy: Szkoła Powszechna im. Król. Jadwigi, ul. Karpacka 52.
Kandydaci Stronnictwa Pracy (lista nr 1): Teofil Mrówczyński, podmistrz murarski; Kazimierz Drajewski, robotnik; Marcin Polewczynski, drukarz; Walenty Pugęsek, szofer; Władysław Studański, krawiec; Piotr Izbaner robotnik.

Okręg VIII wybiera 3 radnych i podzielony jest na 4 obwody.
Obwód 1 ulice: Batorego, Farna, Grodz-

ka, Herm. Frankego, Jatk, Jezuicka, Kręta, Ks. Malczewskiego, Ku Młynom, Lubeckiego, Mennica, Mostowa, Niedźwiedzia, Pl. Kościeleckich, Pl. Teatralny, Pocztowa, Podwale, Przyrzecze, Przy Zamczysku, Rynek Marsz. Piłsudskiego, Rybaki, Szpichlerna, Tamka, Teofila Magdzińskiego, Zaułek.
Lokal wyborczy: Szkoła Powszechna im. Piramowicza, Plac Kościeleckich.
Obwód 2 ulice: Babia Wieś, Bernardyńska, Kowalska, Pawła z Łęczycy, Pohulanka, Słowiańska, Sokola, Św. Floriana, Toruńska od nr 2—30 i od nr 1—25, Urocz, Ustronie, Wołyńska.
Lokal wyborczy: Sokolnia przy ul. Toruńskiej 30.
Obwód 3 ulice: Bułgarska, Chorwacka, Polna, Przyjemna, Serbska, Toruńska od nr 32—154 i od nr 27—85, Żupy.
Lokal wyborczy: Sokolnia przy ulicy Toruńskiej 30.
Obwód 4 ulice: Bukowińska, Częstochowska, Marynarska, Mokra, Sandomierska, Smełna, Spokojna, Toruńska od nr 87—153 i od nr 156—268.
Lokal wyborczy: restauracja p. Brücknera, ul. Toruńska 165.
Kandydaci Stron. Pracy (lista nr 1): Ignacy Balwiński, kier. drukarni; Maksymilian Cybert, inspektor ubezpieczeniowy; Sylwester Grus, em. burmistrz, Leon Stopowski, elektromonter, Jan Dilling, mistrz szewski, Antoni Samorey, emeryt.



Jednym z najpoważniejszych na Pomorzu magazynów w branży elektrotechnicznej i radiowej jest znany, bardzo popularny skład rzutkiego i dzielnego kupca p. Mariana Piechockiego w Bydgoszczy (Wełniany Rynek 10 — telefon 24-95), bogato zaopatrzonej w najlepsze, nowoczesne odbiorniki radiowe: „Philips”, „Kosmos” i „Korona” wszystkich typów (nie wyłączając Philipsa odbiornik samochodowy) oraz w wszelkie artykuły elektrotechniczne jak: żarówki, lampy, baterie, lampy radiowe, części zapasowe do odbiorników radiowych wszelkich typów itp. Wielki wybór w pięknych, nowoczesnych żyrandolach i abażurach.

Wspaniały rozwój przedsiębiorstwa zawdzięcza p. Piechocki znajomości fachu, niskiej i uczciwej kalkulacji wszystkich towarów i uprzejmej obsłudze. Zawsze stara się, aby klienci z obsługi i zakupów u niego poczynionych byli naprawdę zadowoleni. O solidności firmy świadczy fakt, że znana

poważna firma radiowa „Stobra” w Warszawie powierzyła p. Piechockiemu — po zbadaniu urządzeń technicznych przedsiębiorstwa i specjalnym przeszkoleniu personelu — prowadzenie agentury centralnej stacji obsługi, którą p. Piechocki prowadzi w Bydgoszczy przy ul. Gimnazjalnej 8 pod nazwą „Aso”. Agentura ta wyposażona jest w najnowocześniejsze aparaty techniczne, jak: aparat oscylacyjny do sprawdzania odbiorników i strojenia ich obwodów oraz w uniwersalny przyrząd pomiarowy, dzięki czemu dokonuje się wszelkich napraw fachowo według wymogów techniki radiowej. „Aso” naprawia nie tylko odbiorniki „Philips”, „Kosmos” i „Korona”, podlegające gwarancji, ale również przeprowadza naprawę odbiorników pozagwarancyjnych wszystkich marek.

Zdjęcie przedstawia zawsze dobrze prezentującą się wystawę okna wystawowego firmy Piechocki przy Wełnianym Rynku. (23149)

Czy jadleś Chleb Szwedzki?

Trzeba z żywymi naprzód iść...

Cały świat idzie z postępem czasu, odrzucając do lamusa wspomnień przeżyte i dawne doskonałości. I to w każdej dziedzinie bez wyjątku. Tak jest w mechanice, komunikacji, medycynie, pedagogice, hodowli, rolnictwie, nie inaczej też jest w sztuce kulinarnej i odżywianiu się. Weźmy na przykład pieczywo. Od prapierwotnych prażonych ziaren, potem w popiele pieczonych „podplomyków”, przechodzimy do zupełnie eliminowania w piekarstwie pracy ręcznej, jako niehigienicznej i zastąpienia jej pracą maszyn. Następny etap postępu, to utrzymanie zasad higienicznego wyrobu pieczywa maszynowego, ale usunięcie istniejących dotąd składnikowych wad pieczywa. I oto zjawia się przed nami nowa zdobycz spożywcza: „Chleb Szwedzki”.

„Chleb Szwedzki”, tak zwany na pamięćkę swego pochodzenia, a znany pod nazwami „Kron lub Krafts-Knäckebrod”, wyrabia-

ny jest już w Polsce przez fabrykę „Chleba Szwedzkiego” w Bydgoszczy w sześciu różnych odmianach. Wyrabiany z najlepszych gatunków żyta i pszenicy, odznacza się on wszystkimi walorami, jakich wymagać możemy od zdrowego, posiłkowego pieczywa. Zawiera więc duże ilości ciał azotowych, witamin, soli mineralnych. Doskonale wpływa na stan użębienia, system nerwowy i tkanki mózgowe. Praktyczny w użyciu w domu i w podróży, jest wygodnym i niestarzejącym się środkiem spożywczym na wycieczki turystyczne i sportowe. Pozbawiony natomiast jest właściwości fermentacyjnych, ujemnie działających na organizm. Stąd jego wyższość nad zwykłym chlebem.

„Chleb Szwedzki” dzisiaj znajduje się już w każdym mpostępowym domu, a dostać go można we wszystkich większych składach spożywczych i owocarniach.



23165

Jarzębski i Bender koncertują w Bydgoszczy.



St. Jarzębski

Towarzystwo Muzyczne w Bydgoszczy, zgodnie z zapowiedzianym planem urzędza w dniu 15 grudnia br. w auli gimnazjum im. Kopernika II koncert abonamentowy. Udział w tym wielkim koncercie wezmą soliści: Edward Bender (bas) i Stanisław Jarzębski (skrzypce). Obydwaj artyści wystąpią w Bydgoszczy po raz

pierwszy; obydwaj cieszą się przy tym już sławą międzynarodową. E. Bender jest zdobywcą I nagrody w międzynarodowym konkursie śpiewaczym w Wiedniu w 1932 r. śpiewakiem opery warszawskiej, lwowskiej i opery niemieckiej w Pradze. Skrzypek Stanisław Jarzębski należy do czołowych artystów młodego pokolenia. będąc zdobywcą I nagrody w 1935 r. Cała prasa polska, belgijska i bałtycka zgodnie podnosi: wspaniały ton, olbrzymi temperament wirtuozowski, szczerze poczucie muzyczne, które zapewniają młodemu artyście stanowisko reprezentacyjne wśród skrzypków polskich. Program koncertu abonamentowego pozwoli obu artystom rozwinąć całą skalę ich talentu. Muzykalna publiczność znajdzie znowu okazję doznania głębokich wzruszeń artystycznych.



E. Bender

P. Grajewski, który w roku 1919 przebywał w Gdańsku, proszony jest o przybycie do naszej redakcji w godzinach urzędowych.

Odczyt pod tytułem: „Le prestige de la France au siècle des lumières” wygłosi p. prof. Birgy w niedzielę, dnia 11 bm. o godz. 18 w auli gimn. Kopernika podczas uroczystości wręczenia dyplomów i nagród uczniom kursów francuskich roku szkolnego 1937/38. Wstęp bezpłatny. (23099)

Uroczyste wręczenie dyplomów

Dyrekcja Francuskich Kursów w Gimn. Kopernika uprasza najuprzejmiej P. T. Publiczność o łaskawe przybycie na uroczyste wręczenie dyplomów i nagród uczniom kursów roku szk. 1937/38, które odbędzie się w niedzielę, 11 grudnia, w auli gimnazjum Kopernika o godz. 18 pod przewodnictwem p. Chaulat, konsula francuskiego w Gdyni, ze współudziałem prof. Birgy, dyrektora kursów oraz Komitetu Tow. Alliance Française, przy czym p. prof. Birgy wygłosi odczyt p. t. „Le prestige de la France au siècle des lumières”. Początek punktualnie o godz. 18. Wstęp bezpłatny. (23031)



23157

Gen. Mariusz Zaruski jako komendant szkunera „Zawiszy Czarny” wygłosi odczyt: „Pod banderą harcercską na morzach północnych”, połączone z wyświetleniem filmu i przezroczy w niedzielę, dnia 11 bm. o godzinie 15 w sali gimn. im. marsz. Śmigłego-Rydza przy ul. Grodzkiej. Odczyt organizuje 16-ta Żeglarska Drużyna Harcerzy im. gen. M. Zaruskiego, na który serdecznie zaprasza. Wstęp: 0,20 zł dla młodzieży i 0,50 zł dla starszych. (23021)

Bydgoskie Kole e Powiatowe.

Table with train schedules including dates, times, and fares for various routes.

SS „Piłsudski” przywiózł „Chór Dana” z trumfalu objazdu po Ameryce.

Dnia 8. bm. transatlantyczny statek „Piłsudski” zawinął do portu w Gdyni, przywożąc na swoim pokładzie znakomity zespół „Chóru Dana”, który po fantastycznych triumfach w Ameryce powraca do kraju, po blisko 3-miesięcznej nieobecności. Pracowicie spędzony czas w Stanach Zjednoczonych przysporzył sławy imieniu polskiemu wśród rodaków i wymagających Yankeesów.

40 koncertów w olbrzymich salach, mieszczących ponad 4.000 i więcej widzów, szereg audycji w amerykańskich rozgłośniach radiowych, nagranie kilkunastu piosenek na płyty dla najlepszej wytwórni „R. C. A. Victor” oto rezultat wysiłków naszych nieustraszonych rewerelersów, kiedy idzie o propagowanie polskiej muzyki i piosenki. Miara uznania dla walorów artystycznych Chóru Dana jest to, że organizacja Światowej Wystawy zwróciła się z szacującą propozycją do naszego zespołu, o wzięcie udziału w tej gigantycznej imprezie i daniu szeregu koncertów na wystawie.

Odnoszone dotychczas triumfy na obu półkulach świata świadczą, że Chór Dana jest dzisiaj największą atrakcją o znaczeniu światowym. Pomimo jednak serdecznego przyjęcia jakim się cieszą poza granicami, przy powrocie do kraju z radością witają brzoży Gdyni. Niepomni wielu trudów poniesionych w podróży zaprezentują 12 grudnia w Teatrze Miejskim w Bydgoszczy nowy dorobek zdobyty w czasie swej wędrówki za oceanem. Niewątpliwie publiczność polska tak serdecznie witająca zawsze powrót naszego Chóru reprezentacyjnego i tym razem tłumnie popieszy na ten jedyny wieczór, aby stwierdzić, że i w własnym kraju można być prorokiem. Przedprzedaż biletów w kasie teatru.

Egzaminy eksternistyczne

z zakresu 3 klas. szkoły handlowej, odbędą się nieodwołalnie po raz ostatni jeszcze w czerwcu 1939 r. w Gimnazjum Kupieckim w Tczewie.

Warunki dopuszczenia:

1. ukończenie 7-klasowej szkoły powszechnej, oraz 3-letnia praktyka handlowa w przedsiębiorstwach gospodarczych, przy czym praktyka ta winna stanowić rekompensatę odbywanych ćwiczeń w szkole handlowej;

2. młodzież, która uczęszczała co najmniej przez 8 miesięcy dla klasy trzeciej szkoły handlowej, jednak egzaminu końcowego nie składała, lub nie zdała.

Podania skierować należy do 1 lutego 1939 r. przez dyrekcję Gimnazjum Kupieckiego w Tczewie do Kuratorium O. S. P. w Toruniu. (23082)

— **Wieczór humoru.** Komitet niesienia pomocy ubogim przy kościele św. Trójcy zaprasza na wieczór humoru i iluzji w niedzielę 11 bm. o godz. 19 w sali p. Kowalskiego, przy ul. Wrocławskiej 7. Całkowity zysk przeznaczony na gwiazdkę dla ubogich. Komitet.

— **Na gwiazdkę dla biednych dzieci** złożył Związek Akuserek 10 zł.

— **Loteria fantowa w Resursie Kupieckiej.** Komisja imprezowa okregowej sekcji wodnej Poczty Przyp. Wojsk. urządza 11 bm. wielką loterię fantową w sali Resursy Kupieckiej, ul. Jagiellońska, z której dochód przeznaczony na gwiazdkę dla biednych dzieci. Początek o godz. 16. Wstęp bezpłatny.

— **Zwracamy uwagę** na ogłoszenie firmy Wetzker, jeden z najstarszych magazynów galanterii, w którym można się korzystnie zaopatrzyć przy zakupie świątecznym. Polecamy powyższą firmę Szan. Czytelnikom naszym.

Kronika kulturalna.

Ożywienie ruchu muzycznego

(hk). Bydgoszcz przeżywa obecnie okres wybitnego ożywienia swego życia muzycznego. Muzyka w naszym mieście miała od dawna doskonałe podstawy rozwoju, zwłaszcza w postaci działalności Miejskiego Konserwatorium Muzycznego — uczelnia nie zasklepiająca się w owocnej pracy pedagogicznej, ale prowadzącej szeroko zakrojoną akcję społeczną. Tę akcję społeczną podjęła również Rada Artystyczno-Kulturalna przez swoją sekcję muzyczną, a ostatnio rozwinęła ją stworzone z tej sekcji — **Towarzystwo Muzyczne w Bydgoszczy.**

Towarzystwo Muzyczne w ciągu krótkiego czasu swego istnienia zdążyło rozszerzyć swą działalność, zdobyć sobie pewną popularność, a teraz zyskało już nowe podstawy statutowo-prawne, w ramach których odbyło się dnia 7. 12. br. walne zebranie.

Walne zebranie pod przewodnictwem p. wiceprez. Spikowskiego wybrało zarząd w nast. składzie: dyr. Leonard Piątkiewicz — prezes, radca Mencil — wiceprezes, dyr. Edm. Sokolowski — sekretarz, dyr. Klimczak — skarbnik, prof. Lubiatowski, mec. Domke, prez. Barciszewski, dyr. Jahnkova, mjr Południowski, prof. Alfons Rösler.

Na zebraniu omówiono dotychczasowy dorobek Towarzystwa: dzięki subwencjom Zarządu Miejskiego, Funduszu Pracy, dyr. Skwierczyńskiego z Niezychowa, zaangażo-

„Murzynek” w roli defektywa. Tym razem skazany za szantaż biednej kobiety.

Swego czasu popularny był na gruncie bydgoskim czarnooki kelner o czekoladowej barwie twarzy i dlatego zwany „murzynkiem”, a którego właściwe nazwisko brzmiało Walerian Bodanowski. Z chwilą jednak porzucenia swego pierwotnego zawodu i przejścia do innego fachu, „murzynek” stacząc się w dół zyskał smutną popularność — w sądzie. Występował w roli defektywa prywatnego, zresztą bardzo nieudolnego, skoro zawsze daje się schwycić przez sprytniejszą od niego policję. Bodanowski już kilkakrotnie popadł w kolizję z kodeksem karnym. Złożył on sobie prywatne biuro wywiadowcze pod nazwą „Defektyw” przy ul. Cieszkowskiego i wśród ludzi mniej inteligentnych pozyskał sobie zaufanie, co wykorzystywał dla swoich celów osobistych, dokonywując szeregu oszustw. Biuro to później na skutek zarządzenia starostwa musiał zlikwidować. Nie przeszkadzało mu to jednak w uprawianiu dalszego niecznego procederu robienia „kantów” i szantażowania ludzi.

Już siedmiokrotnie karany za różne przestępstwa „murzynek”, liczący obecnie 52 l., zasiadł w ub. wtorek ponownie na ławie oskarżonych wraz z 38-letnim Wikto-rem O-

lejniczakiem z Bydgoszczy. Obaj oskarżeni zamierzali skrzywdzić pewną nieszczęśliwą kobietę, matkę nieślubnego dziecka, niejaką Józefę K. Współdziałając z ojcem nieślubnego dziecka, Bodanowski na skutek swych machinacji doprowadził do wznowienia przegranego przez ojca dziecka procesu alimentacyjnego. Następnie Bodanowski zwrócił się do matki dziecka, zmuszając ją do wystawienia pisemnego upoważnienia do podjęcia przez niego i Olejniczaka sumy 200 złotych, złożonych jako alimenty w kasie Sądu Grodzkiego w Kartuzach, a w razie odmowy obaj zamierzali „odpowiednio” zeznawać we wznowionym procesie alimentacyjnym tak, że proces mógłby dla niej wypaść niekorzystnie. Kobieta pod groźbą wystawiła takie upoważnienie, lecz zarazem zrobiła doniesienie na Bodanowskiego i Olejniczaka.

Przed Sądem Grodzkim obaj oskarżeni tłumaczyli się wykrętnie, lecz nic im to jednak nie pomogło. Na podstawie zeznań świadków, a w szczególności matki dziecka, sąd skazał każdego z oskarżonych na karę dziewięciu miesięcy więzienia. „Murzynek”, jak widać, stał już od lat znajduje schronienie w więzieniu.

Gdy znów zabłyśnie Gwiazda Betlejem.

Zwróćmy się sercem i myślą nie tylko ku naszym najbliższym, ale i ku tym, którzy serca naszego i czynu tak bardzo potrzebują. Zwróćmy się ku niewidomym i pomóżmy Towarzystwu Opieki nad Niewidomymi w Bydgoszczy w urządzeniu tegorocznej „Gwiazdki” dla tych najbardziej upośledzonych przez okrutny los braci naszych. Towarzystwo to utrzymuje w Bydgoszczy Schronisko dla Niewidomych, mieszczące się przy ul. Kołłątaja 9. Znajduje w nim cichą przystań życiową 50 ociemniałych dziewcząt i mężczyzn. Wypełniają oni ubóstwo swego życia pracą w warsztatach, godziwą i zbożną rozrywką pod stałą opieką Kuratorium. Cicho płyną ich dni z dala od wartkiego prądu życia. Bywają jednak

dnie, kiedy ogół przypomina sobie ten dom ufundowany miłośnikami bliźniego i wówczas spieszą tam przyjaciele, wnosząc do życia niewidomych radośniejsze tony, rozjaśniając ich smutne, nieruchome lica. Największym z takich dni — to Wigilia Bożego Narodzenia. By uczcić ją godnie, by rozpromienić serca tych najbardziej potrzebujących Opieki nad Niewidomymi gorąco proszą wszystkich ludzi dobrej woli, by zechcieli darem swym bodaj najskromniejszą czy to w naturze, czy to w gotówce przyczynić się do tego aktu miłości chrześcijańskiej.

Za każdą ofiarę z góry serdecznie składają dzięki Zarząd Towarzystwa Opieki nad Niewidomymi w Bydgoszczy, ul. Kołłątaja 9, tel. 11-20, P.K.O. Poznań 204.967.

WIELOKROTNE STWIERDZONO DZIAŁANIE skuteczne SOLI MORSZYŃSKIEJ lub WODY GORZKIEJ MORSZYŃSKIEJ w schorzeniach organów trawiennych, wzdęcia i przy złej przemianie materii. Żądać w aptekach i składach aptecznych.

Regularne rysy — to za mało.

Dzisiaj kobiety doceniają znaczenie racjonalnej pielęgnacji urody i nie szczędzą zabiegów, aby wyglądać młodo i powabnie. Najlepszymi sprzymierzeńcami pani są puder i woda kwiatoła 5 Kwiatów „Forvil” o wykwintnym, świeżym zapachu. Wyroby „Forvil” cieszą się zasłużonym powodzeniem u eleganckich pań na całym świecie.

— **Piękne wystawy** przygotowała z okazji świąt znana w Bydgoszczy firma A. Hensel w ul. Sierpiński i Kasprzak, ul. Dworcowa. Jedno okno poświęcone jest zabawkom dziecięcym. Gromady naszych małych obywateli z zapartym oddechem pochłaniają widok pięknych zabawek. W pozostałych oknach widzimy piękną porcelanę w bogatym wyborze, kryształ oraz całą masę innych rzeczy, doskonale nadających się na podarunek gwiazdkowy. Dalej widzimy praktycz-

ne komplety naczyń kuchennych i innych drobiazgów, tak niezbędnych, a pożądanym przez każdą gospodynię — panią domu. Gdy dodamy do tego ceny gwiazdkowe specjalnie obniżone, to z przyjemnością możemy stwierdzić, że po prezent należy iść przede wszystkim do firmy Hensel, w ul. Sierpiński i Kasprzak, ul. Dworcowa.

— **Zarząd Towarzystwa „Alliance Française”** w gimn. Kopernika składa tą drogą serdeczne podziękowanie p. N. Gierynowi, właścicielowi księgarni przy placu Teatralnym, za ofiarowane do biblioteki stowarzyszenia 25 tomów książek francuskich. (23150)

— **Podczas sprzeczki przeciął sobie żyły.** W ub. święto doszło do kłótni w mieszkaniu p. I. przy ul. Szecińskiej 10, przy czym jeden z członków rodziny, bezrobotny 20-letni Bronisław w pewnej chwili nożem przeciął sobie żyły prawej ręki. Zawezwaną karetką Pogotowia Ratunkowego przewieziono go do Lecznicy Miejskiej.

80-lecie urodzin bydgoskiej filantropki.

Dzisiaj w sobotę, obchodzi p. Teresa z Giese'ów Altagowa 80-tą rocznicę swoich urodzin. Sędziwa solenizantka jest wdową po zmarłym Ludwiku A., rotmistrzu i właścicielu dóbr rycerskich w Wierzbuchinie i Trzemiętowie. Pani Altagowa jest ostatnią po mieście przedstawicielką rodziny Giese'ów, która odgrywała ongiś przewodniczącą rolę w dziejach miasta Bydgoszczy. W nagrodę zasług tej rodziny nazwano jej imieniem dzielnicę miasta w obrębie ulic Karpackiej i Toruńskiej (Gieseshöhe). Ojciec jubilatki, Fryderyk Giese, wybitny przemysłowiec bydgoski i założyciel ogólnie naomczony znanego „browaru Giese’ego”, piastował przez długie lata godność radcy miejskiego, przyczyniając się do pomyślnego rozwoju Bydgoszczy. Siostra jego, Ludwika Rafalska, a więc ciotka solenizantki zapisała miastu 100.000 talarów na cele dobroczynne. W spełnieniu przedśmiertnego życzenia legatorki wybudowano z tych pieniędzy wspaniały zakład leczniczy, nazwany oddziałem szpitala Diakonisk im. Giese-Rafalskiej. Podobnie finansowany przez nią zakład Ludwika, w którym mieszka po dziś dzień p. Altagowa, oznaczono imieniem fundatorki. Również sędziwa solenizantka, jak i zmarła jej siostra, Marta Bohm okazały w całej pełni swoje bezinteresowne przywiązanie do naszego grodu zrzekając się, wbrew namowom doradców i opiekunów, swojej okazałej schedy na rzecz miasta, które mogło odjąć swobodnie korzystać z zapisu. Pani Teresa Altagowa jest rodowitą bydgoszczanką, i cieszy się wielkim szacunkiem i miłością a jako Niemka wśród Polaków ma licznych przyjaciół. Czcigodnej solenizantce składamy najszersze życzenia. Oby wieczór swego życia spędzała jak najdłużej w pełni zdrowia i beztrudnej pogodzie ducha.

— Premiarowanie kanarków.

Dnia 3 bm. odbyło się w lokalu p. Mellerowej przy pl. Piastowskim premiowanie kanarków Centralnego Związku Hodowców Kanarków oddział „Trel”, którego dokonał ekspert p. Henryk Masiński z Poznania. W hodowli własnej otrzymali: Piotr Skrzypczak — I nagrodę, Franciszek Mindak — II-gą, Leon Tobolewski — III-cią, Franciszek Gadomski — IV-tą, Teofil Kurznikowski — V-tą, Bronisław Doroń — VI-tą, Franciszek Marchlewski — VII, Franciszek Frykowski — VIII, Władysław Januszewski — IX-tą, Adam Hermanowski — X-tą. W hodowli powszechnej otrzymali: Jan Kaczmarek — I nagrodę, Ignacy Grzonkowski — II-gą, Jan Pinkowski — III-cią, Józef Wawrzyński — IV-tą i Czesław Kranc — V-tą.

— **Przedstawienie ochronki B. O. Caritas.** Jutro w niedzielę 11 bm. urządza przedstawienie ochronka B. O. Caritas pod wezw. św. Andrzeja Boboli przedstawienie, które odbędzie się w świetlicy pułku „dzieci bydgoskich”, ul. Sowińskiego, o godz. 16.

— **Walki religijne w Niemczech.** Opinia światowa śledzi z niesłabnącym zainteresowaniem walki religijne, rozgrywane się w współczesnych Niemczech. Razem stara się wytworzyć własny światopogląd, nawet własną religię. W zamierzeniach tych napatyka na zdecydowany opór całego chrześcijaństwa, a szczególnie kościoła katolickiego. Wiele szczegółów o walkach religijnych opowie ks. dr Kwiatkowski, profesor uniwersytetu warszawskiego, który w niedzielę 11 bm. o godz. 17 wygłosi w auli gimnazjum żeńskiego przy ul. Staszica 4. bardzo interesujący odczyt nt. „Religia krwi”. Bilety w cenie 1 zł do nabycia przy kasie. Czysty dochód przeznaczony na biednych.

JUGOSŁAWIA — KRAJ, LUDZIE, STOSUNKI.

(ek). W ub. wtorek odbyło się w Bydgoszczy zebranie Bydg. Oddziału Polskiego Towarzystwa Przyrodniców im. Kopernika. Na program złożyły się dwie niezmiernie ciekawe prelekcje, z których pierwszą — pt. „Jugosławia — kraj, ludzie, stosunki” — wygłosił p. starosta Julian Suski. W półtoragodzinnym wykładzie prelegent zaznajomił swych licznych słuchaczy z krajem, który ściągają z Europy coraz więcej turystów. Zasiłkuje na to w całej pełni. Romantyczny prymitywizm wsi i osiedli, średniowieczna architektura zapomnianych przez dzisiejszą kulturę miasteczek, adriatycka, skalista riwiera — oto momenty, które skupia w sobie bratni kraj jugosłowiański. Niezwykle barwne opowiadanie ilustrował prelegent licznymi, w wielkiej części własnymi przezręczkami. Otrzymał za to zasłużone oklaski wdzięcznych słuchaczy.

Drugą prelekcję, również ilustrowaną — „O zespęceniu puszczy błędowskiej” — wygłosił p. dr Władysław Kulmatycki. Niedawno Olkusz rozciąga się na przestrzeni 14 km niezwykła w naszych warunkach klimatycznych pustynia. Na skrajach piaszków czynna jest fabryka celulozy, której odpadki zabrudzają oryginalną, bo zupełnie pozabawioną flory połać ziemi. Pustynia przecięta jest kilkakrotnie drewnianymi kanałami, odprowadzającymi z fabryki brudną cieć. Kanały ulegają stałej rozbudowie.

Również i ta prelekcja spotkała się z żywym zainteresowaniem zebranych, którzy opuścili lokal Instytutu Naukowego Gospodarstwa Wiejskiego, unieśli ze sobą duże zadowolenie ze spędzonego najpożyteczniejszego wieczora.

na Około — koncert dla wszystkich. Ta popularna impreza miała program dostępny i łatwy, ale stojący na wysokim poziomie, jeśli chodzi o wykonanie. Zarówno występ chóru kolejowego „Hasto” pod dyr. p. Wittstocka, jak popularnego zespołu mandolinistów przy Kolejowym Przysposobieniu Wojskowym „Bis” pod kierownictwem p. Szumańskiego i solistów, były przyjmowane przez publiczność gorąco.

Im takich imprez więcej, tym dla kultury muzycznej lepiej!

Dowodem kultury muzycznej jest nie tylko słuchanie muzyki, ale przede wszystkim — **czynne muzykowanie.** Stąd wielkie znaczenie zespołów chóralskich, umożliwiających czynne uprawianie muzyki najszerszym warstwom.

Wzorem chóru świetnie pracującego mimo trudnych warunków terenowych jest **Towarzystwo Śpiewu „Św. Cecylia” na Czyżkówku.** Ten do niedawna jeden z najsłabszych zespołów okręgu jest dziś bodaj że najlepszym chórem mieszanym w Bydgoszczy. Na ten wielki sukces złożyły się w jednakowej mierze zapał i umiłowanie śpiewu członków jak i ofiarna praca muzyka-spolęcznika — **mgra Alfonsa Röslera.** O poziomie tego chóru, a także o milej atmosferze, panującej w towarzystwie, można się było przekonać na **tradycyjnym koncercie w dn. 8 bm.**, na którym chór znakomicie zaśpiewał szereg trudnych pieśni religijnych i świeckich, a program uzupełniło przyjemne przedstawienie amatorskie. Salę p. Glapy zapelnili nie tylko mieszkańcy Czyżkówka, dla którego chór „Św. Cecylia” jest słusznym oczkiem w głowie, ale i goście z całego miasta.

Podarki gwiazdkowe
znowu w wielkim wyborze

B. Kaczmarek

ul. Podwale 12 (naprzeciw Hall Targowej)
telefon 28-71.

Fajans — Porcelana — Emalia 23225
Szkło — Noże — Widelce — Galanteria

Powołujący się na ogłoszenie niniejsze przy
zakupie od 2,— zł otrzyma śliczny podarek.

Przyjmuje asygnaty Spółdzielni „KREDYT”.

Znana firma Tadeusz Ferber

Magazyn białawotów w Bydgoszczy, ul. Gdańska 63, róg ul. Cieszkowskiego, urządza jak corocznie do wigilii Bożego Narodzenia włącznie wielką sprzedaż gwiazdkową. Okazja taniego zakupu jest tym razem faktycznie niecodzienna. Warto naocześnie o tym się przekonać. Firma Ferber w Bydgoszczy jest również znana ze swej bezwarunkowej rzetelności i tanioci, czemu zawdzięcza swe wielkie powodzenie. Kto kupuje u Ferbera, oszczędzi pieniądze.

Prezes Cytkowski wybrany radcą Izby Handlowej.

Na skutek rezygnacji kupca, zbożowca p. Włodzimierza Junka z godności radcy Izby Przemysłowo-Handlowej w Gdyni, musiano w jego miejsce wybrać nowego radcę ze sfer handlowych. W tym celu zwołano w ub. środę po południu o godz. 5 nadzwyczajne zebranie Towarzystwa Kupców do sali Resursy Kupieckiej. Przy udziale 43 członków zebranie zajął prezes p. dyr. Cytkowski, który w serdecznych słowach przywitał naczelnika wydziału przemysłowego województwa pomorskiego p. Barciszewskiego. W czasie wyboru p. naczelnik Barciszewski objął przewodnictwo. Wysłano tylko jedną kandydaturę, a mianowicie p. prezesa Cytkowskiego. Wyboru dokonano kartkami, przy czym prawie jednogłośnie p. dyr. Cytkowski wybrany został radcą Izby Przemysłowo-Handlowej w Gdyni. Pod koniec nadzwyczajnego zebrania p. naczelnik Barciszewski podziękował wszystkim za tak sprawne przeprowadzenie wyborów.

We wczorajsze święto Niepokalanego Poczęcia Najśw. Marii Panny odbyła się na intencję zrzeszonego kupiectwa o godz. 12 w południe Msza św. w kościele farnym; z okolicznościowym kazaniem, które wysłuchali prawie wszyscy członkowie Towarzystwa Kupców.

Mieszkańcy Jachcic

są obywatelami miasta Bydgoszczy!

(ek). W ub. środę odbyło się zebranie Towarzystwa Obywateli i Miłośników Jachcic — grona kilkudziesięciu obywateli, reprezentujących interesy ponad 4000 mieszkańców Jachcic, przed kilku laty przyłączonych do miasta Bydgoszczy.

Nadmiar sił

to cecha młodych i tych, którzy specjalnie dbają o zdrowie. — Nie wystarczy siły zużyte w pracy zastąpić nowymi. Należy raczej stworzyć zapas sił, z którego byśmy mogli czerpać w razie choroby lub przemęczenia.

Zapas taki stworzy Ovomaltyna, naturalny koncentrat odżywczo-witaminowy, który odnawia zużyte komórki i stwarza rezerwuuar sił. Ovomaltynę przyjmuje się w postaci smacznego, łatwostrawnego napoju na śniadanie i kolację.

Przykra to prawda, że na zebraniach tego towarzystwa nigdy nie panuje atmosfera zadowolenia, jaką wyczuwa się u ludzi, których gmina dała coś więcej niż tylko ciężary, ale jeszcze bardziej przykra prawda jest fakt, że Jachcice, przyrodnie dziecko wielkiej Bydgoszczy, nie cieszy się jej wielką opieką.

Szkoda, że obywateli i miłośników Jachcic nie odwiedzi jesienią w porze wieczornej

ktos, kto mógłby dla tego przedmiścia coś uczynić. Miałby okazję świecić sobie latarką elektryczną, aby... i tak nie móc ominąć ogromnych kaluży na niewybrukowanych, nie zaopatrzonych w chodniki ulicach. Byłby niewątpliwie szczęśliwym, gdyby nie potknął się o wystające kamienie miernicze i nie potrzebował zapoznawać się bliżej z „polską” nawierzchnią „ulicy”. A gdyby spacer był mniej szczęśliwy? Któż pomógłby nieszczęśliwemu, kto sprowadził by karetkę, gdy — praktycznie rozumiejąc — nie ma na Jachcicach telefonu, z którego można by korzystać o każdej porze, gdy jedyny policjant jest może na drugim krańcu swego rejonu, o 5 kilometrów od miejsca wypadku? (Podobno istnieje zamiar zlikwidowania wartowni policyjnej na Jachcicach, co jednak nie wydaje się prawdopodobnym).

Nie tylko o tych sprawach mówili obywatele Jachcic. Maja znacznie więcej bolączek. Ale chcą nie wiele. Swe życzenia wyrażają w uchwalonym przez siebie memoriale. Pragną ukończenia budowy ulicy, wiodącej od ul. Lubelskiej do ul. Żeglarskiej, by w ten sposób zdobyć legalne (tak!) a bliskie połączenie z śródmieściem. Dotąd jedyną legalną ulicą, którą mieszkańcy Jachcic komunikują się z miastem jest ul. Ludwikowo. Kto zna tę „ulicę” i stan jej nawierzchni, ten wie, że przeprawa przez nią nie jest łatwa. Pragną również założenia bruku na ulicy aż do ul. Czerskiej i założenia chodnika koło elektrowni. Budowa mostu, łączącego Jachcice z Czworkówkiem powinna być kontynuowana. Szkoła winna ulec rozbudowie. Obecnie musiano sale rysunkową przebudować na klasę.

Zebraniu przewodniczył prezes towarzystwa p. asesor Popławski. Protokołował sekretarz p. Świątkowski. W ożywionej dyskusji głos zabierali pp. Kasprzak, Skrzędlewski, Biedowicz, Dembiński, kier. Momot, Świątkowski, Nowicki, Lewicki i Sempolowicz. Wyjaśnień udzielał p. asesor Popławski.

Zebranie cechowała powaga i duży umiar w wypowiedzianiu słusznycch założeń.

Kto należał do łóż masonskich w Bydgoszczy?

Przed niedawnym czasem pisaliśmy o zlikwidowaniu w Bydgoszczy łóż masonskich i konfiskacie pozostałego majątku poszczególnych łóż. Akta zawierające skład osób łóż i inne ciekawe szczegóły znajdują się w starostwie bydgoskim.

Z akt tych wynika, że członkami łóż Scheitzera byli zarówno żydzi i Niemcy. Tacy działacze niemieccy jak Otto Niefert i Willi Templin bratali się z różnymi żydami. M. in. jeszcze członkami łóż byli: Feliks Moszkowicz, Szlama Sochaczewski, Jakub Golsmann, Adolf Berger, Herman Friedland, Szlama Kemnitzer, Jakub Klotz, Juda Szmul, Julian Kohn, Jerzy Schreiber, Albert Luksemburg, Adolf Mehl, Józef Garfunkel, Jakub Glaser, Feliks Lewin, żyd czeski Franciszek Adler, dr Kerz, dr Frank, dr Dobrin, żyd amerykański Angiel Herman i inni.

Jutro zamknięcie Wystawy Prac Kobięcych.

Ciesząca się wielkim powodzeniem wystawa Prac Kobięcych Sokoła Żeńskiego w sali „Pod Lwem” zostanie zamknięta w jutrzejszą niedzielę wieczorem. Dziś i jutro jest więc jeszcze ostatnia okazja zwiedzenia ciekawego pokazu, który zawiera to wszystko, co interesuje panie domu. Bogaty dział robótek, wzorowy stół wigilijny, ciekawe stoiska firm przemysłu krajowego, wystawny bufet rybny itp. — składają się na całość interesującej wystawy. Ceny biletów wstępu minimalne. A zatem — dziś i jutro spieszyć na wystawę Prac Kobięcych, gdyż okazja zwiedzenia tak udatnego pokazu nie przędko się powtórzy.

GORSETY i bielizna trykotowa na miarę. **Król Jadwigi 5**

REUMATYZM

ARTRETYZM I PODAGRA są plagą ludzkości. Tabletki Togal stosowane w tych cierpieniach w dawkach po 2-3 tabletek 3 razy dziennie usmierzają bóle i przynoszą ulgę. Do nabycia w apiekach.



23171

— Nieszczęśliwy wypadek przy pracy. W ub. środę podczas pracy w nowej elektrowni 27-letni robotnik Leon Janowicz (Kujawska nr 96) uległ nieszczęśliwemu wypadkowi. Mianowicie popychając lorkę doznał poważnego okaleczenia prawej ręki.

— Kradzież portmonetki w kasie skarbowej. Przy wpłaceniu podatków okradziona została przez nieznanego sprawcę Anna Kotłoga (Gnieźnieńska 8) w kasie Urzędu Skarbowego. Złodziej zabrał kobiecie portmonetkę z zawartością 47 złotych.



Bywają stany prawie zupełnej obojętności w stosunku do otoczenia i swego „ja”. Nie pożąda się prawie niczego i nie nienawidzi nikogo. Żyjąc w pewnym odosobnieniu, żywiej pracuje wyobraźnia, mniej za to się spostrzega. Dopiero w walce poznajemy rzeczywiste zdolności.

Hasło: „Zbudź się i walcz!” to nie frazes. Za tydzień 5 największych miast w Polsce, to jest Warszawa, Łódź, Kraków, Poznań i — Bydgoszcz w gorącej kampanii wyborczej na rzecz nowego samorządu (tak się nazywa, bo głowa miasta właściwie sama rządzi) odsoni swoje prawdziwe oblicze. W niektórych miasteczkach burmistrzowie mają takie ciała doradcze, jakich sobie życzyli.

DO KOLONII UKRAIŃSKIEJ W BYDGOSZCZY NAPŁYWAJĄ NOWINKI NIEPOŻĄDANE.

Na ulicy Kordeckiego podsłuchano rozmowę dość ciekawą. Podchwiałony Iwan S. przekonywał swego towarzysza, odprowadzającego go pod rękę, że „Adolf Hitler to całkiem porządny człowiek” — chce

bowiem wskresić niepodległą Ukrainę „od Popradu do Kubania”, tylko Polacy mu przeszkadzają...

— Ja tobie mówię, Pietrusza, nie trzeba się bać Hitlera... Lachy teraz nie chcą iść z nami — na bolszewików, oswobodzić Kijów, Charków.

Te wyrzucenia spędzają sen z powiek. Na jeszcze smutniejszy obrazek „z ulicy” padło światło reflektora.

15 RODZIN POLSKICH WYEMIGROWAŁO Z BYDGOSZCZY DO NIEMIECI

Nie mogąc w ojczyźnie znaleźć pracy, szukają jej u obcych. Wśród wychodźców znalazł się najmłodszy syn b. redaktora „Dziennika Berlińskiego” śp. Franciszka Salezego Krysiaka, od kilku lat bezrobotny, żyjący z żoną i dziećmi na Szwedero- wie w strasznej nędzy. Młody Krysiak wyprowadził się z swoją rodziną do Prus Wschodnich, gdzie znalazł nie najgorzej płatne zatrudnienie przy hodowli koni w Trakejnach. Na obczyźnie, w Westfalii — u swego ojca, dawnego górnika, pobierającego słuszną rentę — również znalazła

prztyłek biedna wdowa po śp. redaktorze Bogusławie Domińskim, który tyle wycierpiał za sprawę polską. Pozbawiona środków do życia Domińska optowała z synkiem na rzecz Niemiec i opuściła z gorczą Bydgoszcz, gdzie urządziła się wspólnie reduty prasowe i hale „na wdowy i sieroty po dziennikarzach”... — Ubogich zawsze mieć będziecie! — mówi Pismo święte.

W starych kronikach wyczytaliśmy, jak wyglądała

POMOC ZIMOWA W BYDGOSZCZY PRZED STU LATY...

Miasteczko nasze liczyło wówczas 7390 mieszkańców, w tym blisko 3 tysiące żydów, którym powodziło się najlepiej, bo z całej kwoty w roku 1838, wynoszącej 156 talarów i 29 srebrnych groszy „Dyrektoriat dla spraw ubogich”, na którego czele stał aptekarz-mason Weiss przeznaczył dla gminy żydowskiej tylko 10 talarów. Oprócz pieniędzy zamożniejsi obywatele ofiarowali dla biedoty: 3 chleby, półtora korca grochu, 2 beczki śledzi, 3 funty sadła i pół sążnia dębowych szczapów na opał. Głodującym wydzielono w ciągu zimy: 4537 porcji zupy „Rumfordzkiej” (tak samo zachwalanej przez królowę pruską, jak obecnie zupa cebulowa Madame Składkowskiej) i 25 sążni drzewa na opał. Na ciepły przyodziewek dla dzieci wydatkowano 8 talarów. Dla zasilenia szczupłej kasy „Dyrektoriatu dla spraw ubogich” urządzono w karnawale redutę w Teatrze Miejskim, zaś w auli gimnazjum, które mieściło się w gmachu dawnego kolegium Jezuickiego (tam, gdzie dzisiaj znajduje się Muzeum Miejskie) jeden z profesorów wygłosił kilka odczytów „dramatycznych”. Przedkowie

Proszek od BÓLU GŁOWY
DLA DOROSŁYCH ZE ZN. FABR.
KOWALSKINA
długość się również
PRZY PRZEZIEBIENIU
GRYPY i KATARZE

Miniaturki.

Sen się udał.

Zdrada małżeńska — pospolita dzisiejszej rzeczy. Śledzenie zdradzającej polowy małżeńskiego stadła — także rzecz pospolita.

Zdradzony lub zdradzana najczęściej sam(a) śledzi niewiernego. Rzadziej powierza się tę dyskretną funkcję „prywatnemu detektywowi”.

Są takie wypadki i tacy ludzie również w Bydgoszczy.

W jdney z drugorzędnych restauracji w separatce siedzi bruchaty tatulo. Obrączkę ślubną schował do kieszeni a

Jedynie
KREM i PUDER
THO-RADIA
zapewniają zdrową
i piękną cerę
SOCIÉTÉ SECOR, PARIS

na tłustych kolanach posadził sobie filigranową kobietkę.

Właśnie piją wino (tak przynajmniej wyglądał napój) z jednego kielicha.

Filigranowa kobietka mówi:
— A wieczorem mężusio odprowadzi żonusię do domciu...

— A odprowadzi — odpowiada „mężusio”.

W tej chwili odsłania się kotara i ukazuje się głowa nakryta czapką w angielską kratę.

— Niech państwo sobie nie przeszkadzają. Ja państwa tylko śledzę.

Ta głowa należała właśnie do takiego „prywatnego detektywa”.

Tomasz.

— Na gwiazdkę dla dzieci. Miejscowe kupiectwo branży tytoniowej złożyło jako resztę ze zbiórki przeprowadzonej na zakup wieńca na trumnę śp. Nagłowej 16 zł — na gwiazdkę dla biednych dzieci. Za ofiarę składamy serdeczne „Bóg zapłać”. Bydgoski Okręg Caritas.

swoim rodzaju. W księgarni Lewity, postępowego żyda, znajdowała się wypożyczalnia pism francuskich i przyjmowano przedpłatę na Pismo Święte księdza Wuyka (wydanie lipskie z 1838 r.). U tegoż uszłego Lewity można było kupić karty do gry w wista i tarroka, jak również „Książkę elementarną dla nauki w języku polskim” nauczyciela seminarium Nagła — wydana za pieniądze Lewity. Były jeszcze cztery inne księgarnie w tym miłym miasteczku i prywatna wypożyczalnia książek, obejmująca tysiąc tomów. Księgarnia Mittlera w roku 1838 sprzedawała plan miasta Bydgoszczy (w kolorach) za złotówkę i modne wówczas transparenty do okien, zamiast zasłon dolnych szyb, przedstawiające Mysią Wleżę (drukowaną na przejrzystym materiale włókniście lub na papierze welinowym) — po 40 i 75 groszy.

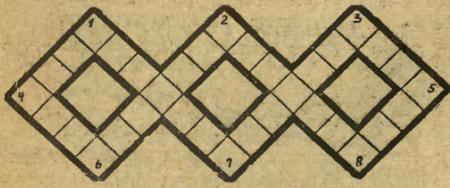
Obcych „wyłudziogroszy” też nie brakło. Na cały tydzień przybył z Królewca „Circque Olympique” Brilloffa (20 artystów, 40 koni), to znowu zjechała trupa aktorów niemieckich z Poznania, wystawiając operę Rossiniego „Kruk-Złodziej”. Największym powodzeniem jednak cieszyła się farsa pt. „Paris in Pommern” czyli „Żydek z Międzyrzecza”. Grano ją „na życzenie Szanownej Publiczności” ośm razy z rzędu.

Mniej kulturalna warstwa ludności zdążyła tłumnie „Pod Złotego Lwa” — do domu zajezdnego Pawlikowskiego (dziś gmach Be-De-Te) — gdzie oglądać mógł każdy „za jedne 10 groszy” prawdziwego słońia indyjskiego i tabun koni ukraińskich.

Jak widzimy, w roku 1838 na kwestię ukraińską u nas inaczej... patrzano.



PLECIONKA nr 5.



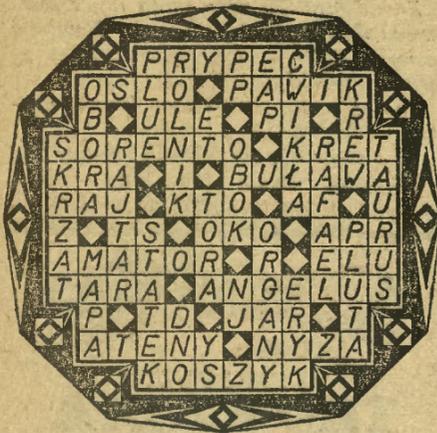
4-1 najdrobniejsza cząstka, 1-7 malarz polski, 2-8 materia odzieżowa, 3-5 stolica państwa w Europie, 4-6 tonacja, 6-2 miasto włoskie, 7-3 jezioro kanadyjskie, 8-5 trzy osoby.

Litery składowe: AAAA ADEI IJJKLMM NNN OOOORRRSSTTTUW.

ROZSYPAŃKA nr 6.

Dwuliterowe grupy uporządkować i podzielić na wyrazy pewnej maksymy: ac am an av be cz ic ie je tu sc to tr ys yt zn.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI nr 1.



ROZWIĄZANIE PSEUDO-ALGEBRY nr 2. (Syk, nos, garb, lin, cal) Synogarlica.

TRAFNE ROZWIĄZANIE SZARAD NR 112 NADEŚLALI:

H. Długoszewska, B. Zieliński, C. Nowakówna, G. Schmidt, A. Lewandowska, H. Grajkowska, K. Nowicki, F. Szmelter - Toruń.

NAGRODĘ ZA TRAFNE ROZWIĄZANIE OBU ZADAŃ PRZYZNAŁO: F. Szmelterowi z Torunia.

Stronictwo Pracy

Posiedzenie zarządu powiatowego i pp. prezesów kół odbędzie się w poniedziałek, 12 bm. o godz. 19 w sekretariacie, ul. Dworcowa 5. Prezes.

KOŁO ŚRÓDMIEŚCIE. W poniedziałek, 12 grudnia 1938 r., o godz. 19.30 odbędzie się w lokalu „Pod Lwem“ przy ul. Marsz. Focha wielkie zebranie dla członków i wprawdanych przez nich gości. Referaty wygłoszą: p. red. Felczak, oraz prezes Koła, p. Balwiński. Upraszta się o liczne i punktualne przybycie.

KOŁO JACHCICE. Przedwyborcze zebranie koła odbędzie się we wtorek 13 bm. o godz. 18 w sali p. Orzykowskiego, ul. Saperów. Referenci: p. plk. w st. sp. Niedzielski i kandydaci okręgu. Zarząd.

KOŁO MAŁE BARTODZIEJE — ZIMNE WODY. Zebranie miesieczne w niedzielę, dnia 11 bm. o godz. 15 w lokalu p. Brücknera, ul. Toruńska 156. Na porządku obrad sprawa wyborów do rady miejskiej. Aktualny referat wygłosi członek zarządu pow. Upraszta się o komplet członków. — Zarząd.

KOŁO WILCZAK-OKOLE. Zebranie przedwyborcze odbędzie się dziś, w sobotę, dnia 10 bm. o godz. 19-tej w sali p. Kowalskiego, przy ul. Wrocławskiej nr 7. Referaty wygłoszą prezes pow. p. radca Beyer i pp. kandydaci Okręgów II, III i IV. O liczny udział członków i sympatyków prosi Zarząd.

2. Bydgoszcz-Wschód: sobota, 10 bm. godz. 19. sala p. Góreckiej, ul. Fordońska. Ref. p. Fryka i pp. kandydaci okręgu IX.

3. Bydgoszcz-Wschód: niedziela, 11 bm. godz. 18, sala p. Kadowa, Brdyjście. Ref. prezes Beyer i pp. kandydaci okr. IX.

4. Pólnoc: sobota, 10 bm., godz. 19, sala p. Mellerowej, Plac Piastowski. Ref. prezes Pałaszewski i pp. kandydaci okręgów XI i XII.

5. Miedzyn: niedziela, 11 bm., godz. 16, w zwykłym lokalu zebrani. Ref. p. ppłk. w st. sp. Niedzielski — i kand. okręgu I.

Starogard. Zgromadzenie publiczne Stronictwa Pracy w Starogardzie odbędzie się w niedzielę, dnia 11 grudnia w sali p. Wojcieszaka przy ul. Kościuszki. Godzina podana będzie w afiszach. Przemawiać będą em. plk. Niedzielski i red. Felczak. O liczny udział prosi zarząd.

HUMOR I SATYRA

DOBRY SPOŚÓB.

— Panno Zosi! Kiedyż nareszcie pocatujemy się na przeprosiny?
— Ależ, panie Janku, przecież my wcale nie gniewamy się ze sobą!
— No tak, ale przypuścmy, że się gniewamy!

OCZAMI DZIECKA.

Matka Zosi siedzi przed lustrem i czesze się.
Zosia obserwuje bacznie matkę i nagle spostrzeżga siwy włos wśród czarnych splotów.
— Patrz, mamusiu, ty masz włos babci!

MIEDZY MYŚLIWYMI.

W zeszytym tygodniu miałem na polowaniu fenomenalne szczęście.
— Upolowałeś grubszą zwierzynę?
— Nie. Mnie upolowano. Dostałem ładunek śrutu poniżej pleców i 500 zł odszkodowania!

DEMON GRY.

Pan Szlemikowski gra w bridża u znajomych.
Nagle wbiega jego mały synek i woła:
— Tatusiu! Mamusia kazała powiedzieć, że nasz dom pali się!
Pan Szlemikowski, nie odwracając się, mruzczy:
— Dziwne pomysły ma ta twoja matka. Trzeba było posłać po straż pożarną, a nie po mnie.

MARZENIE.

— Gdybyście mieli dostać trzecie oko — mówi nauczyciel — w jakim miejscu najchętniej chcielibyście je mieć?
Po długim namyśle mały Janek podnosi rękę.
— No, powiedz chłopcze, gdzie chciałbyś mieć trzecie oko?
— Na końcu palca!
— Ależ dlaczego?
— Gdyż mógłbym go wetknąć w dziurę w parkanie i zadarmo obserwować mecz!

NIEZWYKŁA TRANSAKCYJA.

— Tatusiu, dlaczego ty tak kłiesz tę krowę? — pyta Franuś ojca na targu.
— Przecież muszę przekonać się, czy ma dużo mięsa? Chcę ją kupić.
Nazajutrz przychodzi Franuś do ojca posmutniały.
— Tatusiu, coś mi się zdaje, że mamusia nie zostanie długo w domu, bo ją chce kupić listonosz!

CUDOWNY POŁÓW.

Dwaj rybacy opowiadają sobie o swych nadzwyczajnych wyczynach.
— Wiesz — mówi jeden — złowiłem niedawno rybę tak wielką, że gdy ją wyciągałem z wody, łódka aż przechyliła się! Możesz mi wierzyć, albo nie!
— Ależ wierzę ci! — woła drugi rybak. — Ja przecież niedawno miałem taki sam wypadek, gdy jechałem na „Batorym“!

WRÓZBITA W OPALACH.

Ludwik XI. był niezwykle przesądny i wierzył w przepowiednie. Jego ukochana piękna Filipina udala się o poradę do astrologa, który wywróżył jej szybką śmierć — w ściśle oznaczonym dniu — wskutek nieszczęśliwego wypadku.

Filipina przerażona zwierzyła się królowi. Trzeba trafia, że przepowiednia wkrótce się sprawdziła. Król był wściekły, a nie było z nim żartów. Zawezwał astrologa, pragnąc go ukarać.

— Powiedz mi też, skoroś taki mądry, kiedy twoja śmierć nastąpi?
— Na trzy dni przed śmiercią waszej królewskiej mości — odparł spryciarz, ratując w ten sposób swoje życie.

ZMIANA.

— Co to, córeczka pani zrezygnowała z tej posady w banku?
— Tak. Kształcił się na śpiewaczkę i uczy się śpiewu.
— Ach zmieniła dyskont na dyszkant...

W ANTYKWARIACIE.

Po sklepie starożytności kręci się starsza brzydka pani, bardzo krótkowzroczna, krytycznie oglądając wszystkie znajdujące się tam przedmioty.
— Cóż to za potworna figura tam w kącie? — zwraca się w pewnej chwili do antykwariusza, podnosząc do oczu pince-nez.
— To lustro, łaskawa pani — odpowiada antykwariusz.

KURACJA.

— Poczęstuj mnie cygarem.
— Niestety... odzwyczajam się...
— Od palenia?
— Nie, od częstowania.



Uporczywe ZAPARCIE STOLCA

zaburza organizm, pogarsza samopoczucie, odbiera apetyt, oraz chęć i zdolność do pracy.
ZIOŁA Z GÓR HARCU
DRA LAUERA
stosowane przy zaparciach (obstrukcji) są łagodnym naturalnym środkiem przeczyszczającym, wydalają niestrawione resztki pożywienia stosują się również skutecznie w chorobach nerek, wątroby, pęcherzyka żółciowego (kamicy), reumatyzmie, artretyzmie, hemoroidach i otyłości.

ZIOŁA Z GÓR HARCU
DRA LAUERA

GRANICA ODWAGI.

— Tatusiu — zapytuje mały Karolek ojca — czy ty boisz się wielkiego psa?
— Nie, synku, nie boję się.
— A wilka?
— Też nie!
— A lwa?
— I lwa też się nie boję!
Karolek milczy przez chwilę, po czym zapytuje:
— Jaki, wlec tylko mamusi?



— Pytasz się, gdzie tkwi przyczyna trzasków, wydobywających się z głośnika?
— Chętnie odpowiemy. W niezablokowanych motorach bydgoskich tramwajów. Pewnie jednak za kilka lat zarząd miejski każe te motory zablokować. Czy my jednak wtedy będziemy jeszcze radio abonentami?

Niedziela 11 grudnia.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI.

7,15: Pieśń „Ave Maria”. 7,20: Muzyka poranna w wyk. orkiestry rozgłośni katowickiej pod dyr. Jarosława Leszczyńskiego. 8,00: Dziennik poranny. 8,15: Audycja dla wsi. 9,15: Regionalna transmisja z Koła (przez Poznań). 1. Reportaż wstępny, 2. Msza św. śpiewana z fary. Kazanie wygł. ks. kan. dr Jan Szmigielski 3. „Koło w pracy i folklorze” — reportaż słowno-muzyczny. 11,00: „Z różnych stron” — koncert rozrywkowy (płyty). 11,45: Audycje dla wsi w programach radiowych — omówi Józef Plątek. 11,57: Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12,03: Poranek symfoniczny (ze Lwowa). Wykonawcy: orkiestra filharmonii lwowskiej pod dyr. Bronisława Wolfstala. 13,00: Wyjątki z pism Józefa Piłsudskiego. 13,05: Przegląd kulturalny. 13,15: Muzyka obiadowa (z Wilna). Wykonawcy: orkiestra rozgłośni wileńskiej pod dyr. Wł. Szczepańskiego, Janina Pławska — sopran, Antoni Kwiecień — baryton, Leon Polbrycht — harmonia i akomp. 14,40: „Wszystkiego po trochu” — audycja dla dzieci. 15,00: Audycja dla wsi. 16,30: Recital fortepianowy w wykonaniu Alex de Graeff. 17,00: „Pierwszy dzień” — obrazek St. Rembeka. 17,20: Podwieczorek przy mikrofonie (z Łodzi). Transmisja z sali Polskiej YMCA. Wykonawcy: orkiestra dęta pułki „Dzieci Łodzi” pod dyr. por. A. Gała, Maryla Karwowska i Janusz Popławski — śpiew, Maria Chmurkowska — recytacja i konferansjerka. W przerwie o godz. 18,25: chwila biura studiów. 19,30: Słynni wirtuozi (płyty). Egon Petri — fortepian, Karol Schmitt-Walter — baryton. 20,15: Audycje informacyjne: tygodnik dźwięku, przegląd polityczny, dziennik wieczorny, wiadomości sportowe z rozgłośni P. R., nasz program na jutro. 21,20: Muzyka taneczna w wyk. małej orkiestry P. R. z udz. Armii Kozłowskiej i Edwarda Jasińskiego — refreny. 21,45: „Jako żak do nieba posławał”, farsa Hansa Sachsa, w przekł. Adama Polewki (z Krakowa). 22,15: Dalszy ciąg muzyki tanecznej. 23,00: Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, komunikat meteorologiczny. 23,05: Wiadomości z Polski w języku angielskim.

ROZGŁOŚNIA POMORSKA.

8,45: Chwilka kółek rolniczych. 8,55: Gra zespół ludowy z Przywiczeryzna pod dyr. Tadeusza Kurzyńskiego. 9,10: Program na

jutro. 11,00: Muzyka po nabożeństwie (płyty). 13,05: Bydgoski przegląd teatralny omówi dr Jan Piechocki. 14,40: Literatura dla wszystkich. „Wielka bitwa narodów” — humoreska ze zbioru „Koń na wzgórzu” — Eug. Małaczewskiego. 14,55: Śpiewa chór kameralny przy Miejskim Konserwatorium Muzycznym pod dyr. Edmunda Roeslera. 19,30: „Poleszuki na dalekich morzach” — felieton Wandy Karczewskiej. 19,45: Syntetyczna miłośca, obrazek słuchowiskowy dr. Jana Straszewskiego (z Bydgoszczy). 20,10: Wiadomości sportowe z Pomorza. 23,05: Zakończenie programu.

ROZGŁOŚNIA POZNAŃSKA.

8,45: Koncert dla wsi 11,00: Program na dzisiaj. 11,05: „Kalejdoskop” (płyty). 13,05: Wielkopolskie aktualia gospodarcze. 14,40: Niedzielne popołudnie w wujaszka Kazia — audycja dla dzieci. 15,00: Dla naszego pogranicza. 19,30: Muzyka polska. 20,10: Wiadomości sportowe lokalne. 23,05: Zakończenie audycji.

ZAGRANICZA.

Deutschlandsender. 19,00: Wielki koncert żyyczek. Frankfurt. 20,10: „Córka pułku”, opera Donizettiego. Lipsk. 20,10: Radiobal. Wiedeń. 20,10: „Poważnie i radośnie” — potpourri muzyczne. Lublana. 21,00: Muzyka lekka. Ryga. 21,15: Muzyka taneczna. Frankfurt. 22,30: Muzyka lekka i taneczna. Kopenhaga. 22,20: „Zemsta nietoperza”, operetka J. Straussa. Florencja. 23,00: Muzyka taneczna. Luksemburg. 23,00: Muzyka lekka i taneczna. Hamburg. 24,00: Koncert nocny. Radio Paris. 24,00: Muzyka taneczna.

Poniedziałek 12 grudnia.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI.

6,30: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 6,35: Gimnastyka. 6,50: Muzyka (płyty). 7,00: Dziennik poranny. 7,15: Muzyka (płyty). 8,00: Audycja dla szkół. 11,00: Audycja dla szkół: „Jak jedno sznurowało popsuło dzieciom wycieczkę” — pogadanka dla dzieci młodszych, wygł. dr. Zofia Kozłowska-Wojciechowska (z Poznania). 11,15: Wałce Straussa w różnych interpretacjach (płyty). 11,57: Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12,03: Audycja południowa. 13,00: Audycja dla kupców i rzemieślników. 13,30: „Oratorium” — audycja dla liceów w opr. T. Szelegowskiego (z Wilna). 15,00: Teatr wyobraźni dla młodzieży: „S. O. S.” — słuchowisko Meissnera (z Krakowa). 15,30: Muzyka obja-

dowa w wyk. orkiestry rozgłośni wileńskiej pod dyr. Wł. Szczepańskiego. 16,00: Dziennik popołudniowy. 16,08: Wiadomości gospodarcze. 16,20: Kronika naukowa: „Biologia” wygł. St. Sumiński. 16,35: Najpiękniejsze kwartety klasyków wiedeńskich (z Poznania). 17,30: „Od Jordanu do Libanu” — felieton. 17,45: Muzyka (płyty). 17,50: 20 lat przemysłu elektrycznego — wywiad z elektrykiem. 18,00: Audycja dla wsi. 18,30: Audycja strzelecka. 19,00: „Rozmaitości muzyczne” — koncert rozrywkowy (z Katowic). 20,35: Audycje informacyjne: dziennik wieczorny, wiadomości meteorologiczne, wiadomości sportowe, nasz program na jutro. 21,00: Widoki rozwoju handlu polskiego — przemówienie min. A. Romana. 21,10: Koncert z okazji 50-letniego jubileuszu pracy kompozytorskiej Zygmunta Moczyńskiego. Wykonawcy: chór i orkiestra Pomorskiego Tow. Muzycznego, chóry „Halka”, „Chrystusa Króla”, „Dzwon” i „Lutnia” pod dyr. kompozytora i Jana Marcinkowskiego (z Torunia). 21,40: Nowości literackie omówi Jan Lorentowicz. 22,00: „Dzieje symfonii” — audycja w oprac. St. Golachowskiego. Wyk. ork. symf. P. R. pod dyr. G. Fitelberga. 22,55: Przegląd prasy. 23,00: Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, komunikat meteorologiczny. 23,05: Wiadomości z Polski w języku francuskim.

ROZGŁOŚNIA POMORSKA.

6,57: Pieśń poranna. 10,00: Koncert rozrywkowy (płyty). 10,55: Program na jutro. 11,15: Muzyka (płyty). 14,00: Wiadomości z Pomorza. 18,00: Pogadanka aktualna. 18,10: Utwory fortepianowe w wyk. Zofii Musiałkowskiej. 18,25: Wiadomości sportowe z Pomorza. 22,00: Melodie operetkowe w wyk. zespołu salonowego Bydgoskiego Tow. Muzycznego oraz Kazimierza Dąbrowskiego — śpiew (z Bydgoszczy). 23,05: Zakończenie programu.

ROZGŁOŚNIA POZNAŃSKA.

8,10: Program na dzisiaj. 8,15: Nasz koncert poranny (płyty). 8,55: Pogawędka dla kobiet. 11,15: Parafrazy koncertowe walców (płyty). 14,00: Przegląd giełdowy. 14,10: Koncert rozrywkowy (płyty). 14,55: Wiadomości bieżące. 18,00: Skrzynka rolnicza. 18,10: Płyty. 18,15: Dlaczego przywozimy siano z zagranicy? — pogadanka. 18,25: Wiadomości sportowe lokalne. 22,00: Wszystko inne jest milczeniem” — słuchowisko literackie. 22,30: Muzyka taneczna w wyk. orkiestry rozgłośni poznańskiej. 23,05: Zakończenie programu.

ZAGRANICZA.

Hamburg. 19,00: Muzyka rozrywkowa. Deutschlandsender. 20,10: Koncert filharmonii berlińskiej. Królewiec. 20,10: Wesoly wieczór. Wiedeń. 20,10: Muzyka rozrywkowa. Florencja. 21,00: Koncert symf. Hilversum II. 21,10: Program rozrywkowy. Kolonia. 22,00: Muzyka lekka i taneczna. Florencja. 23,00: Muzyka taneczna. Monachium. 24,00: Koncert nocny.

Kupon do szarad

Nr 5 i 6

Kronika żałobna.

Pogrzeb ś. p. Zachariusza Bakhradze, generała brygady w st. sp.

Jak już donosiliśmy, zmarł wskutek nie-
szczęśliwego wypadku gen. brygady w st.
sp. ś. p. Zachariusz Bakhradze.

W ubiegły wtorek odbył się z kaplicy
prawosławnej przy ul. 3 Maja pogrzeb zmar-
łego generała. Celem oddania ostatniej po-
sługi zmarłemu zjechali z różnych miast
Polski przedstawiciele kolonii gruzińskiej,
oficerowie z generałem Zachariadze na cze-
le oraz różne delegacje i goście pozamiej-
scowi. Przybyli również p. o. komendanta
garnizonu bydgoskiego płk. Helmut-Tarna-
siewicz, przedstawiciele wszystkich forma-
cyj garnizonu, oficerowie, podoficerowie
i wielu reprezentantów społeczeństwa byd-
goskiego. Punktualnie o godz. 15 rozpoczęła
się uroczystość żałobna, którą odprawił ks.
archimandryta Perodze, prof. Uniwersytetu
Warszawskiego. Krótko przed wyruszeniem
konduktu pogrzebowego z kaplicy wygłosił
ks. archimandryta Perodze żałobne prze-
mówienie, w którym skreślił życiorys zmar-
łego generała, pochodzącego ze znanego ro-
du svna wielkiego historyka gruzińskiego.
Ś. p. Zachariusz Bakhradze, jako wielki pa-
triota zmuszony do emigracji, wybrał so-
bie jako miejsce pobytu Rzeczpospolitą
Polska, w której wstąpił do wojska polskie-
go, pełniąc przez długie lata w armii pol-
skiej w randze generała zaszczytną służbę.

Trumnę wynieśli na swych barkach ofi-
cerowie. Kondukt pogrzebowy, który prze-
szedł ul. 3 Maja, Jagiellońska, Gdańską na
ementarz garnizonowy, zamienił się w ma-
nifestacyjny pochód żałobny. Na czele or-
szaku kroczyła orkiestra wojskowa, piecho-
ta ze sztandarem, następnie kawaleria i ar-
tyleria. Za wojskiem kroczyły delegacje z
wspaniałymi wieńcami od garnizonu byd-
goskiego, od rodaków i grona przyjaciół.
Za trumną szła córka z mężem p. rotmi-
strzem Kobiaszwillim. Następnie delegacje
oficerów wszystkich broni, podoficerowie
i wielkie tłumy obywatelstwa bydgoskiego.

Na ementarzu trębacze odegrali hasło
wojska polskiego. Po odprawieniu ostatnich
modlitw spuszczono trumnę z drogimi
szczałkami ś. p. generała Zachariusza
Bakhradze do grobu.

Ś. p. generał brygady Zachariusz Bakhra-
dze, pomimo że nie pochodził z naszego
kraju, przez kilkuletni pobyt w Bydgoszczy
nie tylko że był znanym i cenionym, ale
drogi był również szerokiemu ogółowi, a w
szczególności wszystkim biedakom, którym
nigdy nie szczędził pomocy. Zmarły gene-
rał, człowiek wielkiej prawości i szlachet-
nego serca, niech spoczywa w pokoju w
ziemi polskiej, którą ukochał jak własną.

**Blisko 5000 złotych dała niedzielna zbiórka w Bydgoszczy.
Najwięcej zebrał prezydent m. Bydgoszczy.**

Jak nas informuje Miejski Komitet Oby-
watelski do walki z bezrobociem zebrano
w dniu 8 grudnia 1938 r. sumę 4.884,16 zł.
Do zbiórki zmobilizowano ca. 1000 kwestarzy
z 492 puszkami, do których zebrano 3.964,16
zł. Do kwesty stanęli przedstawiciele wszy-
stkich odłamów społeczeństwa i organizacyj
z piastunami władz na czele.

Czytelnika interesuje niezawodnie kwe-
stia, jak się przedstawiają wyniki „połowu“
z strony poszczególnych kwestarzy Otóż
stwierdzono, że w 12 puszkach znajdowało
się ponad 200 monet w każdej (w tym puszk-
ki: p. Kitkowskiego — kino „Kryształ“ 730,
p. Jendryke — prywatna szkoła im. Drege-
równy 311, p. Rodziewicza — dyr. Teatru
Miejskiego 282, puszka Czerwonego Krzyża
— pp. Barciszewska i Rochonowa 266, poza
tym puszki p. Wł. Mateckiego, p. inż. Gitler-
Gertlera, p. komendanta P. P. Kowalskiego
itd.).

O intensywności zbiórki świadczy fakt,
że na rezultat zbiórki złożono się 30.115
monet, w tym 8¼ tysiąca 10 groszówek
i 8.300 — 5-groszówek. Nie tylko drobne mo-
nety składano do puszek, lecz znaleziono
w dwóch puszkach banknoty po 100 zł i w
dwóch puszkach banknoty po 20 zł.

Jeżeli chodzi o wyniki kwesty poszczegól-
nych kwestarzy to okazało się, że 23 puszek
zawierały każda ponad 20 zł. Najwięcej ze-
brał p. prezydent miasta Barciszewski
(256,92 zł), następnie p. dyr. fabryki „Persil“
Piradoff (169,01 zł), p. Kitkowski (68,80 zł),
p. naczelnik Urzędu Skarbowego Lisowski
(66 zł), p. naczelnik Urzędu Skarbowego Ro-
żankowski (62,55 zł), p. dyr. Rodziewicz
(59,32 zł) itd.

Poza tym zebrano z okazji tej zbiórki na
specjalną listę składkową kwotę 920.— zł
co razem z zbiorem do puszek stanowi kwó-
tę 4.884,16 zł. Miejski Komitet Obywatelski
do walki z bezrobociem w Bydgoszczy skła-
da niniejszym serdeczne podziękowanie
wszystkim tym, którzy się w jakikolwiek
sposób przyczynili do powodzenia tej zbiór-
ki pieniężnej a w szczególności kwestarzom
i kwestarkom, między którymi znalazło się
wielu przedstawicieli naszych władz i urzęd-
ów, redakcją pism miejscowych, które
nie szczędziły miejsca na zapropagowanie
akcji Komitetu, oraz całemu społeczeństwu
bydgoskiemu, które znowu dało piękne do-
woły swej wielkiej ofiarności na cele pu-
bliczne. Za Komitet: (—) K. Beyer, prze-
wodniczący.

**Interesujący konkurs gwiazdkowy
w Bydgoszczy.**

Z inicjatywy Społecznego Komitetu
Radiofonizacji Kraju w Bydgoszczy przy
współudziale prasy bydgoskiej odbywa
się w Bydgoszczy konkurs na najpięk-
niej udekorowane okno wystawowe
branży radiowej.

Do konkursu zgłosiły się następujące
firmy radiotechniczne:

Inż. B. Ziętak, Dworcowa 9, „Elek-
tra“, Mostowa 8, B. Jączkowski, Gdań-
ska 23, P. Michalski, Gdańska 39, W.
Buchholz, Gdańska 38, A. Marciniak,
Długa 6, „Iskra“, Gdańska 33, W. Tybor-
ski, Śniadeckich 25, I. Kwasek, Poznań-
ska 6, R. B. Reiman, Dworcowa 25.

Celem wzięcia udziału w konkursie
należy oglądać okna wystawowe i na-
stępnie odpowiedzieć na pytanie:

**Jaka wystawa mnie się najwięcej
podoba i dlaczego?**

Treściwe odpowiedzi należy przesyłać
najpóźniej do dnia 27 bm. pod następu-
jącym adresem:

Redakcja naszego pisma oraz studio
radiowe Rozgłośni Pomorskiej (skrzyn-
ka na gmachu Teatru Miejskiego).

Na kopercie uprasza się umieścić do-
pisek: Konkurs radiowy.

Wśród uczestników konkursu rozlo-
sowanych zostanie 20 cennych nagród,
jak lampy elektryczne, żyrandole, grzał-
ki, kuchenka elektryczna, żelazka, aba-
żury itp. Niezwłocznie po zakończeniu
konkursu zbiera się sąd konkursowy, w
skład którego wchodzi przedstawiciele
Społecznego Komitetu Radiofonizacji

Kraju, prasy bydgoskiej, Rozgłośni Po-
morskiej, oraz związku przedsiębiorstw
elektrotechnicznych. Jury po przegła-
dnięciu odpowiedzi dokona podziału na-
gród.

Żywić należy nadzieję, że społeczę-
stwo Bydgoszczy i okolicy weźmie tłum-
ny udział w konkursie, dającym
sposobność zdobycia praktycznego po-
darku świątecznego.

Skończyć z tą plagą!

Od pewnego czasu — jak rokrocznie —
prawdziwą plagą mieszkańców Bydgoszczy
są kolendziarze, którzy przez szereg ty-
godni zakłócają spokój domowy, ażeby wy-
łudzić nieco groszy. Z tego rodzaju zebra-
niną i łazikostwem winno się raz narazie
skończyć. W obecnym okresie przedgwiazd-
kowym społeczeństwo bydgoskie dużo daje
na pomoc zimową i gwiazdkę dla bied-
nych dzieci, a ponadto stowarzyszenia cha-
rytatywne bardzo opiekują się biednymi
tak, że każdy zapewniona ma gwiazdkę.
Nie kierujmy się więc żadną litością w sto-
sunku do tych szopkarzy, lecz bezwzględ-
nie zamykajmy drzwi przed takimi wydrwi-
grozami.

Pierwsze choinki w Bydgoszczy.

Wczoraj pojawiły się w Bydgoszczy w
różnych punktach miasta pierwsze choinki,
potęgując nastrój gwiazdkowy, jaki panuje
już w mieście. Piękne dekoracje okien
wystawowych już od dłuższego czasu na-
stroszone są na nutę gwiazdkową i budzą
ogólne zainteresowanie. Sprzedaż gwiazd-
kowa jednak jeszcze trzyma się w normal-
nych granicach i kupcy jak dotąd nie bar-
dzo są zadowoleni z obrotów. Typową cechą
okresu przedgwiazdkowego w Bydgoszczy
jest także „dziki“ handel uprawiany przez
różnych handlarzy na Starym Rynku. Han-
del ten kwitnie już w całej pełni.

Napadnięty przez nożowników

Dzisiejszej nocy około godz. 12 wycho-
dząc z restauracji, 23-letni Piotr Lalos
(Chełmińska 10) pokłuty został nożem
na Wełnianym Rynku przez nieznaną
napastników, którzy następnie uciekli.
Przechodnie zajęli się ofiarą nożowników
i odstawili Lalosa taksówką do lecznicy
miejskiej. Lalos przebita ma śledzionę i
stan jego jest ciężki.

— Zebranie Koła Rezerwistów przy ba-
talionie pancernym odbędzie się w niedzielę
11 bm. o godz. 10 w koszarach przy ul. Ar-
tyleryjskiej.

Ignacy Grzęda
DELIKATESY
młna, orzechy, pierniki, owoce połud.
Bydgoszcz, Dworcowa 11, tel. 3513.

Świeczki choinkowe, mydła toaletowe,
Perfumerie oraz wszelkie artykuły
toaletowe poleca w największym
wyborze po cenach najtańszych
E. Mix — Bydgoszcz
Gdańska 10 28220 Telefon 3111

Kto jeszcze nie smakował
paczki
z Cukierni Cristal niech się
przekona o jakości
Cukiernia Cristal Plac Wolności

PIEKARNIA I CUKIERNIA
W. BIGOŃSKIEGO
poleca
na gwiazdkę znane z swej jakości
pierwszorzędne pierniki na czystym
maśle własnego wyrobu.
Przyjmuje zamówienia
na torty, sękacze
oraz inne pieczy-
wo świąteczne

Pierniki
marcypany
własnego wyrobu
Przyjmuje zamówienia na
torty, sękacze
i inne świąteczne pieczywa
Cukiernia Nasładek
Marzałka Focha 10, tel. 32 92

St. Zimoch
Niedźwiedzia 7
Największy i najstarszy skład delikatesów
na mieścu
poleca na gwiazdkę wszelkiego rodzaju
delikatesy, wina, fikiery,
owoc południowy,
dziczyznę i drób
po naj
niższych
ce
nach.

Zegarki, biżuterię
złota i srebrną
Specjalność: obrączki ślubne
po cenach gwiazdkowych!
poleca
Jan Środziński
Bydgoszcz
Batorego 5

Wódki Wina krajowe i zagraniczne
w wielkim wyborze 23217
Delikatesy pierniki, orzechy, owoce suszone
Dom delikatesów
Benon Jagła
Plac Teatralny

Najtańsze źródło zakupu
PODARKÓW
gwiazdkowych
W. Skoraczewski
ul. Gdańska 5
Zegary i
biżuteria

Praktyczne i tanie podarki gwiazdkowe

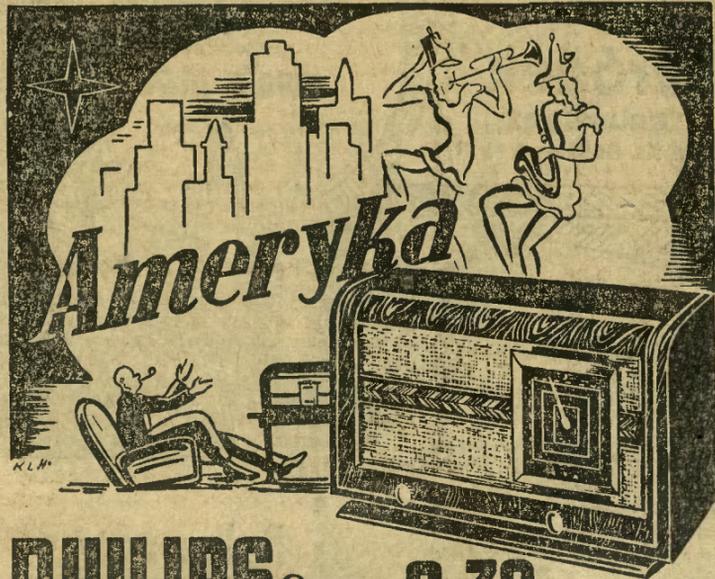
Naczynia aluminiowe i emaliowane
Nakrycia stołowe „Fraget“
Wyżnaczki, Maszynki do
chleba, mięsa i ko-
rzeni. Młynki
do kawy

Proszę zwrócić uwagę na wystawę oraz ceny.

Termosy i t. d.
Łyżwy, Sanki, Narty,
Piece, Rury, Hacele.

KLEMENS STARK

Gdańska 47, telefon 32-53 — Mostowa 2, telefon 1578
Handel żelaza, narzędzi, okucia budowlane, sprzęty kuchenne, towary stalowe 16zka



PHILIPS Super 6-39

Demonstracja i sprzedaż 2032

M. Piechocki, Bydgoszcz
Wełniany Rynek 10. Telefon 24-95.

SPRZEDAŻE

Na gwiazdkę
obrazy Axentowicza, Vla-
stymila, Hoffmana, Mała-
chowskiego okazynie u
firmy Matthes, Gdańska
nr 27. (13759)

Domków (23318
mniejszych, nowych kilka
sprzeda. Pomorska 22-3

DZIERŻAWY

Wydzierżawie
gospodarstwo 42 morgi
koło miasta. K. Jankow-
ska, Solec Kujawski, Wiej-
ska 10, pow. Bydgoszcz.
23264

KUPNA

Poręcze schodowe
2 zamykacze do drzwi, do-
brze utrzymane drzwi, po-
szukuję celem kupna. Spe-
dytor Wodtke, Gdańska 76
tel. 3015. (23323)

POSADY WOLNE

Krawcowa
w dom potrzebna. Gdań-
ska 1-4. (23316)

Potrzebna (23287
od 1. I. 39, kucharka z
praktyką hotelową. Ofer-
ty pod „U. Ch.” Dziennik.

Miody

pomocnik piekarski zna-
jomością cukiernictwa za-
raz potrzebny. Zgł. Opar-
ka, Przechowo pow Swie-
cie. (23319)

Wkiera (23322
maszynowego poszukuje
od zaraz Fabryka obuwia
„Minerwa”, Chrobrego 11.

Kafiarza
obeznanego z wyrobami
kafii płytod 1.4. poszukuje
Ceg. Mirachowo powiat
Kartuzy. Wardzyn. (23314)

POSADY POSZUKUJA

Ogrodnicy
pomocnik starszy, dzielny
warzywiarz od 1. I. 39.
Tylko siłę dobrą przy-
mie Bociacki, Bydgoszcz,
Młyńska 2 (23271)

POKOJE

Umeblowany
ładny Cieszkowskiego 10,
m. 5. 13765

Umeblowany
ciepły wynajmę. Plac Wey-
ssenhoffa 7-8. 13766

Pokój
ładny, ciepły, utrzyma-
niem lub bez. Kordeckie-
go 23-4. (23321)

Panu 23258
12 zł. Chołojewskiego 20

MIESZKANIA WOLNE

Mieszkanie
3 pokojowe do wynajęcia.
Promenada 53. (13763)

RÓŻNE

Przyjmuje (13565
zamówienia na zabawy —
wesela, miejscu — wyjazd.
Ochimowski, Gdańska 51.

Chiromantka
przepowiada zdumiewa-
jąco tylko 5 dni. Poznań-
ska 27-2. (23261)

Panowie
wojarzerowie, samochód
do dyspozycji. Telefon
13-48. 23320

Reperacje
wszelkiej garderoby dam-
skiej i męskiej, również
wykonanie miarowe tanio.
Świętojańska 13/2. (11658)

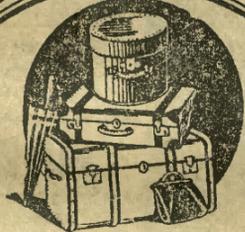
MATRYMONIALNE

Dentystka 23244
lekarke biedną, zaślubi za-
raz ekgancki dżentelmen,
posiadam zaprowadzony
gabinet. Dziennik Bydgo-
ski Gdynia pod „585”.

H. PLATH

SKŁAD BŁAWATÓW I TOWARÓW KRÓTKICH
KORONOWO - RYNEK NR 18

NA GWIAZDKĘ specjalnie
zniżone ceny. 23188



Jan Lewandowski
BYDGOSZCZ
ul. Długa 29
Tel. 2834

Na święta

23191)
polecam **MAKĘ**

w najprzedniejszych gatunkach:
Sultanki - Koryntki - Migdały
Cytronat-Skórki pomarańczowe
Miód sztuczny i pszczelny oraz
wszelkie dodatki do pieczenia ciast

Orzechy-Pierniki we wielkim wyborze

Wina - Liklery

IGNACY NOWAK
KORONOWO, Rynek 21, tel. 15

Wzorowa pracownia

FUTER

STANISŁAW RUDAK

mistrz kuśnierski

Dworcowa 70.

Telefon 19-05



najpraktyczniejszy podarek gwiazdkowy
PARASOL
z Bydg. Fabryki Parasoli
Rudolf Weissig
Gdańska 13
vis a vis Hotelu
Pod Orłem

Odpowiednie
podarki gwiazdkowe

jak:

bombonlery, figury,
gwiazdory, serca, pierniki,
drukowce, konfekty, czekolady,
kakao i wszelkie inne wyroby cze-
koladowe i marcypanowe poleca tanio i dobrze

LUKULLUS

Bydgoszcz, Poznańska 16

23192) Telefon 1670/74

Mostowa 9

Dworcowa 2

Dworcowa 89



ONDULACJA
swiała elektrycznym aparatem
swiatlowej slawy i nowoczesnymi
parowym, pierwszorzedne
wykonanie—ceny zniżone.

M. ŻEWICKI
Dworcowa 44
tel. 3172.

Obrońca prywatny

złatwia sprawy sądowe, administracyjne,
karne, procesowe, spadkowe, hipoteczne,
wsloryzacyjne, kontraktowe, spółkowe,
najmu, podatkowe i t. d. śledzenie
należności, udziela porady prawnej.

ST. BANASZAK

BYDGOSZCZ

ul. Gdańska 35
telefon 1804.

Książeczka Oszczędnościowa

Komunalnej Kasy Oszczędności
miasta Bydgoszczy

to najlepszy podarek gwiazdkowy



HOTEL Królewski Dwór właśc. St. Klarowski
GRUDZIĄDZ, Rynek 3-4, telefon 2076

PIERWSZORZĘDNY HOTEL — RESTAURACJA — KAWIARNIA
Na pokojach bieżąca ciepła i zimna woda. Telefon z połączeniem pocztowym na pokojach.
Kuchnia polsko-francuska. Ceny konkurencyjne.

Codziennie wieczorem koncert artystyczny — w niedziele i święta koncert popołudniowy.

Korzystnie kupisz
lub naprawisz

radioodbiornik

w firmie

„Gródek“

GRUDZIĄDZ

ulica Ks. Budkiewicza 8

**BROWAR
GRUDZIĄDZKI**

poleca
znakomite
swoje piwa

Bronisław Jasiński

Grudziądz, Mickiewicza 20

Obrączki ślubne, biżuteria modna, za-
stawy stotowe, brylanty, zegary, bu-
dziki — Wielki wybór w kryształach.
Nagrody dla wszystkich towarzyszy
oraz gwóźdź do sztandarów



Broń —
Amunicja

przybory myśliwskie, sportowe i podróżnicze

St. CZAPCZYK Grudziądz,
ul. Sienkiewicza 8.
Warsztat naprawy broni, strzelnicza.

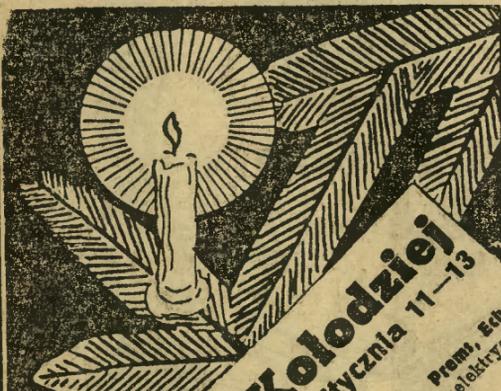
**Drogeria pod „Orłem“
L. E. HANCZEWSKI**

Grudziądz, ul. Toruńska 10 — Tel. 1673

poleca

stosowne podarki gwiazdkowe

Perfумы, wody kolońskie na wagę i opakowania
Mydła, pudry i wszelką kosmetykę
Ozdoby choinkowe
Aparaty fotograficzne



F-ma Inż. M. Kołodziej
Grudziądz, Plac 23 Stycznia 11-13
polecą na dogodnych warunkach
Zuradźcie, oraz inne artykuły elektryczne.

Przy
zakupie
octu

musztardy

pamiętaj.

abyś kupował tylko wyroby
fabryki octu i musztardy

JÓZEFA MAZURA

Grudziądz, ul. Pańska 15, tel. 15-77

albowiem wyrabiane są na miejscu
przez miejscowego robotnika.
Swój do swego po swoje dla swoich!

**Wielki
Targ Gwiazdkowy**

W wielkim wyborze modne płaszcze — futra damskie
eleganckie palta — raglany — futra męskie

Teraz ceny obniżone do 20%

Najmodniejsze

Bogaty dział

kapelusze — krawaty — koszule — piżamy

bonżurki — szlafroki

bielizny — swetrów — pończoszek

rękawiczek damskich **specjalnie tanio**

Dom Konfekcyjny

St. Nowicki i E. Jędrzejczak

Grudziądz, ul. Wybickiego 2/4 parter. I piętro

Przodujemy w niskich cenach.

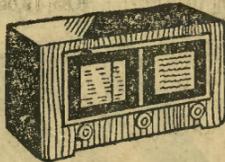
POMORSKIE ZAKŁADY CERAMICZNE Sp. Akc.

w Grudziądzu telefon 20-46

Dachówka: karpiówka, Rzymska, „Ideal“ Holenderska felc.

Strop „Pomorze“: bezbelkowy nieakustyczny, najtańszy
i najpraktyczniejszy.

Dach „Pomorze“: izolacyjny - ceramiczny.



SUPERY

TELEFUNKEN

sprawiają prawdziwą radość

Demonstracja i sprzedaż na bardzo dogodnych warunkach

Zakłady elektrotechniczne

J. Maciejewski

GRUDZIĄDZ

ulica Mickiewicza 12 — Telefon 1816

Stacja obsługi odbiorników radiowych.

**Ceny
jakich nie było
na najlepszej jakości:**
**PIERNIKI TORUŃSKIE
CZEKOLADY, CUKRY
ORZECHY, OWOCE**
krajowe i zagr.
marecpany, bomboniere figurki czekolad.
strój choinkowy itp. art. gwiazdkowe
tylko w słynnym specjalnym składzie

„WITAMINA“

Grudziądz, Pl. Stycznia 2
Tel. 17-27.

Dla Stowarzyszeń, Związków,
odprzedawców wysokie rabaty.

Przedstaw.
Dziennika
Bydgoskiego
Grudziądz
To.ńska 22
tel. 1294

**Józef
Nalaskowski**
GRUDZIĄDZ

ulica Wybickiego 21

Pierwszorządny
zakład zegarm.
złotniczy i optyczny

Wiktor Kruszewski

Grudziądz, Wybickiego 3, zał. 1903

poleca swój dobrze
zaopatrzonej sklep w

zegary, zegarki, biżuterię
obraczki ślubne

Pamiętaj!

Bilety kolejowe
kupuj zawsze w
ORBISIE

GRUDZIĄDZ

Plac 23 Stycznia 2 — tel. 20-20

„Bałtyk“

fabryka surogatów
kawowych i cykoryj

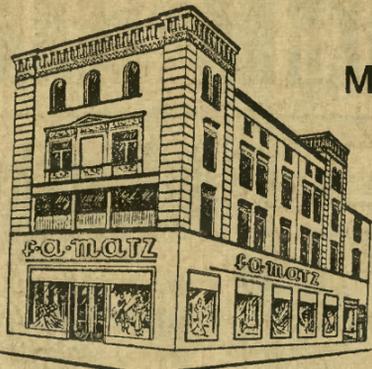
Fr. Kostrzewski, Grudziądz

poleca pp. kupcom swe wyroby
nie doścignionej jakości
po nader przystępnych cenach.

PIWO MARSZAŁKOWSKIE

BROWARU KUNTERSZTYN
najlepsze

10% rabatu tylko na gwiazdkę



Miłe i praktyczne

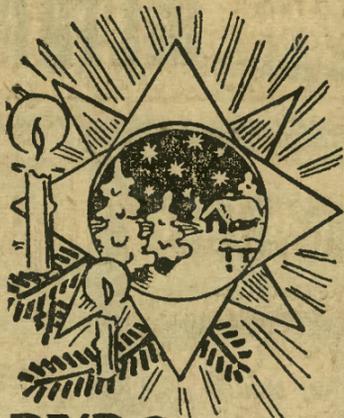
podarki
gwiazdkowe

kupisz
najkorzystniej

we firmie

F.A. MATZ

22569) **Blawaty, konfekcja, galanteria, f.rany**
Przyjmują asygnaty Spółdzielni „KREDYT”.



BYDGOSKA
Tel. 1323.
STARY RYNEK 7
ŚNIADECKICH 49



Pare minut
masażu

zjedrnia mięśnie, zmiękcza naskórek,
odżywia tkanki. Po oczyszczeniu twa-
rzy otrybkami Abarid, ruchami ma-
sażu rozcierać, wklepywać, ugniatać
krem Abarid, odżywczy i wygładzają-
cy zmarszczki, poczym zapudrować.

krem i puder

ABARID

Dobrze zaprowadzona
fabryka likierów i octu
poszukuje dzielnego

zastępcy.

Panowie obeznani z tu-
tejszą klientelą, mogący
wykazać się dobrymi re-
zultatami, proszeni są o
zgłoszenie się do Dzien-
nika pod „Obrotny”,
23211

NERWOL
CHEMIKA DR. FRANZOSA
NACIERANIE
STOSUJE SIĘ PRZY:
REUMATYZMIE
KLUCIU Z POWODU PRZEZIEBIENIA
POSTRZALE-ISCHIASIE I T.P
DO NABYCIA W APTEKACH
WYRÓB I GŁÓWNA SPRZEDAŻ
APTEKA MIKOŁASCHA
L.V. W. KODERNIKAI

Poważna Fabryka Elektrotechniczna
poszukuje od 1 stycznia 1939 r. rutynowanych

PRZEDSTAWICIELI I ODPRZEDAWCÓW

na Pomorze, Kresy Wschodnie i C. O. P. Oferty z podaniem kwalifikacji
technicznych i handlowych kierować sub: „E. T.” — **Biuro Ogłoszeń**
Teofil Pietraszek, Warszawa, Małszałkowska 115. (23173)

Oświadczam

publicznie, że doniesienie M. Szy-
manowskiego do Policji
nie jest zgodne z prawdą.
Pracę porzucił z namowy S.
Szumskiego i J. Borowskiego,
otwierając wytwórnię soków przy
ul. Serce 15 i robiąc mi brudną
konkurencję, podsywając się pod
moją firmę. 23228

Henryk Bobbé
Plac Poznański 2.

Wejść
do sklepu Sirockiego
gdyż najtańsze
prezenta u niego. 23089

Galanteria
i towary krótkie.
Poznańska 18.

Piece
rury, kolana

kupuje się najtaniej
u **Fr. Kaczmarka**
Długa 64
23056) Tel. 2972.

Meble
z gwarancją najtaniej do-
starca 19446

A. Zieliński
Bydgoszcz
Śniadeckich 40.

Kupujemy wszelkiego rodzaju 22826
zboże chlebowe i strączkowe

Polecamy pierwszorzędnych jakości
makuchy i otręby

ROLNIK w Bydgoszczy

ulica Hermana Frankego 19 - tel. 33-36 i 18-85

Filla w Kotomierzu — telefon 21.

Srutowniki. Maszyna do oczyszczenia zboża

ROZKŁAD JAZDY

Ważny od dnia 15-go października 1938 roku (20323)

Na linii: Gniezno — Rogowo — Żnin — Szubin — Bydgoszcz

8,00	11,00	14,00	16,30	20,15	Bydgoszcz	7,45	10,35	14,00	16,15	19,25
8,25	11,25	14,25	16,55	20,40	Rynarzewo	7,20	10,10	13,85	15,50	19,00
8,40	11,40	14,40	17,10	20,55	Szubin	7,05	9,55	13,20	15,35	18,45
9,20	12,20	15,20	17,50	21,35	Żnin	6,25	9,15	12,40	14,55	18,05
6,25	9,25	12,25	15,25	17,55	Żnin		9,05	12,35	14,50	18,00
6,40	9,40	12,40	15,40	18,10	Gasawa		8,50	12,20	14,35	17,45
6,55	9,55	12,55	15,55	18,25	Rogowo		8,35	12,05	14,20	17,30
7,40	10,35	13,35	16,35	19,05	Gniezno		7,50	11,25	13,40	16,45

Damasiawek — Kcynia — Szubin — Bydgoszcz Żnin — Łabiszyn

6,15	10,10	16,20	18,25	Damasiawek	9,20	14,15	19,15	21,20	8,30	14,55	Żnin	9,45	18,10
6,45	10,35	16,45	18,45	Kcynia	3,55	13,50	18,50	20,55	9,00	15,25	Łabiszyn	9,15	17,40
7,10	10,50	17,00	19,05	Szubin	3,40	13,35	18,35	20,40					
7,25	10,50	17,00	19,05	Rynarzewo	3,40	13,35	18,35	20,40					
7,50	11,15	17,25	19,30	Bydgoszcz	3,15	13,10	18,10	20,15					

P — kursuje tylko w dni powszednie
N — kursuje tylko w niedziele i święta
Wypożyczam autobusy na wycieczki.

WINCENTY MIKOŁAJCZAK
Koncesjonowane Przedsiębiorstwo Autobusowe
Gniezno, ulica Wrzesińska 18 — Telefon 150

Nowe Supery **TELEFUNKEN**



DAJĄ 60% OSZCZĘDNOŚCI ZUŻYCIA PRĄDU.
DEMONSTRUJE I SPRZEDAJE
NA DOGODNYCH WARUNKACH

Zakład Elektro - Techniczny

W. Tyborski

właśc. Waław Tyborski i Józef Weyna

BYDGOSZCZ, ŚNIADECKICH 25

Telefon 35-15.

23151

Magazyn wypraw

Bielizna pościelowa, stołowa, koldry, pierze, puch

E. KRUSZCZYŃSKI

23181) **Poznańska 8** Tel. 12-10.

Praktyczne
podarki gwiazdkowe

poleca 22745

Marian Susała

St. Rynek 19, tel. 1128.



z znanej w swej jakości i najta-
niej tylko w składzie fabrycznym

MEBLE
Ambroży **Palczyński**
wielki Rynek nr 9.

Stosowne
podarki
gwiazdkowe

Serwisy stołowe
i do kawy. Nakrycia
nierdzewne, garnitury
szklane, łyżwy, sanki
po cenach znacznie niższych
poleca (23146)

Z. Wojciechowska
Gdańska 71 telef. 19-61



Skóry
najtaniej kupujesz
w Polskiej Hurtowni Skór
Długa 118
Telefon 1084.

TRWAŁE

OBUIE

22746
kupisz najkorzystniej w sklepie obuwia
Helena Gawin
ul. Gdańska 156.

Tapety - Farby

najtaniej źródło zakupu

E. Kerber
Gdańska 66
obok Elysium. (22749)

OWOCE

22747

i słodczyce najkorzystniej
w znanej owocarni

MARMUROWICZA

Gdańska 26. Telefon 24-58.

Kawiarnia i Cukiernia

SAVOY

Pl. Teatralny 6. Tel. 30-68

W niedziele i święta
Matinée 22749

STANISŁAW KOZŁOWSKI
FABRYKA MYDŁA i PRODUKTÓW CHEMICZNYCH
 Bydgoszcz, ulica Marsz. Focha nr 43, telefon nr 18-43

poleca
 znane
 mydła

METAN - PAW - HENKA - LENA

W. Schmidt
 Bydgoszcz, ulica Długa 66
 telefon 3184

HURTOWNIA
 pończoch skarpet, trykotaży
 i towarów krótkich.

Leon Szmidt
 Kwiatlarnia
 Plac Teatralny

poleca
 wieńce, bukiety
 ślubne, kwiaty
 doniczkowe i cęte.
 Fachowa i rzetelna obsługa

Praktyczne podarki Gwiazdkowe:

Zyrandole i lampy
 własnego wyrobu

oraz
 wszelkie artykuły elektryczne
 poleca
ELEKTRA Zakład elektrotechniczny
JAN PAWLAK
 Bydgoszcz, Mostowa 8 — tel. 36-91

Pończochy

bieliznę damską,
 męską i dziecięcą
 oraz galanterię
na święta
 po niskich cenach
 w wielkim wyborze
 poleca

Bronisława Schroeder
 Towary krótkie i galanteryjne
BYDGOSZCZ
 Marszałka Focha 32.

Najkorzystniej kupisz Radio wprost z wytwórni
 Najnowsze modele na rok 1939
 od najskromniejszych do najwykwintniejszych z oszczędnościowym
 przelaznikiem do prądu. 2-letnia pisemna gwarancja
„ELITE RADIO”
 Zakłady Radiotechniczne
 Bydgoszcz, ul. Poznańska 32

Do gwiazdkowych
 zniżonych cenach
 polecam:
 bieliznę damską, męską i dziecięcą,
 swetry, wełnę i towary krótkie.
 Duży wybór skarpet i pończoch
J. Baumgart
 Pomorska 54.

Mody
 męskie i damskie
 oraz **futra**
 poleca
Zakład Krawiecki
Stanisława Głowackiego
 Bydgoszcz, Piotra Skargi 3

FRANCISZEK PASZEK
 Skład i pracownia obuwia
 Bydgoszcz, ul. Gdańska 63
 poleca na święta po niskich cenach
 i w wielkim wyborze
obuwie
 damskie
 męskie
 i dziecięce.

OZDOBY CHOINKOWE
 ze szkła i lameli w wielkim wy-
 borze po cenach fabrycznych
 poleca
Bolesław Kiedrowski
 Drogeria i perfumeria
 Długa 53 Tel. 1396.

Skład obuwia!
 Polecam w wielkim wyborze **OBUWIE**
 w wszelkich gatunkach na święta po cenach zniżonych
Fr. Wiśniewski
 Mostowa 10.

WALIZKI

torebki damskie, teki
 parasole oraz galan-
 terię skórzaną

po znanych niskich cenach
 zawsze w wielkim wyborze
 poleca:

SPECJALNY MAGAZYN

Br. Kuczyński

Firma istnieje od lat 80-tu
 Bydgoszcz, ul. Mostowa 2
 Przyjmuję asygnaty Spółdzielni Kredyt.

„WENECJA”
 Restauracja Ogrodowa
 Codziennie otwarta do rana.
 Piątki, soboty i niedziele dancing
 Wyborowe trunki.
 Obsługa rzetelna.
 Sniadekch 57. Kaźmierczak.

F-a Jan Zieliński
 Toruń Bydgoszcz
 Szeroka 31 Gdańska 12
 poleca
Obuwie
 najlepszej jakości po przy-
 stępnych cenach. Udzielamy
 10% rabatu gwiazdkow.
 Przyjmujemy asygn. Kredyt

Zakłady elektrotechniczne
Bronisław Ziętak
 Inżynier
 Urządzenie siły elektrycznej
 i światła. Skład lamp i przy-
 borów elektrotechnicznych.
 Warsztat reparacyjny, nap-
 rawa motorów i wind.
Radio i Radiosprzęt.
BYDGO ZCZ, Dworcowa 9
 Telefon 53-39, przyw. 2197.

BYDGOSZCZ
 GDANSKA 16
 Tel. 23-57.

MODY
 damskie
 i męskie
 oraz
 poszycia futer
 wykonuje

Zakład krawiecki
Adama Mikołajskiego
BYDGOSZCZ
 ulica Pomorska 7
 tel. 1444

Własny skład materiałów.

Nowootwarta
DROGERIA
 i skład farb

„Junona”
 właśc. Józef Adamczyk
BYDGOSZCZ
 ul. Sniadekch 20
 poleca
na święta
 wszelkie artykuły
 kosmetyczne i drogerijne

SERWISY stołowe i do kawy, likie-
 rów i herbaty, naczyń
 aluminiowe i emaliowane, oraz nakrycia i łyżki
 nierdzewne **na święta**
 po niskich cenach i w wielkim wyborze poleca
Fr. Kaczmarek
 specjalny skład sprzętów kuchennych
 Bydgoszcz, Długa 64, tel. 2972.

Uwaga.
Meble

wszelkiego rodzaju od naj-
 skromniejszych do naj-
 wykwnitniejszych.
 P. urzędnikom, p. kolejarzom
 dogodne warunki, poleca
 po cenach fabrycznych
Andrzej Gwiazdziński
 Bydgoszcz, ul. Długa 38.

OBUWIE w wielkim wyborze
 po najniższych cenach
 poleca na gwiazdkę
 firma
„POSTĘP”
 przy Wełn. Ryнку. Właśc. Fr. SZOLAREK.

rapczany
 Fotele
 Leżanki
 Materace
 ||
 Upszęte
 Teki
 Torebki
 Tornistry
 zakupisz tanio
T. Waclawski
BYDGOSZCZ
 Wełniany Rynek 1.
 Własny wyrób.

Zakład krawiecki
Józefa Marynowskiego
 Bydgoszcz, ul. Długa 16 m. 2
 poleca
 w pierwszorzędnym wykonaniu
mody męskie
i pokrycia futer

Futra
 oraz wszelkie prace
 kuśnierskie wykonuje
 z własnego i dostarczo-
 nego materiału

Fr. Przybylski
 dypl. mistrz kuśnierski
 i absolw. Szkoły Kuśn.
 w Lipsku
BYDGOSZCZ
 ulica Mostowa 3.

Magazyn gorsetów
Marja Kasprowicz
 dawniej W. G. NEUMANN
Bydgoszcz, Gdańska 27
 poleca gorsety, paski, biusto-
 nosze, bieliznę, pończochy
 Przyjmujemy asygnaty „Kredyt”

ALOJZY FINC
 Skład towarów krótkich i galanterii
STARY RYNEK 15
 znany ze swych najtańszych cen
 poleca na gwiazdkę
Swetry damskie, męskie i dziecięce
 oraz wszelką bieliznę.

Na Wełnianym Ryнку
 Jest tam lokal stary,
 Zjeść i wypić możesz
 Jesliś jest od „Wiary”

Sądkę pełne piwa,
 Dękatę butelki,
 Uprzejma obsługa,
 W kuchni wybór wielki.

Zaprasza Gospodarz.
 Miła jego żona:
 Tak dawnymi laty
 Froncek z Dóó Dzwona.

Z włęc wszysku **God Dzwono**
 Bydgoszcz, Wełn. Rynek 2
 telefon 36-89.

Zakład Krawiecki
Bolesław Nosiński
 Bydgoszcz
 Dworcowa 22 Telefon 37-47
 Specjalność: Umundurowania oficerskie.

Obuwie
 WŁASNEGO WYROBU
na święta poleca
St. Nowastowski
 Aleje Mickiewicza 5 tel. 2979
 Wykonuje reperacje

Fr. Heller 1865-1938
 Dworcowa 59
 Wina, wódki, likiery, kawa,
 herbata, kakao, delikatesy.
Wszelkie przybory do pieczenia

Pierwsza Polska Hurtownia
Morgenstern i S-ka
 Bydgoszcz, Rynek im. Marszałka Piłsudskiego 20
 poleca po cenach hurtowych
 towary krótkie, pończochy, swe-
 try, trykoty, wełny, rękawiczki,
 berety i t. d.

Licytacja spadkowa.

We wtorek 13. 12. br. o godz. 11-tej sprzedawac będą najwięcej dającym ul. Toruńska 268, m. 5...

Maks. Cichon, licytator i taks. Bydgoszcz, Podwale 3.

POLECENIA

Zegarki

(13741) nowe, reperacje najtaniej Chmielewski, Dworcowa 41.

Tydzien

tanich dni. Niebawala okazja, 15% zniżki na artykuły szkolne, biurowe i książki...

Portrekk

(23219) kolorowy od „Wiola” to najpiękniejsza pamiątka gwiazdkowa. Sw. Trójcy 21.

Od 1-go zlotego

reperuję maszyny do szycia wszelkich systemów były starszy mechanik Comp Singer...

SPRZEDAŻ

Kiask

(23333) z urządzeniem i mieszkaniem położony w centrum rynku, nadający się na każdą branżę...

Patefon

(23304) jak nowy tania sprzedam. Wysoka 29-3.

Resztówka

kościelnej wiosce pow. Chelmińskim, 96 mórg roli, ogród owocowy, dom 8 pokoi...

Nieruchomość

wraz z rolą, piekarnią, pomieszczeniami rzemieślniczymi położona nad jeziorem, w miejscowości turystycznej i letniskowej...

Radio

5 lampowe 110, 220 V. tania sprzedam, Mostowa 3, m. 5.

Gramofon

(23260) i 1 parę butów tania sprzedam, Toruńska 66-2.

Samochód

(13731) ciężarowy kryty „Protos” tylne koła wzmocnione. Radio 5 lampowe Sebt na anodę sprzedam korzystnie. Michalski, Dworcowa 90.

Pianino

korzystnie sprzedam. Kozietulskiego 32. (13747)

Owczarek

niemiecki z rodowodem, piękny okaz na sprzedaż. Landowski, Niedźwiedzia nr 7. (23272)

Sypialke

brzożową, jadalną dębą sprzedam. Kościuszki 4-6

Piec

13754 żelazny nr 4 sprzedam. Szczyptański Gdańska 127.

Kiosk

bezkonkurencyjny z pełną egzystencją sprzedam. Wiadom. Dz. (23315)

Maszynę

krawiecką Singera tania sprzedam. Sienkiewicza 17-7. (23305)

Chevrolet

6 osób, 22,000 km, okazanie sprzedam. Hetmańska 28. (13762)

Sztuki

gruz, drzewo użytkowe korzystnie sprzedaje Stranz, Nakielska 141, tel. 14-86. (13758)

Tokarkę

używaną, sprzedam tania Stranz, Nakielska 141, tel. 14-86. (13755)

Maszyna

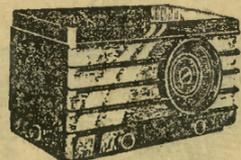
do szycia bębnowa tania. Długa 68-4a, podwórzo. (13744)

Crafny wybór i korzystny zakup PODARKOW GWIAZDKOWYCH

praktycznych tylko w firmie K. H. NEUMANN Skład Bławatów STARY RYNEK 9.

Z racji zbliżających się świąt udzielam 10% rabatu na wszystkie materiały nieobjęte zniżką

Zbliza się gwiazdka...



Największą radość w domu sprawi

Kosmos-Super H-95

z magiczną skalą o potężnym głosie Revelacyjna cena

Najdogodniejsze raty. Fachowe porady.

Demonstracja i sprzedaż w firmie:

ST. PAŁASZEWSKI

BYDGOSZCZ, ul. Ks. Markwarta 20, telefon 35-68.

Autoryzowana sprzedaż Kosmosa.

Sprzedam

maszynę do swetrów i pończoch 8,80 mm. Bernardyńska 2. (13758)

Maszynę

szycia nowa, bardzo tania. Nakielska 3. (23302)

Radio

5 obw. zmienny okazynie, raty. Świętojańska nr 22/3. (13760)

Radio

fabryczne, raty 16 miesięcy. Świętojańska 22.3. (13761)

Lustro

tania. Pomorska 26/3. (13764)

Rower

damski, męski, bardzo korzystnie. Śniadeckich nr 41/5. (23300)

Skrzypce

stare „Guarneriusa” 1736 - okazynie sprzedam. Kwiecieński, Różanna, poczta Koronowo. (23331)

Nowy

dom ze składem sprzedam korzystnie. Curie-Skłodowskiej 24. (23301)

Półciężarówy

Chevrolet, czwórka, rejestrowany, korzystnie. Pomorska 53, skład. (23329)

Dom

w śródmieściu za 32 tys. zł do sprzedania. Dochód mies. 340,- zł. Wpłata 18 tys., reszta długoterminowe spłaty. Pośrednicy wykluczeni. Oferty pod „G.S.Z.” filia Dz. (13767)

Mebie

pianina poleruje, reperuje Plac Piastowski 9, Poliernia. (13741)

Pasy

transmisyjne używane, do użytku różne. Sprzedaje Długa 8/5. (23307)

600

mórg buraczanych, przecięcie 20,000 Derfert, Pomorska 22. (23317)

Natychmiastowa

szycia z rąk prywatnych. Ciężka jadalna dębowa, biały pokój, dywan pluszowy 3x4 m., dobre kryształ. Radio aparat i inne rzeczy. Pośrednicy i odprzedawcy wykluczeni. Od 11-tej do 15-tej godz. w Bydgoszczy, ul. Jana Kazimierza 8-4a (23269)

Po reorganizacji interesu

obniżyłem ceny

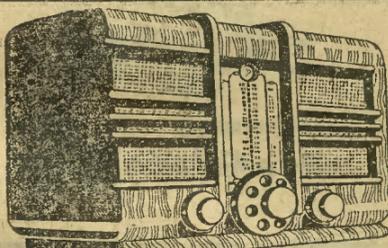
na konfekcję damską, męską i obuwiu. Sprzedałem większy zapas.

Wybór i jakość pierwszorzędna. Firma chrześcijańska. (21242)

St. Grzegorzewski

Bydgoszcz

ul. Mostowa 9. Stary Rynek 18.



„Elektrit-Radio” Seria 1939 — to szczyt doskonałości.

Table listing radio models and prices: Kadet Z, U, B; Kordial Z, U, B; Allegro Z, U, B; Fidelio Z, U, B; Eroica Z, U; Z - zmienny, U - uniwersalny, B - baterijny.

Wszystkie typy na składzie we firmie: „RADIOLAVOX” w. L. Porzyński Dworcowa 64 2-298 Telef. 2101

KUPNA

Lokomobile lub inną silownię 40-60 P. S. kupię. Oferty „Par” Toruń „1290”. (23279)

Reklamówkę

samochód, dobrze utrzymany na chodzie, kupimy „Harodga”, Matejki 2. (23311)

Zywo bażanty i kuropatwy kupuje na eksport. Instrukcje opakowanie stawię bezpłatnie

Wolf v. Bernuth Borowe-Villa p. Czemplin. 20479

POSADY

Gospodyn! czysta, sumienna, z gotowaniem, i panna do dzieci z fachowym wykształceniem, potrzebna od zaraz A. Łazarewicz Nowe Miasto Lub, Wierzbowa 10. 23285

Ekspedientka z branży tytoniowej na wypomóżkę potrzebna. Oferty pod „Tytoń” do filii Dz Bydg. (13752)

Szofer praktyka potrzebny. Zgł. filia Dziennika Bydg. „Praktyka”. (13746)

Poszukuję ucznia do składu kolo nialnego. Zgłoszenia Król Jadwigi 2/4. (23293)

Piekarz cukiernik dobry czeladnik na stałą posadę poszukiwany zaraz. Oferty pod „F. K.” Dziennik Bydgoski (23232)

Bufetowa potrzebna władająca niemieckim, zaraz. Gwarancja 400 zł. Oferty „Zastępczy-ni” filia Dzien. Bydg. 13735

Sekretarza sądowego lub adwokackiego do sciągania wyszarżowu pretensji na prowizję emeryta ewtl. na stałe przymiemy. „Hadroga” Matejki 2 23309

RÓŻNE

Znam Twoją przyszłość. Cieszkowskiego 12, parter. (13749)

Mam 2000 zł wstąpię do przedsiębiorstwa handl. oczekuję propozycji z bliższymi danymi. Oferty filia Dzien. pod „Współpracownik”. (13725)

Która miła i inteligentna pani pomoże usamodzielnie dobremu fachowcowi, lat 34 brunetowi Poważne zgłoszenia możliwie fotografiją filia Dziennika pod nr „17327”. (13728)

Fabrykant (23334) poszukuje od zaraz celem wprowadzenia eksportu czynnego wzgl. cichego wspólnika z kapitałem do lat 50. — Pożądany język niemiecki, polski. Oferty pod „B” do administracji.

DZIERZAWY

Przedzierżawienie polowania. Spółka łowiecka Nekił gmina Dobrez, przedzierżawie publiczne polowanie dnia 27 grudnia 1938 roku o godz. 15. Warunki polowania są wyłożone do przegladu zainteresowanym u przewodniczącego spółki. Ruciński, przewodn. spółki łowieckiej 23328

MIESZKANIA

2 pokojowe bez łazienki. Zgłoszenia telefon 35-39. (23262)

2 pokoje z kuchnią i przyległy pu-sty skład, dotychczas kolonialka. Choloniwskiego 43. (13726)

Mieszkanie 5 pokojowe Sienkiewicza 18, kompletnie odremontowane, od stycznia, gospodarz wynajmie chrześcijanom. (13745)

Mieszkanie 3 pokojowe wynajmę. Promenada 53. 23306

2 pokoje z kuchnią Grunwaldzka. Wiadomość Magdzińskiego 9, restauracja. (23273)

POKOJE

Pokój niekuperający. Dworcowa 74-6. (13748)

Duży pokój do wynajęcia od zaraz Słuzowa 17-Czyżkówo (23268)

Niekuperający utrzymaniem także przyjezdny. Zduny 13-2. 13717

Umeblowany 13743 dla pani. Piotra Skargi 8, m. 5, koło Pl. Wolności.

Obwieszczenie. W myśl § 83 rozp. Rady Min. z dnia 25. VI. 32 r. o postępowaniu egzek. Władz skarbowych (Dz. U. R. P. Nr 62 poz. 580) 4. Urząd Skarbowy w Bydgoszczy podaje do ogólnej wiadomości, że dnia 13. XII. 1938 r. o godz. 14 odbędzie się u p. Zbikowskiego Juliana w Borównie, pow. bydgoski sprzedaż z licytacji: 1) 80 ctn. żyta niemłóconego, 2) 20 ctn. jęczmienia niemłóconego. Bliższych informacji udzieli 4. Urząd Skarbowy w Bydgoszczy. (23325)

4. Urząd Skarbowy w Bydgoszczy.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy II. rewiru, mający kancelarię w Bydgoszczy, przy ul. Ign. Paderewskiego nr 3 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dokona sprzedaży z publicznej licytacji niżej wyszczególnionych ruchomości: Dnia 13 grudnia 1938 r. o godz. 10-tej w domu nr 23 przy ul. Marszaka Focha ruchomości składających się z urządzenia składowego i artykułów piśmiennych, oszacowanych na łączną sumę 973,80 zł. Dnia 13 grudnia 1938 r. o godz. 10-tej w domu nr 12 przy ul. Mostowej ruchomości składających się z maszyny do pisania i 2 biurka, oszacowanych na łączną sumę 580 zł. Dnia 14 grudnia 1938 r. o godz. 10 w domu nr 9 przy ul. Mostowej ruchomości składających się z mebli i pianina, oszacowanych na łączną sumę 1.885,- zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Bydgoszcz, dnia 9 grudnia 1938 r. Komornik (—) Mystkowił. 23332

Nadleśnictwo Państwowe Wirty - znak sprawy 26/19

Ogłoszenie. Nadleśnictwo Państwowe Wirty, pocz. Borzechowo, stacja kolejowa Zblewo powiat Starogard wydzierżawi w drodze pisemnego przetargu (submisji) w dniu 24 stycznia 1939 r. (wtorek) prawo rybołówstwa na jeziorze Czechowo o łącznej pow. 78,80 ha położonym w leśnictwie Czechowo, za czasokres od 1 stycznia 1939 r. do 30. IX. 1945 r. Cenę oferowaną należy podawać w złotych w złocie za 1 ha pow. wodnej cyframi i słownie. Pisemne oferty w zalakowanych kopertach z napisem submisja na jezioro „Czechowo” należy nadysłać do Nadleśnictwa do dnia 24 stycznia 39 r. do godz. 10, po czym o godzinie 10,30 nastąpi otwarcie ofert w obecności ewentl. przybyłych oferentów. Jako wadium oferent winien złożyć w kasie Nadleśnictwa 10 proc. oferowanego czynszu rocznego. Koszt ogłoszenia submisji ponosi przyszły dzierżawca. Przetarg odbędzie się na zasadzie obowiązujących warunków na dzierżawę rybołówstwa na jeziorach, wodach i rzekach w drodze pisemnego przetargu. Zatwierdzenie wyniku submisji zastrzeżę sobie Dyrekcja Lasów Państwowych. Warunki submisji jak również warunki dzierżawne przejrzeć można w Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu i Nadleśnictwie Wirty. (23326)

Nadleśniczy.

Sygnatura: Km 1013/38

Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu Grodzkiego w Nowem Tomasz Twardowski mający kancelarię w Nowem ul. Gdańskie Przedmieście nr 7, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 13 grudnia 1938 r. o godz. 8-iej w Nowem ul. Gdańskie Przedmieście u p. Doeringa, odbędzie się licytacja ruchomości należących do Ludwika i Marii Lewandowskich w Toruniu Podgórz składających się z autobusu firmy „Dodge” nr P. M. 52852, oszacowanych na łączną sumę zł 1.200. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. (23289)

Nowe, dnia 7 grudnia 1938 roku. Komornik (—) Twardowski.

Czy zapomniałaś



że najtaniej w firmie

„Wolwort” Sp. z o. o. Gdańska 11. Firma katolicka.

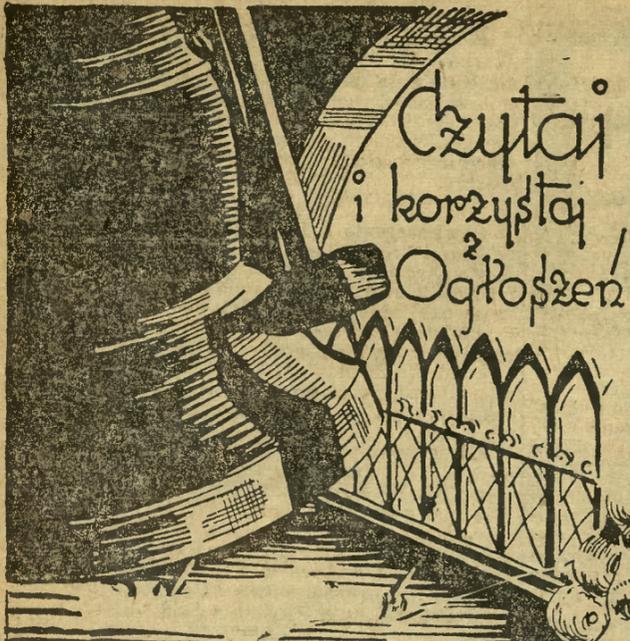
PRAKTYKA LEKARSKA DO ODDANIA

wraz z mieszkaniem 7 pokojowym w 12 tys. miesięcie, za zwrotem kosztów nrządzenia. Oferty pod „Praktyka lekarska”, Biuro Ogłoszeń, Bydgoszcz, Dworcowa 54. (23310)

Kursy

przygotowawcze do egzaminów czeladniczych dla tych osób, które nie mogły odbyć w swoim czasie normalnej nauki rzemiosła. lecz ukończyły 23 lat życia i przedstawia dokumenty co najmniej 5-cio letniej pracy w danym zawodzie organizuje po raz ostatni

Pomorski Instytut Rzemieślniczo Przemysłowy w Toruniu, Bydgoszczy, Grudziądzu, Gdyni i Włocławku, Podania przyjmuje Inst. Toruń ul. Prosta 2, tylko do 17. XII r b. Wykłady rozpoczną się w miarę zgłoszeń w grudniu lub najdalej w pierwszych dniach stycznia. 23-4



Flawel dla gwiazdora wiadomość nie nowa,
że wytworny towar ma Hirsz-Langerowa

MARIA HIRSZ-LANGIEROWA
WYKWINTNA GALANTERIA MĘSKA

Przyjmujemy asygnaty
Spółdzielni „KREDYT”

BYDGOSZCZ
GDAŃSKA 33 TEL. 10-96

H. Retzlaff BYDGOSZCZ
Stary Rynek 16.

poleca w wielkim wyborze

damską, męską i dziecięcą
bieliznę, trykotaże, swetry,
pończochy, skarpetki;
towary krótkie i galanterię
Korzystne źródło zakupu.

Na święta!

Polecam moje znane
z dobroci, codziennie świe-
że wyroby jak: marmypany
ciastka, pierniki, czekolady, il-
garki gwiazdkowe i dużo pięk-
nych niespodzianek w wielkim wy-
borze po cenach fabrycznych. Pro-
szę o zwiędzenie mego wystawy

M. PRZYBYLSKI
Fabryka czekolady
Gdańska 12

obok kina Kristal

Aleksander Derchelt

Bydgoszcz, ul. Gdańska 37

poleca po

korzystnych cenach

bieliznę damską, męską i dziecięcą
pończochy, skarpetki, rękawiczki, wełny
trykotaże oraz wszelką galanterię

Płaszcz męskie, damskie i dziecięce
Ubrania męskie i chłopięce

Obuwie damskie, męskie i dziecięce
śniegowce i kalosze oraz obuwie ciepłe
to najpraktyczniejsze i najtańsze podarki
GWIAZDKOWE!

Jan Heidner, Bydgoszcz

Konfekcja Obuwie
Rynek M. Piłsudskiego 9. (róg Most.) Rynek M. Piłsudskiego 20
Przyjmują asygnaty „KREDYT”.

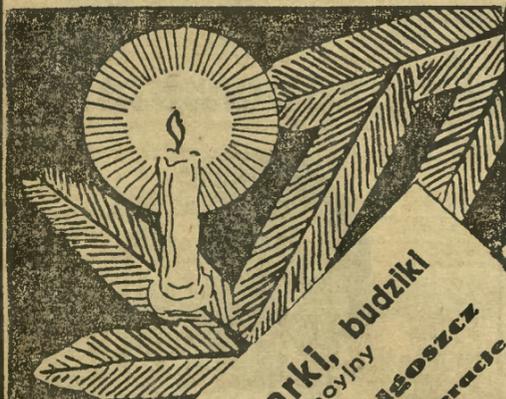
Podkowsy, Hacele, Łyżwy

Praktyczne podarki
gwiazdkowe

Eis i Kozłowicz

Skład żelaza

Bydgoszcz - Nowy Rynek 1
Telefon 3243



Bizuteria, zegarki, budziki
precyzyjny warsztat reparacyjny
A. L. HANELT Bydgoszcz
ul. Dworcowa 16. (w pobliżu ul. Gdańskiej)
Annuncjacja, broń i przybory. Reparatcje.

Na
gwiazdkę

polecam
kapelusze, czapki,
koszule wierzchnie,
krawaty, skarpety
i trykoty ciepłe

Eugeniusz Wetzker

Wełniany Rynek 2

po cenach przystępnych.



Najkorzystniejsze źródło zakupu
ozdoby choinkowe
własnej fabrykacji

Mgr W. Paździerski
„Pharmachemia” - Bydgoszcz

hurt: Bydgoszcz, ul. Zduny 14
detal:

Perfumeria N. Kudrycka ulica Dworcowa 7.

Instytut Piękności „Halina”, ulica M. Focha 14.

Hurt

Detal

Jan Schachtmeyer

Teofila Magdzińskiego 8

poleca w wielkim wyborze i niskich cenach

gwiazdory, pierniki wszelkich gatunków
marmypany codziennie świeże, bombonierki i t. p.

Radość

zawsze sprawia
praktyczny podarunek gwiazdkowy

z firmy

Leo

magazyn obuwia
ulica Gdańska 21.

Narty
Łyżwy-Sanki
Konfekcja Narciarska
olbrzymi wybór

Ka-De-Ha

Harcerska Spółdzielnia z o. u.

Oddział BYDGOSZCZ

ul. Gdańska 26

tel. 3406

Przyjmujemy asygnaty „Kredyt”.

F-a Matuszakowa
właśc. Gołębiowska

Bydgoszcz
ulica Gdańska 29

Na święta poleca codzien-
nie świeże marmypany, cze-
koladki, pierniki, gwiazdory
i bombonierki po cenach
konkurencyjnych



WYTWORNE SAMODZIAŁY

Ceszeków

Zakłady Rolniczo-Przemysł. R. Żurawskiego

Skład fabryczny

w Bydgoszczy, ul. Gdańska 20a

Telefon 2010.

Fryzjerzy

pokrywają swoje zapotrzebowania
tylko

w Spółdzielni Surowców i Przyborów Fryzjerskich
z odp. udz.
Bydgoszcz, Dworcowa 39 róg Marcinkowskiego. tel. 3703

Adres telegraficzny:

Spółdzielnia Fryzjerów
Bydgoszcz

ŚNIEG TATRZAŃSKI

**KREM
PUDER**



POZNAŃ • ZAŁ. W R. 1911 W PARYŻU

Tapety, linoleum,

ceraty, chodniki kokosowe w wielkim wyborze poleca

Fa O. Klann

WŁAŚC.: H. FRETER (21715)
Dworcowa 15 Telefon 3828



Dlaczego uskarżasz się stale na **podagrę i reumatyzm?**

Zaopatrzyć się w najbliższej aptece w nasz wypróbowany i skuteczny **plaster na reumatyzm „CAPSINAP”**

a doznasz natychmiastowej ulgi.

Jedyni wytwórcy: Dr Behring i Ska, Bydgoszcz.

Wyrób polski! Wyrób polski!



MOTOROWERY

98 ccm. z pedałami i starterem obecnie do natychmiastowej dostawy w każdej ilości po cenach korzystnych i na bardzo dogodnych warunkach do nabycia w naszych składach w Bydgoszczy.

Centrala przy ulicy Dworcowej nr 49, telefon 2890 i 3467
Filia „ „ Dworcowej nr 21, „ 1333
Filia „ „ Długiej nr 54, „ 3911

Zwiedzenie składów bez przymusu kupna!

„TORNADO”

FABRYKA ROWERÓW I MOTOCYKLI
właśc. W. TORNOW
W BYDGOSZCZY

Najradkalniejszy środek dla cierpiących na najbardziej zastarzałą **PRZEPUKLINE** gdy nawet i największą operacje i opaski różnych zagranicznych specjalistów nie pomogły oraz wszelkie fałszywe wynalazki nie poskutkowały usuwa jedynie specjalista z długoletnią praktyką dla cierpiących na reumatyzm za pomocą mojego opatentowanego bandaży Nr 1209, który przynosi prawdziwą pomoc mężczyznom i kobietom. **S. KON, Warszawa, Sosnowa 13. PROSPEKTY** na żądanie bezpłatnie. Przestrzegam przed naśladowaniem mojego środka przez fałszywych specjalistów. Kto zupełnie już stracił nadzieję znajdzie u mnie prawdziwą pomoc. (19028)

Ważne zagadnienie!

Jakie korzyści otrzymuje dobra gospodyni używając wyłącznie

Nowe Mydło



Suche i wonne

Za trafne rozwiązanie powyższego zagadnienia Chem. Fabryka Jan Kajewski dawn. BLASK, Poznań-Staroleka wyznaczyła następujące nagrody:

- I nagroda 300.— zł**
- II „ 150.— „**
- III „ 50.— „**
- IV „ 25.— „**

oraz 50 wartościowych nagród w towarze.

Rozwiązanie zagadnienia należy nadesłać do dnia 15 stycznia 1939 r. pod adresem Chem. Fabryka Jan Kajewski dawn. BLASK, Poznań, Kantaka 10 lub skrzynka pocztowa nr 85.

Do odpowiedzi winne być dołączone 2x1/2 bony znajdujące się na opakowaniu paczki mydła Blask, względnie 1 cały bon znajdujący się wewnątrz paczki.

O przyznaniu nagród rozstrzygnie sąd konkursowy w dniu 15 lutego 1939 r. Wynik nagrodzonych odpowiedzi ogłoszony będzie w prasie.

Chemiczna Fabryka Jan Kajewski dawniej

BLASK

POZNAŃ-STAROLEKA

22658

Meble stylowe i nowoczesne

w pierwszorzędnym wykonaniu po niskich cenach poleca wprost z fabryki

Fr. Rejentowicz

Bydgoszcz, Dr. Emila Warmińskiego 15
21225) telefon 3891

POKRYCIA MEBLOWE

ARTYKUŁY WYŚCIEŁOWE

A. FLOREK BYDGOSZCZ JEZUICKA 2.

DYKTY

oliszowe, brzoźowe, sosnowe, jesionowe, dębowe, mahoniowe

PLYTY STOLARSKIE

formaliny, kleje, okucia stolarskie poleca

PIOTR BARAJ Skład dykt Bydgoszcz, Zbożowy Rynek 7, telefon 28-83. Firma chrześcijańska.

Dr. Eskalony ORYGINALNE KROPLE ŻOŁĄDKOWE
ZNAJOME OD ROKU 1927
H.B. FLATHE PAROWA FABRYKA LIKIERÓW, KONIAKU, RUMU
TEL. 1408 BYDGOSZCZ ul. POZNAŃSKA 13

Dla naszych pociech wózki lalkowe - rowerki trzykółkowe - hula nogi (2233/ dla Mamusi i Tatusia: maszyny do szycia lub rowery



poleca po znan. niskich cenach **A. Wasielewski** Dworcowa 41, hurt-detal tel. 1047 Specj. magazyn wózków dziecięcych - warszt. repar

Wielka sprzedaż gwiazdkowa

Już od 1 grudnia polecamy w wielkim wyborze i po cenach gwiazdkowych

materiały bielskie na ubrania i płaszcze nowości w jedwabiach i wełnach

oraz dodatki krawieckie, płótna, inletry, firany, ręczniki, flanele, aksamity, obtusy, kapy, narzutki, gobeliny, trykoty, koce, prześcieradła, kołdry i t.p.

Skład Ludowy Długa 19 oddział E. PREISS, Plac Wolności 1.

CENY BEZKONKURENCYJNE

FIRMA CHRZEŚCJAŃSKA

Tajemnica szczęścia w grze loteryjnej i powodzenia w życiu!

Przepowiednie słynnego Jasnovidza WOMOUTHA zadziwiają każdego zdumiewając trafnością we wszystkich kierunkach. Opracowuje horoskopy - przepowiednie roczne i na całe życie. Daje możliwość zdobycia trwałej miłości pożądaną osobę. Kto wie i na jaki numer może wygrać na loterii? Zestawi na podstawie obliczeń kabbalistyki dla każdego szczęśliwy numer losu pod gwarancją wygranej. Podać dokładną datę urodzenia, czytelny adres, załączyć 1 złoty znaczkiem na porto. Adres: **Womouth, Kraków, Straszewskiego 25/12** Osobiste przyjęcia oodzieniennie. (17621)



„Arnold Fibiger” niech każdy pamięta — (18340) przez lat 60 w służbie klienta. **Kalisz, Szopena nr 9** Jedyna polska fabryka fortepianów i pianin doposażona do udziału w Światowej Wystawie w Nowym-Yorku **Przedstawicielstwo: Centralny Magazyn Pianin, Poznań, Pierackiego 11**

Najlepszy podarek gwiazdkowy dla gospodyni: maszyna do szycia Neumann, Pfaff i Elite pierwszorzędnej jakości. **J. Reek, Bydgoszcz Dworcowa 17** Własny warsztat reperacyjny. (22777)



WPROST Z FABRYKI OZDOBY CHOINKOWE

Najtańsze źródło zakupu — Olbrzymi wybór Ceny bezkonkurencyjne — Wykonanie pierwszorzędne

HURT! Ozdoby szklane DETAL!

w ca 600 różnych pięknych deseniach, ptaszki, czubki, rusałki białe i kolorowe, lameta, włos anielski, girlandy, ognie zimne, lichtarzyki, druciki, śnieg, watę na choinkę i świeczki

FR. BOGACZ, Bydgoszcz, Dworcowa 14

Fabryka ozdób choinkowych i instrumentów szklanych. - Przędzalnia szkła (22795) Wytwórnia wyrobów szychowych.

Wieczne pióra Ołówki automatyczne

wszelkich systemów w wielkim wyborze. Sprzedaż gotówkowa i ratalna. Korzystne ceny i warunki kupna. Pokaz i demonstracja wiecznych piór i ołówek autom. bez obowiązku kupna. Wystarczy wypełnić załączoną kartkę. Adresować: **A. Reetz, Dom Handlowy, Skład Papieru i Galanterii, Bydgoszcz, Poznańska 7, tel. 21-78.**

Koszt portowli zwracam. Wyciąć, wypełnić, włożyć do koperty, ofrankować znaczkiem 5 gr.

Upraszam o demonstrację i przedłożenie kolekcji wiecznych piór bez obowiązku kupna. Zarazem pragnę zapoznać warunki kupna na raty.

Imię i nazwisko _____
Zawód _____
Miejscowość _____
Ulica _____ nr domu _____ (23033)



Czytajcie Dziennik Bydgoski!

ELEKTR. ZYRANDOLE A. MARCINIAK sp. z o.o. ODBIORNIKI RADIOWE

UWAGA!

Za zwrot fotografii, świadectw i innych dokumentów, toższości do ofert, Administracja nie przyjmuje żadnej odpowiedzialności

POLECENIA

Miód

pszczelny leczy żołądek, jelita, płuca, serce, anemię, zwapnienie żył, wzmacnia wszystkie komórki 5 kg za pobraniem 10,50 zł, 10 kg 20,50. Pasieka Senyka, Zbaraż. (23226)

Meble

kupisz zawsze najtaniej tylko u (2312)

Bernarda Nowaka
Bydgoszcz, Długa 10.
Uwaga na imię Bernard.

Futro

damskie i męskie poleca pracownia futer, Bydgoszcz, Dworcowa 42, tel. 32-58 na długoterminowe raty Kupuje skóry surowe jak: lisy, króliki i inne, płaci najwyższe ceny. (23206)

Uwaga!! Uwaga!!

„PIONIER”. Najwyższej klasy 5 lampowa, ultrawczesna superheterodyna. Do nabycia na bardzo dogodnych warunkach ratowych po rewelacyjnej cenie tylko w firmie

St. Pałazewski
Bydgoszcz
ul. Ks. Jarkwarta 20
Telef. 35-68 (23184)
Demonstracja na życzenie.

Fortepiany

stroj, naprawia Wicherek, Grodzka 8. (23254)

SPRZEDAŻ

Dom (13712)
centrum miasta. Cena 11000, wpłata 5500 sprzed. Śniadeckich 31/1.

Futro (13684)
reniferowe kołnierzyk browny okazjnie sprzedam. Sowińskiego 2 m. 3

Sztucer
na sprzedaż. Dworcowa 31 m. 4. (13691)

Motor (13696)
3 k. Wolf, transmisyjny, pasy, kocioł, stół duży, szprycy. Hetmańska 5 m. 1

Fiat 520 (13667)
limuzyna, w dobrym stanie, z pełnym ogumowaniem, gotowa do jazdy, korzystnie sprzedam. Zgl. do filii Dziennika w Bydgoszczy pod „Fiat 520”.

Sypialkę
stylową mahoń, lampę stojącą sprzedam. Adres filia. (13661)

Pianino
sprzedam. Król. Jadwigi 15/10. (23212)

Skład
owoców, papieru sprzedam. Wiad. Dzien. (23209)

Rzeźnictwo
od zaraz sprzedam. — Wskaże filia „Dz. Bydg.” (13695)

Skład
kolonialno - delikatesowy sprzedam. Pewna egzystencja. Wiadomość „Dz. Bydg.” (13694)

Piec
szamotowany żelazny. Szczecińska 6/17. (13676)

Dom
piętrowy nowy, ogród owocowy sprzedam. Klemensa Janickiego 11 wiadomość w ogrodzie. (13672)

Wysoki (23286)
ciężki kołnierz (kasztań-kłacz) do sprzedania. Fabryka Traków i Maszyn d. Blumew i Syn Bydgoszcz, Nakielska 53.

Skład papieru
bardzo korzystnie sprzedam z powodu wyjazdu Oferty pod „Wyjazd” filia Dzien. Bydg. (23266)

Platformę
sprzedam. Flisacka 11/3. (23210)

2 domy
sprzedam za 5500 bez długu centrum miasta Pomorza. Oferty filia „Dziennika Bydgoskiego” pod „5500”. (13663)

Wille
komfortowa, najlepsza dzielnica, skutkiem wyjazdu sprzedam. Asnyka 4. (13699)

Basen
pojemności 1500 litrów specjalność do mleka. Gdańska 99/9. (13713)

Dywan
mało używany 3x4, lustro tremo kryształ. Ks. Markwarta 22/3. (13704)

Fortepian
tapczan sprzedam. Chocimska 5/3. (13717)

Tapczan
sprzedam. Pomorska 46/2. (13708)

Aparat
anodowy (Netzanschluss) Siemens 110 i 220 volt stały. Królowej Jadwigi 13 m. 3. (13706)

Psa
dogę okazjnie sprzedam Telefon 2348. (13709)

Gramofon
skrzynkowy z płytami sprzedam. Grunwaldzka 18/4. (23200)

Dom
Bydgoszczy rzeźnictwem pełnym biegu sprzedam zaraz powodu choroby. Oferty „Dziennik” pod „Okazja”. (23194)

Fryzjerstwo
zaprowadzone 500 Dziennik. (23203)

Westfalkę (23207)
białą. Ścieżka 23. Okole.

Fryzjerska
toaleta, marmur, basen 1-3-osobowa, tania. Bukowski, Pomorska 2. (13710)

Rzeźnictwo (23178)
kompletne urządzenie tania na sprzedaż. Wiadomość filia Dziennika.

Makulatura
gazetowa korzystnie na sprzedaż. Skład Papieru A Reetz, Bydgoszcz, ul. Poznańska 7. (23046)

Futro (23186)
męskie oposowe tania sprzedam. Mostowa 3-4.

Dom (23175)
piętrowy sprzedam. Marcina Orłowity 13. (Jary).

Skład
kolonialny w najruchliwszej ulicy miasta Gdyni zaraz sprzedam, cena przystępna. Oferty Dziennik Bydgoski Gdynia pod „Zaprowadzony”. (23245)

Samochód (23239)
4 osobowy rejestrowany tania sprzedam. Jezuicka 7. Zgłoszenia poniedziałek.

Dobrze
utrzymane meble pojedyncze na sprzedaż. Dworcowa 33-4. (13656)

Lutnia
na sprzedaż. Dworcowa. 33-4. (13655)

Dobrą
kolonialną bezkonkurencyjną sprzedam. Adres Dziennik. (23233)

Palto
męskie zimowe, wyrzmaczka białozłoty. Gdańska 67-12. (13718)

Dom (13721)
nowy piętrowy sprzedam. Benzyna Gdańska 37.

Pianino (13720)
mało używane sprzedam. Adres Dziennik Bydgoski.

Kamienie (23257)
sprzedam 120.000, dochód 13.000. Majątek ziemski zamienię. Długa 9. Chmal.

Maszynę
szycia damską, patefon, buty oficerskie, sypialnia. Pomorska 46. (13736)

Na gwiazdkę polecam praktyczne podarki

Ubrania i płaszcze w najmodniejszych fasonach
Kurtki i wiatrówki do polowania
Bonżurki w pierwszorzędnym gatunkach
po korzystnych cenach (23223)

Leon Konieczka

Telefon 20-97 Bydgoszcz Gdańska 23

Przyjmujemy asygnaty „KREDYT”.

Dom

Koronowie ogrodem sprzedam tania także raty. Zgl. adwokat Kaszyński, Bydgoszcz, Gdańska. (13732)

Maszynę

damską Singera, lalkę i wózek sprzedam. Marsz Focha 24-1. (13742)

ZAMIANY

Gdzie

zamienię jadalnię dobrze utrzymaną za dopłatą na nową. Oferty „W. A. L.” filia Dzien. (13659)

Najpiękniejszy prezent

pianino lub fortepian
SOMMERFELDA
BYDGOSZCZ
ul. Śniadeckich 2



Jedyna fabryka eksportująca
Dogodne warunki. (23148)

Rad o

dwuobwodowe 4 lamp. baterijne sprzedam. Gdańska 27-20. (13738)

Wózek

dziecięcy skrzynkowy sprzedam. Rupienica 17/6.

Radio

anodowe 4 lampowe sprzedam. Długosza 12-3. (13724)

KUPNA

Dom (13600)
czynszowy kupię. Wpłacę 15 000, później ewtl. więcej. Oferty filia „A. S.”

Dom
nowy, pierwszej ręki, kupię. Zgl. filia Dziennika „Dochodowy”. (13680)

Pięknym i trwałym prezentem
jest
zegarek wzgl. biżuteria
które znajdziesz w wielkim wyborze w znanej firmie
W. Szczepański, Mostowa 3
dawa. ul. Długa
RABAT GWIAZDKOWY.



Starozaprowadzony
skład kwiatów i nasion na sprzedaż. Oferty pod nr 41 „Denar”, Agencja Ogłoszeń Poznań, Sw. Józefa 2. (23277)

Dom
dochód 6.200, zdrowy, okazały. Cena 58.000, wpłaty 45.000 sprzedam. Oferty Dziennik „Centrum”. (23253)

Samochód
osobowy zarejestrowany sprzedam wzgl. zamienię na motocykl. Wóz roboczy, 3 calowe koła na 80 ctr. i podwozie samochodowe bez resorów i szasów, rozmiar gum 32x6 w dobrym stanie tania sprzedam. W. Eichstädt, Zieionka, pocz. Ciele, pow. Bydgoszcz. (23292)

Dochodowy (23296)
dom 2 składy. Związek właśc. Seminaryjna 8.

Dom
nowo wybudowany jedno-piętrowy z ogrodem, Grudziądzu sprzedam. Położenie dobre, odpowiednio dla kuracjuszy lub osób biurowych. Potrzeba 12 tys. Oferty Dziennik Bydgoski Grudziądz pod „1595”. (23284)

Futro (13737)
damskie szcuple, czarne, kołnierzyk popielice, sprzedam 220. Śniadeckich 61-1.

Plac budowlany
ca 800 m dobrze położony kupię natychmiast za gotówkę. Oferty filia Dz. Bydg. pod „gotówka”. (13711)

Trykotarka
maszynowa potrzebna. Chrobrego 20-3. (13730)

POSADY WOLNE

Bufetowa
działa branży cukierniczej może się zgłosić pisemnie. Cukiernia „Europejska” Toruń. (23243)

Potrzebna (13723)
krawcowa. Dworcowa 75/10

Poważne
czasopismo narodowo katolickie poszukuje zaraz przedstawicieli-akwizytorów we wszystkich miastach Pomorza. Zgłoszenia Dziennik Bydgoski „Tygodnik”. (23275)

Potrzebna
panienka do bufetu i obsługi gości zaraz. Jagiellońska 34. (23270)

Stolarz
i kołodziej potrzebni. Sienkiewicza 32. (23251)

Stująca
młodsza potrzebna zaraz. Sienkiewicza 31-2. (13740)

Fryzjerka
potrzebna. P. Laskowski, Sierakowice, powiat Kartuski. (23313)

Gospoia
na wieś potrzebna. Zgl. A. Chwiakowski, Bydgoszcz, Dworcowa 34. (23308)

Fryzjer
damsko męski potrzebny z trwałą i żelazkową. Promenada, Chojceki (13729)

Kelner
do lokalu rozrywkowego z kaucją 500.— potrzebny. Oferty skrytka pocztowa 68 Inowrocław. (23312)

POSADY POSZUKUJĄ

Kuchmistrz
pierwszorządna siła poszukuje posady. Oferty Dziennik Bydgoski Toruń pod „Warszawski”. (23240)

Rachmistrz
matematyk poszukuje zajęcia. Filia „444”. (13716)

Żelazniak
starszy ekspedient poszukuje posady. Oferty „Par” Toruń pod „12.18”. (23280)

DZIERŻAWY

Rzeźnictwo
jedyny miejscy okolicy do wydzierżawienia zaraz. Józef Kamiński — Biskupice, pow. Toruń. (23278)

Skład
nadający się na wszystkie branże do wynajęcia 1. 1. 1939 r. w rynku. Żołnierska, Kartuzy, ul. Kościarska 4. (23274)

Lokal
w centrum odstąpię tania, nadaje się dla fryzjera, krawcovej lub każdej branże. Adres Dziennik. (13739)

Skład
kolonialny tania wydzierżawię. Niecała 36/2. (13733)

POKOJE WOLNE

Komfortowe
Toruńska, telefon 1009, willa. (23122)

Pokój
umeblowany wynajmę. — Lubelska 6-5. (23255)

Pokój
elegancki (23297)
duży pokój, osobne wejście. Król. Jadwigi 4-3.

Pokój (23267)
umeblowany, okolica Sielanek, wskaże „Dziennik”.

Pokój
skromny dla pana. Gdańska 103/5. (13734)

MIESZKANIA POSZUKUJĄ

2-3
komfortowe. wygodami, Sielanka Bielawki poszukuje. Of. „Ziemianin” filia Dziennika. (13668)

Poszukuję
dwa pokoje, kuchnia, pół roku z góry. Zgłoszenia pod Pewny” filia. (13635)

Bezdzietni
poszukują 1 lub 2 pokoje z kuchnią, czynsz pewny Oferty filia Dziennika „1-2”. (13705)

Urzędnik
F. P. T. K. poszukuje 2 pokojowe mieszkanie w okolicy Bielawek, pół roku z góry. Oferty filia Dziennika „H. K.”. (13673)

DACH NAD GŁOWĄ

MIESZKANIA WOLNE W BYDGOSZCZY

Cena w tej rubryce 1 wiersz 60 gr

1 pokojowe:
Rupienica 22.

2 pokojowe:
suter. 15. 12. 38. Bielany 6/6.

kuchnią. Nakielska 149.
kuchnia. Śniadeckich 20/4.

3 pokojowe:
III ptr. odr. Podolska 1/6.

4 pokojowe:
komfort. Chopina 11-3.

5 pokojowe:
Libelta 10.

5 pokojowe:
komfort. Jagiellońska 28.

4 pokojowe:
luksusowe Zamojskiego 21. Wiad. tel. 3293 po godz. 15.

2 mieszkania (23116)
2 pokoje kuchnia wygodami od 1 stycznia. Piękna 5.

Mieszkanie 23185
w Toruniu, nadające się dla lekarza zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia Apteka pod Lwem, Toruń.

Dwa
pokoje kuchnia do wynajęcia. Strzałecka 42. (23246)

Trzypokojowe
kuchnia, łazienka, komfortowe. Grudziądzka 7, nowy dom. (23293)

3 pokoje
z kuchnią i piętro oddam za pożyczkę 8000 zł na 5 lat w 1/2 zab. hipoteczne. Zgłoszenia filia Dziennika „8000”. (13713)

3 pokoje
kuchnia. Wesota 16. Wiadomość 12-16 gospodarz. (23195)

3 pokoje
kuchnią do wynajęcia. Chłopińskiego 5/9. (23196)

Pięciopokojowe
mieszkanie. Zamojskiego 15/4. (13674)

Trzypokojowe
komfortowe najlepsza dzielnica dla zamożnych. Asnyka 4. (13698)

Czteropokojowe
mieszkanie do wynajęcia. Bydgoszcz, Chocimska 7 m. 5. (13690)

3 pokoje
i kuchnia w nowo wybudowanym domu, ulica Wejherowska 18. (13682)

Mieszkanie
3-pokojowe z łazienką w nowym domu, cena 70 zł. Wawrzyniaka 18/1. Bielawy. (13669)

2-3
duże próżne pokoje na biura lub t. p. od zaraz do wydzierżawienia. — Gdańska 16/10. (13679)

2 pokoje
kuchnia, na kancelarię lub mieszkanie. Stary Rynek 21-9. (23252)

2 mieszkania
2 pokoje kuchnia wygodami od 1 stycznia. Piękna 5. (23116)

Trzy
pokoje kuchnia, słoneczne. Promenada 25-3. (13714)

Dwa
pokoje kuchnia duże słoneczne, pierwoze piętro, odświeżone, bezdzietnemu urzędnikowi. Filia Dzien Bydg. „Bielawki”. (23303)

RÓŻNE

Na gwiazdkę
wieczne pióro światowej marki lub szkolne. Największy wybór po cenach fabrycznych w Księgarni Gieryna, Plac Teatralny. 23248

Żurnali
mód miesięcznych i ozdobnych na karnawał największy wybór u Gieryna, Plac Teatralny. (23249)

Wróżbita
dobrze przepowiada. Zduny 18/5. (13689)

Za długi
mojego męża Jana Prilla nie odpowiadam. Erna Prillowa, Koronowo. (23008)

Obelge (13657)
zruconą na p. Jana Majek budowniczego z Dobromierza w lokalu p. Matysa z żalem cofam. Wilhelm Raschke, Nowawies Wielka.

Oficera
pozna młoda, przystojna, niezależna. Cel towarzyski. Nieanonimowe zgłoszenia Dziennik, Poznańska „Szarotka”. (23213)

Samotny
materialnie niezależny pozna panią starszym wieku, samotną, mater alnie niezależną, kulturalną, inteligentną, subtelną, smukłą brunetkę. Cel poważny. Anonimowy poszukiwaczki przyciągnie do kosza. Szczegółowe oferty fotografią pod „25984” do Dziennika Bydgoskiego Bydgoszcz. (23236)

ZGUBY

Zgubiono
tablicę rejestracyjną nr B. 60 566, odda Dworcowa 77. (23187)

POŻYCZKI

Kto (23201)
pożyczy 3 tysiące, na dobrą interwencję. Oferty kierować do Dziennika Bydgoskiego pod „M. W.”.

800
pożyczki poszukuje na jeden rok. Oferty filia Dziennik pod „Nieruchomość”. (13722)

MATRYMONIALNE

Kawaler (13719)
trzeźwy, pracowity, biegły w polskim - niemieckim, wykształcenie handlowe, znajomość rysunków technicznych i dekoracyjnych kilkuletnia praktyka biurowa, kierownicza, obejmie posadę w biurze, magazynie, obojętnej miejscowości i branży, najchętniej rowerowej lub wżeni się odpowiednio. Zgłosz. filii Dziennika pod „1913”.

Zapoznam
panią rozwódkę separatkę. „Solidna pani”. (23256)

Emeryt
wolny szuka towarzyski. Filia „50”. (13715)

POLECENIA

Tapczany (20535) fotele korzystnie poleca pracownia Pomorska 4.

Piece żelazne rury i kolana poleca po niskich cenach B. Kaczmarek Bydgoszcz, ul. Podwale 12 naprzeciw Hali Targowej. 22919

Tani Bazar 22420 przyjmuje reperacje lalek. Stary Rynek, obok apteki

Kapiele lecznicze, zwykłe, czynno codziennie, mułowe (borowina), solankowe, kwasowęgłowe, rzymskie, jodobromowe, natryski, masaże zabieg wodolecznicze. Leczą reumatyzm, ischias, atretyzm, choroby nerwowe, wewnętrzne. Zakład Kąpielowy Grudziąd, ul. Budkiewicza. 22853

Baczność. Baczność. Ceny mówią za siebie! Składy żywnościowe Spółdzielnie-Zakłady Restauracje.

Na sezon gwiazdkowy polecam 2273. Kapusze kisz. pt. twarda za 1 kg 0,22 Ogórki kiszane prima 1/2 beczka 28,00 Ogórki kiszane 1/2 beczki 15,00 Ogórki kons. w puszk. 9 kg puszk. 4,50 Siedzie op. 8 ltr. puszk. ca 45 szt. 7,25 Marm. owoc. kaut. w ad. 12,5 kg, kg 1,00 Marmelada konfiturowa Kantarowicza wiadro 1/4 kg, kg 1,40 Powidła sliw. wiadr. 12,5 kg, kg 1,40 Grzyby litewskie nasznur. 1 kg 7,50 Grzyby Pomor. kraj. 1 kg 5,00 Owoc suszony mieszanka 1 kg 1,60 Sliwki suszone bosniackie 1 kg 1,60 Orzechy włoskie duże 1 kg 2,10 Figi w wiakach kg 1,30

Wszelkie gatunki maki do pieczenia. Wszelkie gatunki kawy pal. z własnej palarni. Na wódki, rumy, koniaki, likiery i wina firmy Baczewskiego, Kantorowicza, Goerdla, Strzelczyka itd. specjalna zniżka. Przyjm. asyg. spótdz. „Kredyt”. Zamówienia telefoniczne wysyłam odrobinie franko dom. Telefon 3425

Kazimierz Kojawski Bydgoszcz, Kordeckiego 34 róg Placu Poznańskiego. Towary kolonialne. Hurt. Detal

Meble solidne kupisz najtaniej tylko w składzie fabrycznym T. Kasprowicz, ul. Długa 34. 22721

Dywany chodniki, wyroby kokosowe, cerasty, materiały meblowe, tania. M. Szmolke Bydgoszcz, Jezuitska 22, tel. 1301. (5769)

Łóżka żelazne tańsze, lepsze od drewnianych, proszę się przekonać Schmidt Grodzka 21. (18893)

Sweetry kamizelki, bluzki, pulawerki, kołnierze, skarpetki i rękawiczki własnego wyrobu oraz wełny do robót ręcznych poleca pracownia trykotarska Bukowskiej. Sniadeckich nr 2. Nadrabiam kołnierze, nabieram oczka, wszelkie reperacje. 23205

Piece 22769 rury, kolana, ruszty po korzystnych cenach poleca Z Wojciechowska, Gdańska 71. Tel. 19-61

Pracownia czapek W. Switalska, Niedzwiedzia 7-4. (18676)

Pianina (1620) używane poleca korzystnie Centralny Magazyn Pianin, Poznań, Br. Pierackiego 11. Bydgoszcz, Kozielskiego 32

Uwaga! (22988) Kto chce pieniądze oszczędzać niech kupuje tylko w Pomorskim Zakładzie Tapicerskim, Podwale 10. Leżanki od zł 20, tapczany od zł 80, materace z indyjską trawą od zł 28.

Łańcuszki 16872 materacowe wyrabia Fabryka, Nowodworska 26

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Odpowiedzialni redaktorzy: za politykę wewnętrzną i społeczną: Zygmunt Felczak; za politykę zagraniczną i gospodarczą: mgr Stanisław Strąbski; dział literacki i felieton: Henryk Kuniniec; wiadomości z Wielkopolski i Pomorza i dział sportowy: Józef Kołodziejczyk; kronikę lokalną: Aleksander Kiedrowski; dział kobiecy i „Świątek dziecięcy”: Janina Hernetówna; rozmaitości, wiadomości z kraju i ze świata: Edmund Klissa; programy, zagadnienia radiowe i wiadomości ze Wschodu: Wincenty Sławiński; dział rolniczo-ogrodniczy: Dionizy Wesolek. Ogłoszenia i reklamy: Władysław Żewicki. Zarządzający drukarnią: Ignacy Balwiński.

Za wiadomości z Gdyni: Zofia Żelska-Mrozowicka w Gdyni; za kronikę toruńską: Roman Kobierski w Toruniu.

To co najmodniejsze i wytworne



Skarbnicy wełniane na płaszcze, suknie i kostiumy Jedwabie w najnowszych kolorach i deseniach. Bielizna damska, sweiry i pańczochy poleca tanio i w wielkim wyborze

J. Wański 20036

Bydgoszcz, Gdańska 39, róg Sniadeckich.

Meble

stylowe i nowoczesne w największym wyborze pierwszorzędnej fabrykacji poleca (7892)

Dom mebli Ignacy D. Grajner składy Dworcowa 21 sprzedają Warmińskiego 17 naprzeciw Ho. elu Gastronomia.

Futro

oraz wszelkie prace kuśnierskie wykonuje z własnego i dostarczonego materiału Fr. Przybylski, dypl. mistrz kuśnierki i absolw. Szkoły Kuśnierskiej w Lipsku, Bydgoszcz, Mostowa 3. 16937

Fasonowanie i czyszczenie kapeluszy damskich i męskich, najnowsze fasony, Pomorska 35. 17262

SPRZEDAŻE

Parcele budowlane Inowrocław tródmieście sprzedam. Informacje Jan Koralewski, Inowrocław, Lucjana 2. 17466

Sprzedam warsztat ślusarski, nadający się na fabrykację, dobrym punkcie, zapędem elektrycznym wraz maszynami lub przyjmę fachowca jako wspólnika, got. 2000-4000. Of. pod „Fabrykacja”. (23047)

Sprzedam dużą magiel (Zobel) jak nowa. H. Sephan, Wyrzysk. Rynek 21. (23007)

Piekarnie cukiernię centrum Gulezna dobrze prosperującą, z powodu wyjazdu okazujecie sprzedam. Gawlakowa, Gniezno, Lecha 5. 23117

Sprzedam młodego wilka. Oferty Dziennik „Wilk”. (23180)

KUPNA

Motor poszukuję na benzynę, gaz miejski albo ssący 20-25 km. Średnicę cylindra podać. Łaski. Tuchoła. (23115)

POSADY WOLNE

Agentów chrześcijan do sprzedaży narzędzi rolniczych po wsiach poszukuje „Zniwo” Lwów, Kuszewicza. (22154)

Chrześcijańska firma poszukuje agentów do sprzedaży narzędzi rolniczych, kos, brzytwy, zegarów. Zgłoszenia Lwów, skrytka 292. 22155

Podróżujący na miasto oraz województwa pomorskie poznańskie samochodem, który ma chęć zabrać artykuły spożywcze. Zgł. filia pod „sto”. (13688)

Przychodnia młodsza od zaraz. Adres filia Dziennika. (13701)

Ślusarz-tokarz precyzyjny potrzebny. Filia Dziennik „Ślusarz”. (13655)

Bufołowa potrzebna od zaraz Gdańska 95 restauracja. (13686)

Czeladnik szewski od zaraz. Pomorska 17. (13687)

Fryzjerka potrzebna Bocianowo 28. (13692)

Posługaczka potrzebna. Kwiatowa 17 m. 6. (13693)

NAUKA

Bratnia pomoc Stow. Studentek i Studentów Akademii Handlowej w Poznaniu poleca fachowe siły dla przedsiębiorstw przemysłowych, handlowych bankowych, spółdzielczych i samorządowych Ewentualne zapotrzebowanie prosimy przesyłać pod adresem: Bratnia Pomoc Stow. Studentek i Studentów Akademii Handlowej w Poznaniu. Wąły Zygmunt Starego 2/3, tel. 26-47. 22794

Stenografia i pisanie na maszynie tania. Marsz. Focha 10, Biuro Kupieckie. 22248

DZIERZAWY

Garaż Gdańska 86. 2247

Garaż Libelta 2, portier. (22731)

Ubikacje jasne, duże i mniejsze do wynajęcia. Marszałka Focha 16-8. 22955

Ubikację (23062) fabryczną ca 200 m², również na warsztat lub składnicę, może być dzielona wdzierżawę. Kujawska 5.

Szcza (13610) 150 m² stajni a, Nowy Rynek 12 do wynajęcia l. I. Wiadomość Libelta 12-9.

Skład 3 pokój, mieszkaniami, skład 1 pokojem. Sniadeckich 48 wynajmę. Gospodarz. (13670)

Stajnie przy dworcu do wynajęcia. Zygmunta Augusta 26. (23197)

Ubikacje fabryczne na różne branże wdzierżawę. Jasna 34. (23198)

POKOJE WOLNE

Pokój słoneczny, piękny, miły, ciepły, wolny zaraz. Chrobrego 3-5. (23126)

Umieblowany Jasna 27/4. (13660)

Próżny pokój św. Trójcy 3 m. 8.

Pokój ładnie umieblowany, — Gdańska 36 m. 4. (23229)

Ładny pokój do wynajęcia. Petersona 8 m. 8. (23230)

RÓŻNE

Grafolog przepowiada nieomylnie. Król. Jadwigi 13/6. (23086)

Kosmetyczny Instytut „Cedib”, Słowackiego 1, tel. 1059 po powrocie kierowniczką z Paryża poleca nowości: maskę Hollywood, Vivohormony, Masaże. Naświetlania. Porady bezpłatne. 23147

Egzemę (22839) liszaje, zmarszczki, plamy, wszelkie niedomagania cery, skóry usuwa „Krem regeneracyjny” Magistra Grabowskiego, Warszawa 3-go Maja 2. Tuba 1,50, 3,— Apteki, Drogeria. Bezp. pośrednio pobranie 3,50.

Milowody

leczą serce, nerwy. Informacje: Administracja Miłowody p. Oborniki (Wlkp.) (25863)

Gruźlica płuc choroby serca, nerwów, reumatyzm, cierpienia nerek, wątroby, oraz wiele innych zastarzałych cierpień leczą skutecznie specjalne ziola zagraniczne. Marmolowa „Ziolo Lecznicze”, Katowice, Pocztowa 16. (23156)

ZGUBY

Jamnik przybłąkał się. Hétmańska 18-7. 23177

Ostrowłosa foxterriera zaginęła okolicy Rynku Wełnianego, oddać Gdańska 158, Rutkowski, 23176

MATRYMONIALNE

Bogate (22837) Amerykanki z dolarami. Kilka tysięcy kamienicznych pań z posagiem od 1.000-500.000. Niezliczone zastępy panów na różnych stanowiskach poleca Najstarsze Biuro Matrymonialne „Głos Serca”, Stanisławów Słowackiego 20. Podać dane z wymaganiami. Wyewidujemy adresy i fotografie.

Urządnic rolniczy, przemysłowiec, przystojny lat 45, posiada 8000 zł, poszukuje dobrą, niebiałą, żonę od 30-50. Oferty filia Dziennika Bydgoszcz „P” (13681)

W darze gwiazdkowym życzeń sobie przyjaciółki dyskretnej. Cel: wymiana zdań. Mężczyzna lat 42, dyskretna pewna. Oferty „1001” filia. (13665)

Kawaler lat 35, na posiadzie, 5.000 zł oszczędności, ożeni się panną posiadającą jakikolwiek majątek dla wspólnego dobra. Zgł. filia Dziennika Bydgoszcz „Solidny 35”. (13678)

NAJMILSZY PODAREK ZEGAREK OMEGA ZAKUPIONY W AUTORYZOWANYM MIEJSCU SPRZEDAŻY EDWARD KOZŁOWSKI BYDGOSZCZ, ULICA GDAŃSKA 3. Tel. 3949

Lalki (22516) wielki wybór, korpusy różnej wielkości, zabawki duży wybór, wózki. Tani Bazar Stary Rynek, obok apteki

Używane pianina i fortepiany bardzo korzystnie poleca B. Sommerfeld, Bydgoszcz, Sniadeckich 2. (13537)

Artykuły 23041 galanterijne, piśmienne, szkolne, biurowe poleca po znanych korzystnych cenach Skład Papieru A. Reetz, Bydgoszcz, Poznańska 7. Dla składów i sklepików rabat hurtowy.

Żyłki 23042 baterie, grzebienie, szpagaty, papeterie, serwetki, poleca Skład Papieru A. Reetz, Bydgoszcz, Poznańska 7. Dla składów i sklepików rabat hurtowy.

Dzienniki 23043 czasopisma, żurnale mody krajowe i zagraniczne w sprzedaży pojedynczej i prenumeraty do nabycia. Skład Papieru A. Reetz, Bydgoszcz, Poznańska 7.

Wieczne pióra ołówki automatyczne poleca również na raty Skład Papieru A. Reetz, Bydgoszcz, Poznańska 7. (23044)

Książki powieściowe polskie, niemieckie wypożycza „Wypożyczalnia Książek”, Skład Papieru, Bydgoszcz, Poznańska 7. 23045

Uwaga! (22988) Kto chce pieniądze oszczędzać niech kupuje tylko w Pomorskim Zakładzie Tapicerskim, Podwale 10. Leżanki od zł 20, tapczany od zł 80, materace z indyjską trawą od zł 28.

Łańcuszki 16872 materacowe wyrabia Fabryka, Nowodworska 26

Wille 17628 czynszowa z komfortem, nowa sprzeda Wojciechowski budowniczy, Bydgoszcz, Pomorska 36.

Futro męskie walabi, kołnierze wydzr, okazujecie sprzedam. Pomorska 1a. (23108)

Trio koncertowo - dancigowe, akordion śpiew, potrzebne. Restauracja Oszezak, Koronowo. (13612)

Pokoje czyste, pracownia uczciwa, od zaraz Hotel Centralny, Chełmno. (23105)

Uczennica do szycia potrzebna Adres Dziennik. (13692)

Ekspedientka biegła, dobre referencje szuka stałej posady. Of. „Oraca” filia. (13664)

Ekspedientka młoda i pracowita dziewczyna. Zgł. codziennie od 3-4. 20 Stycznia 17/6.

Ekspedientka czysta, pracowita uczciwa, od zaraz Hotel Centralny, Chełmno. (23105)

Uczennica do szycia potrzebna Adres Dziennik. (13692)

Ekspedientka biegła, dobre referencje szuka stałej posady. Of. „Oraca” filia. (13664)

Ekspedientka młoda i pracowita dziewczyna. Zgł. codziennie od 3-4. 20 Stycznia 17/6.

Ekspedientka czysta, pracowita uczciwa, od zaraz Hotel Centralny, Chełmno. (23105)

Uczennica do szycia potrzebna Adres Dziennik. (13692)

Ekspedientka biegła, dobre referencje szuka stałej posady. Of. „Oraca” filia. (13664)

Ekspedientka młoda i pracowita dziewczyna. Zgł. codziennie od 3-4. 20 Stycznia 17/6.

Ekspedientka czysta, pracowita uczciwa, od zaraz Hotel Centralny, Chełmno. (23105)

Uczennica do szycia potrzebna Adres Dziennik. (13692)

Ekspedientka biegła, dobre referencje szuka stałej posady. Of. „Oraca” filia. (13664)

Ekspedientka młoda i pracowita dziewczyna. Zgł. codziennie od 3-4. 20 Stycznia 17/6.

Ekspedientka czysta, pracowita uczciwa, od zaraz Hotel Centralny, Chełmno. (23105)

Uczennica do szycia potrzebna Adres Dziennik. (13692)

Ekspedientka biegła, dobre referencje szuka stałej posady. Of. „Oraca” filia. (13664)

Ekspedientka młoda i pracowita dziewczyna. Zgł. codziennie od 3-4. 20 Stycznia 17/6.

Ekspedientka czysta, pracowita uczciwa, od zaraz Hotel Centralny, Chełmno. (23105)

Uczennica do szycia potrzebna Adres Dziennik. (13692)

Ekspedientka biegła, dobre referencje szuka stałej posady. Of. „Oraca” filia. (13664)

Ekspedientka młoda i pracowita dziewczyna. Zgł. codziennie od 3-4. 20 Stycznia 17/6.

Ekspedientka czysta, pracowita uczciwa, od zaraz Hotel Centralny, Chełmno. (23105)

Uczennica do szycia potrzebna Adres Dziennik. (13692)

Ekspedientka biegła, dobre referencje szuka stałej posady. Of. „Oraca” filia. (13664)

Ekspedientka młoda i pracowita dziewczyna. Zgł. codziennie od 3-4. 20 Stycznia 17/6.

Ekspedientka czysta, pracowita uczciwa, od zaraz Hotel Centralny, Chełmno. (23105)

Uczennica do szycia potrzebna Adres Dziennik. (13692)

Ekspedientka biegła, dobre referencje szuka stałej posady. Of. „Oraca” filia. (13664)

Ekspedientka młoda i pracowita dziewczyna. Zgł. codziennie od 3-4. 20 Stycznia 17/6.

Ekspedientka czysta, pracowita uczciwa, od zaraz Hotel Centralny, Chełmno. (23105)

Uczennica do szycia potrzebna Adres Dziennik. (13692)

Ekspedientka biegła, dobre referencje szuka stałej posady. Of. „Oraca” filia. (13664)

Ekspedientka młoda i pracowita dziewczyna. Zgł. codziennie od 3-4. 20 Stycznia 17/6.

Ekspedientka czysta, pracowita uczciwa, od zaraz Hotel Centralny, Chełmno. (23105)

Uczennica do szycia potrzebna Adres Dziennik. (13692)

Ekspedientka biegła, dobre referencje szuka stałej posady. Of. „Oraca” filia. (13664)

Ekspedientka młoda i pracowita dziewczyna. Zgł. codziennie od 3-4. 20 Stycznia 17/6.

Ekspedientka czysta, pracowita uczciwa, od zaraz Hotel Centralny, Chełmno. (23105)

Uczennica do szycia potrzebna Adres Dziennik. (13692)

Ekspedientka biegła, dobre referencje szuka stałej posady. Of. „Oraca” filia. (13664)

Ekspedientka młoda i pracowita dziewczyna. Zgł. codziennie od 3-4. 20 Stycznia 17/6.

Ekspedientka czysta, pracowita uczciwa, od zaraz Hotel Centralny, Chełmno. (23105)

Uczennica do szycia potrzebna Adres Dziennik. (13692)

Ekspedientka biegła, dobre referencje szuka stałej posady. Of. „Oraca” filia. (13664)

Ekspedientka młoda i pracowita dziewczyna. Zgł. codziennie od 3-4. 20 Stycznia 17/6.

Ekspedientka czysta, pracowita uczciwa, od zaraz Hotel Centralny, Chełmno. (23105)

Uczennica do szycia potrzebna Adres Dziennik. (13692)

Ekspedientka biegła, dobre referencje szuka stałej posady. Of. „Oraca” filia. (13664)

Ekspedientka młoda i pracowita dziewczyna. Zgł. codziennie od 3-4. 20 Stycznia 17/6.

Ekspedientka czysta, pracowita uczciwa, od zaraz Hotel Centralny, Chełmno. (23105)

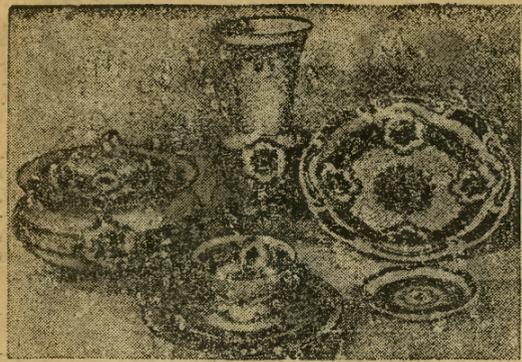
Uczennica do szycia potrzebna Adres Dziennik. (13692)

Ekspedientka biegła, dobre referencje szuka stałej posady. Of. „Oraca” filia. (13664)

Ekspedientka młoda i pracowita dziewczyna. Zgł. codziennie od 3-4. 20 Stycznia 17/6.

Ekspedientka czysta, pracowita uczciwa, od zaraz Hotel Centralny, Chełmno. (23105)

NIUZASADNIONA OBAWA. Illustration of a woman in a dress and a man in a suit, with text: — Poprzedniej pokojowce musiałam wymówić, gdyż nosiła moje suknie. Mam nadzieję, że Zosi się to nie zdarzy...



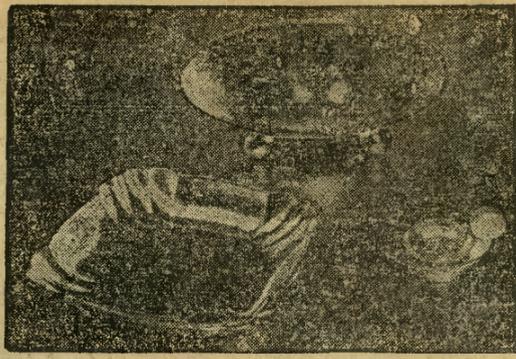
Upominek gwiazdkowy

musi być umiejętnie dobrany aby został mile przyjęty.
Omija trud wyboru ten, kto kupuje w firmie

A. HENSEL

wł. W. Sierpiński i I. Kasprzak
DWORCOWA 4

gdyż każdy przedmiot, nabyty u nas stanowi piękny prezent.



WIECZNE PIÓRA



„MONTBLANC”
22648)

OŁÓWKI MECHANICZNE
i do celów reklamowych po cenach fabrycznych spec. „PELIKAN”
WARSZTAT NAPRAW
Reklamowe napisy wszelkiego rodzaju

K. BOROWSKI
Fabryka wiecznych piór i ołówek mech.
BYDGOSZCZ, ul. Gdańska 59, I ptr., tel. 12-82.

POLECAM UWADZE MOJE OKNA WYSTAWOWE.

Najmilszym podarkiem gwiazdkowym (28222)

są dobre i gustowne materiały — jak:

Jedwabie - materiały damskie i bielizniane

flanelki - firanki z metra i gotowe - gobeliny

wszystko w pięknych desenlach.

Każdy kupuje już od szeregu lat ze znanego nietylko w mieście, ale też w okolicy taniego źródła zakupu jakim jest

Magazyn Bławatów Tadeusz Ferber

Bydgoszcz, ul. Gdańska 63 (róg Cieszkowskiego)
tel. 36-19 Bogaty wybór w materiałach męskich bielskich. tel. 36-19

POLECAM UWADZE MOJE OKNA WYSTAWOWE.



Marcypany Sierniki

Konfektury

Struclę gwiazdkowe

piętnoszczędnej jakości i po przystępnych cenach

Cukiernia **R. Stenzel** Kawiarnia

Czytajcie Dziennik Bydgoski!

Ogłoszenie.

Urząd państwowy w miejscu poszukuje od dnia 1 kwietnia 1939 r.

dom (lokal)
składający się z 22 pokoi na biura, 2 garaże, 3 pokoje na warsztaty (mogą być w suchej i widnej suterynie) i 22094

3 mieszkania
1) 4 pokoje z kuchnią i przynależnościami.
2) 2 pokoje z kuchnią i przynależnościami.
3) 1 pokój z kuchnią i przynależnościami.
Blizsze dane oraz składanie ofert w urzędzie
Al. Ossolińskich nr 7.

Sklep kolonialny, win i wódek artykułów kosmetycznych, farb i lakierów, istniejący od 70 lat, bezkonkurencyjny na miejscu, od zaraz **do wydzierżawienia.**
Do przejęcia potrzebne 10 do 12000 zł. 28291
J. Borkowski, Nowe (Pomorze).

Meble

solidne najtaniej 8010
Centrala Mebli
właśc.: **Lucja Matecka**
Długa 42.

Z ekspedientki

tylko z branży przejściowo poszukuje 18750
Fa „Pan”
Gdańska 16.

Futerale

do fajek, tytoniu, papierosnice, skórzane, metalowe, kasetki, najtaniej
Rzanny 22863
Gdańska 25, Plac Teatralny narożnik Frankego.

Repertuar kin bydgoskich:

APOLLO: „Tyran”, premiera oraz nadprogram. W niedzielę o godz. 12.30 „Ostrożnie profeszore”. Parter 25, balkon 50 gr.

BALTYK: „Zemsta Tarzana” i „Busiaczek” z Shirley Temple.

KAPITOL ul. Marcinkowskiego 4. Dział dwa filmy polskie: „Utan Ks. Józefa” oraz „Dzieweczyna szuka miłości”.

KRYSTAL: „Pod żółtą flagą”, premiera i najnowszy Tygodnik Pata. W niedzielę o g. 12.30 „Florian”.

LIDO: „Arena życia” i nadprogram: Najnowszy tygod. aktualności Pata.

MARYSIEŃKA: „Port siedmiu mórz” i Kronika oraz Tygodnik Pata.



Po zakupy gwiazdkowe
wszyscy utartym zwyczajem

do B-ci Mateckich

Tam najtaniej i wielki wybór
Dla urzędników dogodny
„KREDYT”

polecamy:
SWETRY
poranniki
bieliznę damską, koszule męskie, krawaty, kapelusze, szale, obuwie, walizki, kosmetyki, dywany,

ZABAWKI

firany, eleganckie futra, płaszcze damskie i męskie.
Wytworna konfekcja dla Pań i Panów.

Kuponiki w kartonach gwiazdkowych.

Bracia Mateccy

RYNEK im. Marszałka Piłsudskiego Nr 17
TELEFON Nr 32-31

Polecamy na
Adwent i Gwiazdke
Pierniki z miodem
Ozdoby choinkowe wszelkiego rodzaju
Miodowniki, keksy
Marcypany, czekolady
Praliny konfiturowe
Wyroby cukiernicze i cukry
Dwór Szwajcarski
Sp. z o. o.
Jackowskiego 26/30
Tel. 3254 (21543)
Oddz. Fabr. Pierników, Keksów
Czekolady i Wyrobów Cukiern.
12 Filii 12
Rabat dla odsprzedawców
Cenniki na życzenie.

NARTY
Iżwuy
P. Riemer
Bydgoszcz, Gdańska 7

Futra
pierwszorzędna pracownia
M. Zweiniger Nast.
Feliks Sauer
mistrz kuśnierski
BYDGOSZCZ
ul. Gdańska nr 1
telefon. 30-91 1695.
Kapelusze — czapki.

Od 1-go złotego
reperuje maszyny do szycia wszelkich systemów były starszy mechanik Comp. Singer, przychodzi w dom. Bydgoszcz, A. Antoniewicz, Cieszkowskiego 8-8. (22848)